VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 72)**

z dnia 24 stycznia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 72)

24 stycznia 2018 r.

Komisja Śledcza do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Wassermann (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Jarosława Krajewskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zmiana w składzie prezydium Komisji,

– przesłuchanie Pawła Wojtunika, byłego szefa Centralnego Biura Śledczego, wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold;

– przesłuchanie Jerzego Stankiewicza, byłego dyrektora Delegatury Centralnego Biura Śledczego w Gdańsku, wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Wojtunik** i **Jerzy Stankiewicz** – świadkowie wezwani przez Komisję oraz **Przemysław Gadomski**, **Tomasz Golenia**, **Wojciech Kamieński**, **Paweł Lewiński**, **Tomasz Ludwiński**, **Tomasz Majchrzak**, **Piotr Pawłowski**, **Łukasz Suchecki** – stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Anna Jasieńska** i **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Ewa Molska** – dokumentalista w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dzień dobry, witam serdecznie.

Otwieram posiedzenie sejmowej Komisji Śledczej, pierwsze w roku 2018.

Stwierdzam kworum.

Szanowni państwo, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje przesłuchanie dwóch świadków, ale zanim przystąpimy do realizacji porządku, proponuję rozszerzyć porządek dzisiejszy o punkt pierwszy – zmiana w składzie prezydium Komisji.

Czy są inne propozycje lub jest sprzeciw?

Nie słyszę.

W związku z powyższym – 19 grudnia ze składu Komisji zostali odwołani posłowie: Joanna Kopcińska oraz Marek Suski a powołano posłów: Iwonę Arent i Wojciecha Zubowskiego. Tym samym mamy wakat w składzie Komisji uzupełniony.

Przystępujemy do wyboru zastępcy przewodniczącej.

Proszę o podanie kandydatur, ja proponuję kandydaturę pana posła Jarosława Krajewskiego.

Czy są inne kandydatury?

Czy kandydat wyraża zgodę?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za kandydaturą pana posła Jarosława Krajewskiego na zastępcę przewodniczącego Komisji? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Informuję, iż Komisja wybrała pana posła Jarosława Krajewskiego na zastępcę przewodniczącej.

Bardzo gratuluję.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przystępujemy do realizacji punktu drugiego.

Na wezwanie Komisji stawił się pan Paweł Wojtunik.

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej, w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam pana, iż zeznając przed sejmową komisją śledczą, jest pan zobowiązany mówić prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1, który przewiduje sankcje w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Czy zrozumiał pan pouczenie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, zrozumiałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

A teraz poproszę pana wiceprzewodniczącego o odczytanie pouczeń.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z treścią art. 11c ust. 1 i 2 oraz art. 17 ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej pouczam pana o następujących prawach, które panu przysługują.

Punkt 1 – uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić pana lub osobę dla pana najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Punkt 2 – odmowy zeznań, gdy jest pan osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania albo gdy za to przestępstwo został pan skazany.

Punkt 3 – żądania, aby przesłuchano pana na posiedzeniu zamkniętym, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę pana lub osobę dla pana najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego.

Punkt 4 – odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciążący na panu obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej w przypadkach określonych w przepisach ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Punkt 5 – zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu Komisji.

Punkt 6 – zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie.

Punkt 7 – zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w pana ocenie sugeruje treść odpowiedzi, jest nieistotne bądź niestosowne.

Punkt 8 – złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu.

Punkt 9 – złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 albo art. 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

To już przekazuję głos pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Przypominam, iż przebieg przesłuchania jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz, o czym został pan uprzedzony w wezwaniu.

Czy pan minister ustanowił pełnomocnika?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie ustanowiłem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Proszę o podanie imienia, nazwiska, wieku i zajęcia.

Świadek Paweł Wojtunik:

Paweł Wojtunik, lat 46, radca Unii Europejskiej do spraw korupcji przy gabinecie premiera Republiki Mołdawii.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Oświadczam, iż dane dotyczące miejsca zamieszkania znane są Komisji i znajdują się w aktach sprawy.

Czy był pan prawomocnie skazany za składanie fałszywych zeznań lub oskarżeń?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, pani przewodnicząca, nigdy nie byłem prawomocnie karany za tego typu przestępstwa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę wszystkich o powstanie.

Proszę powtarzać za mną.

„Świadomy znaczenia moich słów…

Świadek Paweł Wojtunik:

Świadomy znaczenia moich słów…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…i odpowiedzialności przed prawem…

Świadek Paweł Wojtunik:

…i odpowiedzialności przed prawem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…przyrzekam uroczyście.…

Świadek Paweł Wojtunik:

…przyrzekam uroczyście,…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…że będę mówić szczerą prawdę…

Świadek Paweł Wojtunik:

…że będę mówić szczerą prawdę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…niczego nie ukrywając…

Świadek Paweł Wojtunik:

…niczego nie ukrywając…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…z tego, co jest mi wiadome".

Świadek Paweł Wojtunik:

…z tego, co jest mi wiadome.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister chce skorzystać z prawa do swobodnej wypowiedzi?

Świadek Paweł Wojtunik:

Dziękuję bardzo, żeby maksymalnie skrócić przesłuchanie. Nie ukrywam, że czas jest dla mnie dzisiaj bardzo ważny, ważnym kryterium z uwagi na konieczność dotarcia do Brukseli w godzinach wieczornych.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Rzymkowski.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, w jakim okresie świadek był szefem Centralnego Biura Antykorupcyjnego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Wysoka Komisjo, obowiązki szefa CBA rozpocząłem bodajże 30 października 2009 r. Zostałem odwołany ze stanowiska na własną prośbę – z uwagi na utracenie dostępu do informacji niejawnych – w dniu, bodajże, 1 grudnia 2015 r. Przez kolejne 2,5 miesiąca pozostawałem jeszcze jako funkcjonariusz w dyspozycji szefa CBA.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A, proszę świadka…

Świadek Paweł Wojtunik:

Formalnie zostałem powołany na stanowisko 31 grudnia 2009 r., po okresie wstępnym pełnienia obowiązków.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A proszę podać wcześniejszy przebieg służby: zajmowane stanowiska, jakie świadek piastował, zanim został szefem Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Świadek Paweł Wojtunik:

W 1992 r. wstąpiłem do policji i od razu zostałem skierowany na studia oficerskie do Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Szkołę oficerską ukończyłem w 2006 r. Bezpośrednio po szkole oficerskiej – z uwagi na pisaną pierwszą, bodajże, w historii pracę dyplomową na temat przestępczości zorganizowanej i odbyte praktyki w Biurze do Walki z Przestępczością Zorganizowaną – trafiłem bezpośrednio do wydziału operacyjnego ówczesnego Biura do Walki z Przestępczością Zorganizowaną Komendy Głównej Policji, gdzie służyłem do przekształcenia tego biura i połączenia go z Biurem do spraw Narkotyków KGP w Centralne Biuro Śledcze.

Od utworzenia Centralnego Biura Śledczego pracowałem jako oficer operacyjny na początku w Zespole „S", następnie w Zarządzie IV, Zarządzie Operacji Specjalnych. To zarządy, które zajmują się, kolokwialnie nazywanymi, operacjami pod przykryciem. Byłem naczelnikiem jednego z wydziałów tego zarządu, później naczelnikiem całego zarządu.

Bodajże w 2004 (bądź 2005 r.) powierzono mi obowiązki zastępcy dyrektora Centralnego Biura Śledczego, nadzorującego część struktur terenowych oraz zarząd ochrony świadka koronnego, oraz operacji specjalnych. Następnie pełniłem obowiązki w 2007 r., przez krótko, dyrektora CBŚ. W związku z gwałtownymi zmianami personalnymi, które wówczas następowały w polskiej policji i w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (w 2007 r. było, bodajże, czterech komendantów głównych w ciągu

roku) podjąłem decyzję… zostałem odwołany z pełnienia obowiązków, podjąłem decyzję o rezygnacji ze stanowiska zastępcy dyrektora CBŚ.

Wyjechałem na blisko pół roku do Scotland Yardu, gdzie pracowałem jako przyszły kandydat na oficera łącznikowego polskiej policji. W 2007 r., jesienią, na prośbę ówczesnego komendanta głównego, gen. Tadeusza Budzika, wróciłem do Polski i objąłem stanowisko dyrektora Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji.

Od grudnia 2007 r. zostałem ponownie mianowany dyrektorem Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji, skąd odszedłem na dzień przed objęciem obowiązków w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. I obecnie…

Pytał pan o okres przed CBA, w związku z tym nie będę mówił o obecnym okresie, to już nie jest tak interesujące.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dziękuję.

Mam taką prośbę, jakby świadek trochę bliżej mikrofon przysunął do siebie, bo słabo słychać.

Proszę świadka, czy…

Świadek Paweł Wojtunik:

To się nie powtórzy, przepraszam.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Słucham?

Świadek Paweł Wojtunik:

To się nie powtórzy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Nie, spokojnie.

Czy w latach 2009-2012, w zainteresowaniu Centralnego Biura Antykorupcyjnego pozostawała spółka Amber Gold, jej właściciele Marcin i Katarzyna P. oraz spółki zależne?

Świadek Paweł Wojtunik:

Wysoka Komisjo, niestety, w trybie jawnym nie mogę mówić o tym, kto pozostawał a kto nie pozostawał w zainteresowaniu Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Natomiast rozumiem intencję pytania, czy CBA jakkolwiek zajmowało się… mogę mówić jedynie na temat informacji jawnych.

Ponieważ w tej sprawie udzielałem szczegółowych informacji i przed Komisją do Spraw Służb Specjalnych (bodajże we wrześniu 2012 r.) i kilkakrotnie byłem o to pytany podczas sprawozdań przed izbą Wysokiego Senatu, powiem, że pamiętam, iż już w 2010 r. powstawały w CBA pewne materiały analityczne, które były przekazywane zgodnie z właściwością przez Radę Ministrów, które – jak później się okazało – mogły mieć związek, czy miały częściowy związek, nie tyle z tą sprawą, co z potrzebą…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja panu ministrowi pomogę.

Ten raport, o którym pan mówi, jest jawny, jest całkowicie jawny…

Świadek Paweł Wojtunik:

Aha, to ja…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…w związku z powyższym, panie ministrze, wszystkie dokumenty, które wytworzyło Centralne Biuro Antykorupcyjne – a nie jest tego dużo – są jawne i przekazane do Komisji. Ale nie tylko jawne na potrzeby Komisji, one już wcześniej stały się jawne, bowiem – jak pan minister wie – były przekazywane do różnych innych ministerstw. A pan minister będzie miał okazję powiedzieć, po co powstały i z jakim efektem.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Tak więc ponawiam pytanie…

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, natomiast chcę powiedzieć, że ja jedynie z uwagi na okres czasu i liczbę zadań i spraw, nie pamiętam treści tych materiałów. Nie poszukiwałem tych materiałów…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Udostępnimy.

Świadek Paweł Wojtunik:

…chciałbym po prostu, żeby być precyzyjnym, mieć ewentualny wgląd, ponieważ nie poszukiwałem materiałów, przygotowując się na posiedzenie Wysokiej Komisji.

Natomiast niezależnie od odtajnionych i formy tych materiałów… te materiały są wynikiem, tylko pewnym, czynności, o charakterze których w szczegółach na posiedzeniu jawnym nie będę mógł mówić, ponieważ nie chciałbym mówić o… Nie mogę mówić o sposobie uzyskiwania informacji, o tym, jakie to były źródła informacji. I nie dlatego, żeby ukrywać cokolwiek przed Wysoką Komisją, po prostu to wynika z zasad profesjonalizmu i potrzeby ochrony warsztatu pracy operacyjnej, pracy analitycznej. Ponad wszystko będę tutaj stał na tym stanowisku.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka…

Tak, proszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, te dokumenty, które wytworzyło CBA (z uwagi na to, że są jasne – żeby rozwiać wszelkie wątpliwości) zostaną udostępnione na Komisji panu, a co za tym idzie staną się załącznikiem do protokołu i będą jawne dla opinii publicznej. I zapewniam pana, że – zwłaszcza w tej pracy, która jest wykonana w roku 2010 – nie ma żadnych danych, które byłyby wrażliwe.

W związku z powyższym myślę, że ten problem mamy rozwiązany. Jeśli pan ma jakieś wątpliwości, ja go mogę panu udostępnić. I myślę, że nie będzie pan miał wątpliwości, że możemy o nim mówić w sposób całkowicie jasny. Ale on pewnie będzie najmniejszym przedmiotem zainteresowania ze strony Komisji.

Chce pan rzucić okiem?

Świadek Paweł Wojtunik:

Natomiast, Wysoka Komisjo, pani przewodnicząca, no, pytanie dotyczyło tego, czy biuro zajmowało się operacyjnie tymi osobami a na temat zainteresowań operacyjnych mówić nie mogę na posiedzeniu jawnym. Zresztą…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A czy może pan mówić o braku zainteresowania operacyjnego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, absolutnie nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie może pan mówić. A o tym, że nie było żadnego zainteresowania, może pan mówić?

Świadek Paweł Wojtunik:

Mam dosyć utrwalone poglądy na temat tego, o czym można mówić, jeżeli chodzi o pracę, pracę operacyjną…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Oczywiście, ja tylko pytam pana ministra, czy – jeżeli nie było żadnego zainteresowania operacyjnego – czy może pan powiedzieć, że nie wykonywaliście państwo czynności?Jeżeli tak, to dlaczego? Zresztą dzieli się pan tutaj w tym zakresie chętnie z mediami. Mówił pan o tym, że to nie była właściwość Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Nie jest tajemnicą już w tym momencie ani dla członków Komisji, ani dla pana ministra, że z działalności państwa przez te dwa lata (czy trzy) niewiele wyniknęło. I chcielibyśmy się bardziej dowiedzieć, dlaczego…

Niech pan minister najpierw zapozna się z tym dokumentem, żebyśmy tę kwestię zamknęli. Potem drugi dokument, który państwo jako CBA wytworzyliście również panu udostępnimy.

I może pan powie Wysokiej Komisji, czy jest jeszcze jakikolwiek przejaw działań CBA w sprawie Amber Gold, ale nie tylko Amber Gold, tylko szeroko pojętego układu korupcyjnego na styku z Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, ja… może źle odczytała pani moje intencje. Ja absolutnie nie zasłaniam się przed rozmową na temat tej sprawy. Mówię tylko o rzeczach, o których nie mogę mówić na posiedzeniu jawnym. I informacja o tym, może się pani ze mną zgadzać czy nie, ale taką praktykę stosują od początku służby w policji i jest ona, wynika ona z przepisów prawa…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To…

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli pozwoli mi pani skończyć, bo ja naprawdę chcę pomóc Wysokiej Komisji. Jestem tutaj nie po to, żeby polemizować z Wysoką Komisją, tylko chcę pomóc i wyjaśnić wszelkie kwestie. Ewentualnie może niezrozumienia, nieporozumienie wynikłe dookoła roli CBA w tej sprawie.

Po pierwsze…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przejdziemy do zapoznania…

Świadek Paweł Wojtunik:

…po pierwsze, jeżeli mogę dokończyć, informacja na temat tego, czy któryś z członków pani Komisji czy pani przechodziła w materiałach operacyjnych CBA czy nie i czy była w zainteresowaniu czy nie, informacja na tak czy nie jest informacją wrażliwą, niejawną. I tego typu informacji jest zakaz ustawowy ujawniania. Stąd mówię o zainteresowaniach operacyjnych. Opowiem pani, jaka była filozofia, jak funkcjonowało, opowiem Wysokiej Komisji… CBA i co robiło w tej sprawie. Natomiast mam prośbę do Wysokiej Komisji, proszę nie stawiać tezy jakichkolwiek zaniechań czy działań niezgodnych z prawem na posiedzeniu Komisji przed moim przesłuchaniem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, proszę się zapoznać z tym dokumentem i przejdziemy dalej.

Świadek Paweł Wojtunik:

Dobra.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jeżeli pan minister będzie w stanie wskazać pole działania, które jest oczywiście objęte tajemnicą, wtedy przejdziemy na posiedzenie zamknięte. Na razie Wysoka Komisja nie dostrzega takiego działania, więc nie widziała powodu, żeby panu robić drugą część posiedzenia zamkniętego. Ale jeżeli pan minister będzie łaskaw powiedzieć, że jest coś, do czego nie dotarła Komisja, na pewno przejdziemy na inny tryb.

Świadek Paweł Wojtunik:

Dobrze.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, ja powtórzę pytanie, bo świadek może źle zrozumiał. Ja nie pytam o żadne czynności operacyjne. Treść mojego pytania brzmi następująco: czy w latach 2009–2012 w zainteresowaniu Centralnego Biura Antykorupcyjnego pozostawała spółka Amber Gold oraz jej właściciele Marcin i Katarzyna P., oraz spółki zależne?

Nie pytam o czynności operacyjne, pytam o zainteresowanie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Wie pan, w tym czasie z uwagi, w 2012 r., z uwagi na medialny charakter ta sprawa interesowała wszystkich. Jeżeli mówi pan o takim zainteresowaniu, nie o… nie mówimy tutaj, nie wnikamy w kwestie pracy operacyjnej…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czyli rozumiem, że potwierdza świadek…

Świadek Paweł Wojtunik:

…to, oczywiście, kojarzę dokumenty analityczne wykonywane w tej sprawie czy dotyczące tej sprawy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A jaką świadek posiada wiedzę na temat tego zainteresowania Centralnego Biura Antykorupcyjnego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Panie pośle, biuro ma precyzyjnie, dosyć szczegółowo określone kompetencje. Od początku utworzenia biura, w biurze… biuro skupiało się na kilku rodzajach działalności: działalności operacyjno-rozpoznawczej prowadzonej *stricte* w sprawach operacyjnych, tam, gdzie były już wiarygodne informacje o przestępstwach korupcyjnych wynikających z kompetencji o… kompetencji CBA wynikających z ustawy, czynności opera… dochodzeniowo-śledcze i wreszcie operacyjno-rozpoznawcze, analityczno-informacyjne ukierunkowane na pozyskiwanie informacji analitycznych związanych z działalnością informacyjną wobec najważniejszych osób w państwie.

W przypadku CBA jest to zamknięty krąg osób. CBA nie przekazuje nigdy informacji bezpośrednio ministrom. To wszystko się odbywa za pośrednictwem prezesa Rady Ministrów lub upoważnionego ministra.

Jeżeli chodzi… ponadto wykonuje czynności kontrolne i inne. Jeżeli chodzi o działania CBA i strukturę CBA – w CBA…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, ja przepraszam, że przerwę…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja, ja… Ale bez tego wstępu moja odpowiedź będzie dla państwa niezrozumiała.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

My to wszystko wiemy.

Świadek Paweł Wojtunik:

W CBA funkcjonuje Departament Analiz (prawdopodobnie do tej pory, nie jestem pewien) i, proszę mi wierzyć, wszystkie informacje (a zdarza się, że trafiają również informacje spoza właściwości CBA) są w CBA wnikliwie i szczegółowo analizowane. Nie chcę tu mówić o technicznym aspekcie organizacji tej pracy i pozyskiwania informacji, i sposobu ich analizowania, ale jeżeli pojawiały się w przestrzeni operacyjnej czy publicznej informacje na ten temat, to na pewno były również analizowane przez CBA.

Jeżeli byłyby zgodne z właściwością CBA, czyli byłyby to informacje na temat dowodów, na temat przestępstw korupcyjnych, działalności korupcyjnej godzącej w interesy ekonomiczne państwa, to niewątpliwie miałyby kontynuację w formie spraw konkretnych – albo śledztw, albo spraw operacyjnych w CBA. Zdarzało się bardzo często, że trafiały do biura informacje, które po analizie okazywały się jako niezgodne z właściwością czy będące we właściwości innych służb – i wtedy były przekazywane do innych służb.

Zainteresowanie operacyjne…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, do brzegu…

Proszę odpowiedzieć na pytanie, jaką świadek wiedzę posiadał w tym zakresie, a nie głosić nam wykład o rzeczach, o których mamy pełną świadomość i wiedzę.

Świadek Paweł Wojtunik:

Dobrze, to powiem, że…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To jeszcze…

Świadek Paweł Wojtunik:

W mojej świadomości, w mojej świadomości – z tego, co pamiętam i o tym informowała Komisja Służb Specjalnych w 2012 r. – CBA sporządziło jeden, dwa lub trzy (nie pamiętam teraz ilości, to były dokumenty powielane) dokumenty o charakterze analitycznym, które zostały przekazywane (bodajże jeden lub dwa) do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów… nie pamiętam, czy jeden do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, czy bezpośrednio do ABW. Również wynikało to z pewnej… z działającej koordynacji pomiędzy służbami. Natomiast… to, co mogę odpowiedzieć na to pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja, żeby rozwiać wątpliwości.

Panie ministrze, myślę, że na myśli ma pan raport analityczny (bo jeden jedyny wytworzyło CBA) i, żeby rozwiać pana wątpliwości i opinii publicznej – raport ten wyraźnie zawiera zapis, iż czynności analityczno-informacyjne zgromadzone są na podstawie danych dostępnych publicznie, internetu, pochodzą z zamieszczonych w internecie i w prasie papierowej publikacji dziennikarskich, różnego rodzaju blogów i innych źródeł internetowych, opisanych w szeroko dostępnych środkach.

„Na wstępie należy zwrócić uwagę, że z danych Google wynika, że Amber Gold zaistniał szerzej w Internecie od połowy 2010 r.”. Więc rozwiejmy sobie wszelkie wątpliwości, może pan mówić…

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli Amber Gold jest wskazane w dokumencie CBA z imienia i nazwiska – tak, ma pan dowód na to w dokumentach, że zajmowało.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Więc myślę, że zasłanianie się jakąkolwiek tajemnicą już chyba nie ma sensu…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…bo taka jest podstawa powstania tego raportu – co autor wyraźnie zaznaczył w części raportu i możemy o nim mówić.

Inny wytwór działalności CBA (zarówno jawny, jak i niejawny) nie jest znany Komisji ani innym instytucjom. Więc może pan minister wskaże, jeżeli były jakieś inne działania i, tak jak mówię, wtedy będziemy rozmawiać w innym trybie. Póki co może pan mówić całkowicie swobodnie na podstawie tego, co państwo żeście znaleźli sobie w internecie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Mówi pani przewodnicząca o tym pierwszym, o tym raporcie, który ja tutaj mam teraz, tak?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To jest drugi.

Świadek Paweł Wojtunik:

A, drugi raport, OK.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Są dwa raporty.

Panie ministrze, to jest ten z 2010 r. i zaraz będziemy go omawiać, a drugi raport to już jest raport dotyczący spółki Amber Gold, to jest raport z 2012 r. i to jest raport analityczny, który powstał w CBA i – jak autor zaznacza – jest tworzony na podstawie publikacji dostępnych w środkach masowego przekazu. Zresztą, bym powiedziała, całkiem przyzwoicie zrobiony.

Świadek Paweł Wojtunik:

Cieszę się bardzo z dobrej jakości…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szkoda tylko, że po wybuchu afery.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, w jakim czasie i na podstawie jakich materiałów CBA zainteresowało się spółką Amber Gold i spółkami zależnymi? Czy tylko na podstawie tych danych powszechnie dostępnych, co przywołała pani przewodnicząca?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jak już wspomniałem, już w 2010 r. powstawały pewne informacje. Za chwilę zapoznam się z tym raportem, żebym znowu nie był posądzony o ogólną wypowiedź, natomiast muszę cofnąć się na krótko do tego zarzutu, że to tylko dwa dokumenty. To są dwa produkty. Próbowałem państwu wyjaśnić, jak funkcjonowało i, mam nadzieję, funkcjonuje dalej CBA.

Otóż na poziomie centrali funkcjonuje Departament Analiz, który analizuje wszystkie spływające codziennie informacje i pewnie… cieszę się, że pani przewodnicząca oceniła jako raport o wysokiej jakości ten raport stworzony na podstawie otwartych źródeł, bo to jedna z metod pracy analitycznej. Powstanie takiego raportu to nie tylko przeglądanie internetu. Powstanie takiego raportu wiąże się z głęboką analizą, sprawdzaniem również niejawnych baz danych, pozyskiwaniem różnych informacji. Natomiast delegatury terenowe, no, na co dzień również obserwują, prowadzą czy postępowania przygotowawcze, czy własną pracę analityczną…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobra, konkretnie, jak wyglądało zainteresowanie CBA… jakby… zgodnie z pytaniem pana ministra, bo to już wiemy?

Świadek Paweł Wojtunik:

Znaczy, rozumiem, że chcą państwo ode mnie dostać informację, czy ci państwo byli figurantami, czy nie figurantami? Czy…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Nie, nie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Próbujemy się dowiedzieć, czy urzędujący ówcześnie minister, szef CBA… kiedy, w jakich okolicznościach powziął wiedzę o tym, iż może być problem związany z grupą spółek Amber Gold oraz OLT.

Chcemy się dowiedzieć, czy przyglądnął się temu przez pryzmat działalności biura i tego, co jest zapisane w ustawie o funkcjonowaniu CBA. Chcemy się dowiedzieć wreszcie, jakie działania podjął, z kim je uzgadniał, jaka była koordynacja i wymiana informacji.

I to już po raz piąty zadajemy to pytanie, więc, panie ministrze, przejdźmy do konkretów, bo pan minister się spieszy. Oczywiście są tu świadkowie… na przykład ministrem tego był pan minister transportu, który na każde pytanie odpowiadał pytaniem… to będziemy siedzieć piętnaście godzin, jak będzie taka potrzeba.

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, ja nie odpowiadam pytaniem na pytanie. Chcę, żeby państwo zrozumieli sposób… jestem tutaj po to, żeby pomóc państwu zrozumieć sposób funkcjonowania CBA. On się znacząco nie zmienił między 2007, 2009, 2013 r. i mam nadzieję, że w chwili obecnej. Jeżeli mogę zapoznać się z tym materiałem przez chwilę, będę wdzięczny.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani przewodnicząca, ja mam pytanie: czy pani przedłożyła świadkowi raport z 2010 r?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A raport… Bo pani mówi też o tym, że pojawia się sformułowanie Amber Gold w tym raporcie z 2010 r. tego nie ma, bo mówimy… To mam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, proszę słuchać dokładnie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, właśnie dokładnie słucham. W takim razie ja może przedłożę ten raport z 2012 r.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

2012 r. I tam się pojawia Amber Gold. Proszę słuchać dokładnie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dokładnie, kiedy wybuchła afer Amber Gold, żeby świadek też nie miał wątpliwości, że są dwa raporty.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

O tym była mowa, panie pośle. I w tym drugim raporcie, to prawda, tam na podstawie Google Trends państwo informujecie, kiedy wyszukiwano Amber Gold i wpisywano te dwa słowa do wyszukiwarki i to prawda, ten raport analityczny zawiera takie informacje, ale myślę, że one nie mają największego tutaj wpływu…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale myślę, że dla samych faktów i czytelności sytuacji przedłożę też ten drugi…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, panowie, panowie – dość.

Znaczy, jeżeli pan poseł Brejza ma wątpliwości, to ja je rozwieję. Są dwa raporty, jak powtarzam. Pierwszy to jest raport z 2010 r., to jest raport ogólny, bez wchodzenia w szczegóły w jakąkolwiek firmę. Drugi raport z 2012 r. dotyczy już konkretnie firmy Amber Gold i, w bardzo okrojonym zakresie, firmy Finroyal.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czyli zgodzimy się, że w 2010 r. nie ma tam informacji o Amber Gold, natomiast jest w tym raporcie po wybuchu afery Amber Gold z 2012 r.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, dla wszystkich jest oczywiste – mam nadzieję, że już dla pana też.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pozwolę sobie przedłożyć świadkowi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mam pytanie, pani sekretarz – rozumiem, że w tej sytuacji oba raporty zostaną dołączone i będą w internecie?

Zróbmy ten pierwszy raport, bo… tak, a później przejdziemy do tego drugiego.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Rzymkowski.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Tak tytułem uzupełnienia dla opinii publicznej: w lipcu 2010 r. Zarząd Analiz i Ewidencji CBA sporządził raport specjalny pt. Stosowanie zakazu z art. 18 k.s.h. Problemy prawne dotyczące problematyki niestosowania się do zakazu pełnienia funkcji statutowych w organach spółki przez osoby karane wymienione w art. 18 k.s.h. oraz braku skutecznej kontroli ze strony sądów rejonowych, to jest Krajowego Rejestru Sądowego – tego problemu możliwości uzyskania danych przez Krajowy Rejestr Sądowy dotyczących osób skazanych, jak i braku przepisów powodujących odpowiedzialność karną osób naruszających ten zakaz.

Proszę świadka, czy sporządzenie raportu miało związek z funkcjonowaniem spółki Amber Gold i spółek podobnych? Co było powodem, impulsem do sporządzenia tego

raportu? Czy w dacie sporządzenia raportu CBA posiadała jakąkolwiek wiedzę dotyczącą spółki Amber Gold, problemów wynikających z uregulowań zawartych w art. 18 Kodeksu spółek handlowych, dotyczyły w istocie w istotny sposób pana Marcina P.?

Świadek Paweł Wojtunik:

Wysoka Komisjo, nie pamiętam dokładnie, czy ten raport miał związek ze spółką Amber Gold…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale nie wyklucza świadek tego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie wykluczam.

Najprawdopodobniej… najprawdopodobniej mógł powstać w wyniku analizy podobnej sytuacji również w innych podmiotach. Nie jestem w stanie tego teraz określić bez wglądu w stosowne dokumenty.

Jeżeli chodzi o ten wątek zakazu dotyczący stosowania zakazu z art. 18 Kodeksu spółek handlowych to on, jak pamiętam, był pretekstem dalszego, pretekstem do dalszego monitorowania tego zagadnienia przez Departament Analiz. Pamiętam, że była, ale to już Wysoka Komisja może prześledzić korespondencję pomiędzy CBA a KPRM...

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Mamy tę korespondencję.

Świadek Paweł Wojtunik:

Bodajże była korespondencja z Ministerstwem Sprawiedliwości. Nie pamiętam, ale mogły być jakieś spotkania dotyczące potrzeby zmiany tego prawa i w dalszym ciągu, jak domniemuję, Departament Analiz w wyniku codziennej pracy analizował stosowne zagrożenia.

Jeżeli chodzi o to, kiedy powstały, kiedy zostały przetworzone pierwsze informacje, to z tego drugiego raportu jednoznacznie wynika, że było to w maju 2012 r. Proszę zobaczyć, ja dokładnie nie pamiętam, kiedy wybuchła afera i kiedy, kiedy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, nie jest, nie, no, nie, nie, nie. Nie powstał on w maju, ale zostawmy na razie ten drugi.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie, nie, pani przewodnicząca… pani przewodnicząca…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

13 lipca.

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, bądźmy precyzyjni.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Skupmy się na pierwszym raporcie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Pierwszy raport…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale mówię o pierwszym raporcie, ponieważ pierwszy raport niejako był przyczynkiem do tego, żeby, no… z jednej strony dobrze, że Departament Analiz wówczas taki problem wychwycił. Nie pamiętam… My wnioskowaliśmy również o dokonanie (jako że Centralne Biuro Antykorupcyjne nie posiada inicjatywy ustawodawczej), wnioskowaliśmy o dokonanie pewnych korekt w prawie. Wiem, że się…pamiętam, że się toczyły rozmowy (z uwagi na to, że to zagadnienie prawne nie było łatwe do rozwiązania), rozmowy z Ministerstwem Sprawiedliwości.

Mówiłem o dwóch czy trzech raportach… nie pamiętam, czy była wysłana kolejna informacja uszczegóławiająca do ministra sprawiedliwości. I dostaliśmy (chyba

nawet tu jest w dokumentach) potwierdzenie na temat zainteresowania przyjęcia tej inicjatywy. Natomiast już ten problem przyglądania się temu zjawisku – pomimo, jak podkreślam, braku informacji o korupcji, a jedynie, no, on dotyczył zagrożenia dla obrotu gospodarczego i ryzyk… ryzyk z tym związanych – w CBA był kontynuowany i przyznają państwo, że to bardzo dobrze, chociaż równie dobrze…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale, gdzie był kontynuowany?

Przecież ma pan wymianę… ma pan minister wymianę korespondencji, z której wynika, że – rzeczywiście – powstaje raport (przecież ma pan to przed nosem) i, że istnieje zagrożenie dla obrotu gospodarczego w związku z faktem, iż pełnią funkcję w spółkach ludzie karani, że jest obecnie niewydolność systemu, czyli jakby sądy rejestrowe nie wyłapują tych ludzi i, że CBA informuje pana ministra Cichockiego, aby podjął się tutaj działań i zawiadomił o tym pana ministra Kwiatkowskiego, ministra sprawiedliwości, że trzeba z tym pilnie coś zrobić dla opinii publicznej. Pan minister Cichocki mówi: *tak, przekażę to ministrowi sprawiedliwości*. Minister sprawiedliwości podziela i rozszerza te wątpliwości.

I co dalej, panie ministrze? To jest 2010 r.

Świadek Paweł Wojtunik:

Musiałaby pani przewodnicząca przesłuchiwać już funkcjonariuszy departamentu analiz, ponieważ ja nie jestem pani w stanie odpowiedzieć dzisiaj, jak oni dalej zajmowali się tą sprawą. Ja pamiętam, ja, ja pamiętam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To zapytam pana inaczej: a doszło do zmiany przepisów, która była sygnalizowana przez Centralne Biuro Antykorupcyjne panu ministrowi Kwiatkowskiemu?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie jestem… nie jestem w stanie pani teraz powiedzieć, czy doszła i kiedy, natomiast proszę zrozumieć…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja panu powiem: doszło – po wybuchu afery. W listopadzie…

Świadek Paweł Wojtunik:

I możliwe, że po przesłaniu przez nas dodatkowych informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, dwa lata różnicy. Raport jest z 2010 r.…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale pani… ale pani… ale pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, z korespondencji, którą pan ma przed sobą i która jest w aktach Komisji, wynika, iż – poza tym, że pan sygnalizował, że jeżeli nie dojdzie do zmiany przepisów, to będzie zagrożenie, bo przestępcy będą mogli kierować spółkami – nie wydarzyło się nic.

I pytanie tutaj pana przewodniczącego Rzymkowskiego jest takie: czy pan minister – jak uzyskał odpowiedź, że ma pan rację – podjął rozmowę lub działania, aby to, co jest w raporcie, stało się obowiązującym prawem. A jeżeli tak, to kogo pan zawiadomił o tym, że trzeba zmienić te przepisy?

A skoro nie zmienił tych przepisów pan minister Kwiatkowski, czy podjął pan – z premierem lub ministrem pełniącym funkcję (czy obowiązki) koordynatora – działania mające na celu zmianę w przepisach?

A jeżeli powiedzieli panu, że nie zmienią tych przepisów, aby tych przestępców z tych spółek wyeliminować, to kto i dlaczego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, wydaje mi się, że bez jednak dwóch czy trzech zdań ogólnej informacji na temat funkcjonowania systemu analizowania informacji w CBA

i sporządzania raportów będzie między nami nieporozumienie, co do istoty tych działań i co do charakteru tych dokumentów.

Otóż, dokumenty, raporty, działalność analityczna CBA jest działalnością permanentną i bieżącą. Odbywa się na dwóch…to ja poczekam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę… dokumenty… bo pan mówi jedno a ja myślę, że z nich wynika zupełnie co innego.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie… nie, ale to… ja bym chciał się jeszcze powołać na ten…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja panu zostawię raport…

Świadek Paweł Wojtunik:

No, dobrze, dobrze.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A nie, to nie jest mój, to jest pana ministra…

Dobrze i mówmy dalej.

Świadek Paweł Wojtunik:

I powiem… ponieważ będziemy, myślę, że w kwestii… w związku z tym, że te dwa raporty wywołują takie emocje, to chciałbym… to chciałbym… chciałbym te kwestie, chciałbym te kwestie bardzo precyzyjnie wyjaśnić.

Otóż dokończę wypowiedź ogólną. Działalność analityczna, tak jak działalność operacyjna, jest działalnością permanentną. Są czynności operacyjne i czynności analityczne, które nigdy nie są formalizowane i finalizowane w formie jakichkolwiek raportów. Są sprawy operacyjne, są działania operacyjne czy inne działania, które nigdy nie mają formy finalnego dokumentu – albo informacje się nie potwierdzają, albo tropy błędne, albo niewłaściwe.

W sytuacji tego raportu to nieprawda, że wysłaliśmy dokument i nic z tym nie robiliśmy, bo ja pamiętam informacje od dyrektora analiz o tym, że udawali się na spotkania w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Natomiast, proszę rozumieć też rolę CBA – Centralne Biuro Antykorupcyjne, po pierwsze, nie ma inicjatywy ustawodawczej, po drugie, ja nie mam kompetencji do rozliczania innych organów państwowych z tego, jak przyjmują i czytają nasze wnioski. CBA kierowało… kieruje rocznie wiele raportów, wiele informacji sygnalnych i raportów i to od organów właściwych zależy już sposób wykorzystania tych informacji.

I proszę mnie nie obciążać tutaj jakimś brakiem działania ze strony CBA z powodu tego, że te regulacje powstały po dwóch latach. My – z punktu widzenia biura, wówczas, w kontekście tej informacji art. 18 prawa handlowego – uważam, że wykonaliśmy swoją pracę (chociaż i tak można by dywagować, czy to kompetencja biura, czy nie), ale podejście moje i moich funkcjonariuszy było takie, że jesteśmy ciekawi świata, szukamy informacji o wszystkich…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Skończmy te opowieści o niczym, bo panie ministrze, bo… przejdźmy do konkretów.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale proszę… proszę, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Moment, moment…

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, ale pani przewodnicząca, proszę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, będę się…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

Będę się upierał – to nie jest opowieść tylko…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Może się pan upierać – oczywiście, ma pan do tego prawo. Natomiast panie ministrze, przejdźmy do konkretów.

Świadek Paweł Wojtunik:

Proszę mi… proszę mi…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę państwa, ot, ja może w takim razie (żebyśmy zakończyli w jakiejś części ten wątek) państwu okażę dokumenty i państwo będziecie wiedzieli, dlaczego ta rozmowa trwa czterdzieści pięć minut a nic z niej nie wynika.

Otóż, Centralne Biuro Antykorupcyjne 13 lipca wytworzyło dość obszerny dokument, w którym opisało te zagrożenia. I wnioski z tego są takie, że są takie luki w systemie prawnym, że jeżeli nie zostaną naprawione, to system prawny w Polsce dopuszcza, tak jak powiedziałam, przestępców do tych spółek. To niesie istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa, trzeba coś z tym bardzo pilnie zrobić.

Do wglądu dokumenty w każdej chwili, jeśli ktoś z państwa będzie chciał.

Następnie pan minister uznał, że należy to przekazać panu ministrowi Cichockiemu, aby podjął działania koordynujące, bo sprawa jest ważna i trzeba te przepisy wprowadzić.

Przypominamy: jest lipiec 2010 r., poza innymi firmami już działa prężnie Amber Gold.

Pan minister Cichocki przesyła w ciągu kilku dni to pismo do pana ministra Kwiatkowskiego, ministra sprawiedliwości. Pan minister sprawiedliwości odpisuje: *tak, to jest ważny problem, trzeba te przepisy pilnie zmienić, trzeba podjąć tutaj szybkie działania legislacyjne*.

Co się dzieje dalej? Następnie sytuacja wygląda w ten sposób, że pan minister Cichocki odpisuje do CBA, że jest zainteresowanie.

I na tym się kończy wszelkie działanie. Przepisy są nietknięte do momentu wybuchu afery Amber Gold, więc…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jak mogę, pani przewodnicząca, uzupełnić jeszcze.

Ponieważ tu mamy październik 2010 r., czyli od lipca do października 2010 r. trwa wymiana korespondencji a luka prawna cały czas występuje. I ta diagnoza ze strony funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego jest cały czas aktualna.

I nas interesuje, jako posłów sejmowej komisji śledczej, wyjaśnienie, jak doszło do tego, że – mimo tej dobrej pracy ze strony funkcjonariuszy CBA – nie doszło ze strony kierownictwa Centralnego Biura Antykorupcyjnego lub ministra Jacka Cichockiego, lub ministra Krzysztofa Kwiatkowskiego, lub innych polityków Platformy Obywatelskiej do zmian prawa, które ukróciłyby możliwość prowadzenia działalności gospodarczej dla pana Marcina P. jako prezesa ówczesnego firmy Amber Gold. Bo jego ta zmiana i ta luka prawna bezpośrednio dotyczyła, bo był osobą prawomocnie karaną za przestępstwa i oszustwa, i przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu.

I tutaj w tym momencie zadajemy pytanie (mam nadzieję, że świadek podzieli się swoją wiedzą na ten temat): jakie były przyczyny zaniechań przez 2 lata i 4 miesiące zmiany prawa?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I jeszcze ostatnie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale my tę lukę załataliśmy, państwo nie poparliście tych rozwiązań i w grudniu 2012 r.…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jeszcze… panie pośle, jeszcze panu nie udzieliłam głosu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, wszyscy zabierają głos… tylko uzupełnię informację, bo ten proces legislacyjny jest bardzo ważny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowny panie, szanowny panie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Klub Platformy poparł likwidację tej luki…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja chciałabym, zanim pan minister odpowie, jeszcze jedną rzecz powiedzieć.

Panie ministrze, dla przypomnienia coś, co jest w internecie. Mianowicie na pytania po wybuchu afery dotyczące CBA (dlaczego państwo żeście nic w tej sprawie nie zrobili – i tam był szereg pytań w interpelacjach posłów) CBA pod pana kierownictwem udzieliło odpowiedzi*:* przecież my żeśmy mówili w 2010 r., że macie zmienić przepisy. Takiej odpowiedzi (i to jest w internecie) udzieliło CBA na fakt, że nie wykonało żadnej pracy. Więc jakby tylko, żeby zamknąć ten wątek, to niech pan odpowie.

Oddaję głos panu posłowi Rzymkowskiemu, bo chcemy przejść do kolejnych pytań.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, ja bym…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja mam odpowiedzieć, tak? Czy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jeśli pan chce się ustosunkować do tego faktu, bo pytanie jest podstawowe…

Świadek Paweł Wojtunik:

Oczywiście, ale, ale…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…czy pan minister może powiedzieć Wysokiej Komisji i społeczeństwu, co się takiego wydarzyło, iż – mimo, że na poziomie ministerialnym istnieje zdefiniowany problem, istnieją dokumenty wskazujące na to, że trzeba te przepisy szybko zmienić, bo to będzie problem już i jest problem – i to się rozmywa, nic się nie dzieje. Kto to zablokował i gdzie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja chętnie odpowiem na pytanie, natomiast pan przewodniczący Krajewski zadał pytanie i myślałem, że to jest pytanie a nie pytanie retoryczne.

Wysoka Komisjo, podała pani przewodnicząca faktografię, z której wynika, że Centralne Biuro Antykorupcyjne wykonało w tym zakresie swoją pracę. I ja, przesyłając tę… i nieprawdą jest, że wynikiem tej pracy… czy ta praca jest udokumentowana tylko w tych raportach, ponieważ ja pamiętam… Nie pamiętam dokładnie teraz ile… jest to do odtworzenia prawdopodobnie może w dokumentach wewnętrznych lub na podstawie zeznań funkcjonariuszy departamentu analiz. Ja pamiętam, to nie był temat wysłany ot tak, jak się mawia, na Berdyczów, tylko ten temat…

Ponieważ, no, cały czas mamy problem we wzajemnym zrozumieniu się, na czym polegają czynności analityczno-informacyjne – to nie jest tak, że funkcjonariusze sporządzili ten dokument, przynieśli mi, a ja powiedziałem: szafa, nie został wysłany. Ten okres wynikający z przesłania tego dokumentu to nie był okres, kiedy ten dokument leżał. Jestem przekonany, że w tym czasie jeszcze weryfikowano, sprawdzano informacje, poszukiwano dodatkowych wątków. Podjęto decyzje, podjęliśmy (to zawsze są decyzje moje, albo mojego zastępcy), czy jest to informacja na tyle znacząca, żeby poinformować zgodnie z właściwy… zgodnie z przepisami ustawy o CBA, Prezesa Rady Ministrów lub

upoważnionego przez niego, rozporządzeniem stosownym, koordynatora. I uznaliśmy to za informację znaczącą.

Ja nie odpowiadam za terminologię, za terminy korespondencji pomiędzy ministerstwami. Myśmy przekazali ostrzeżenie, bo od tego jest CBA. Ja tu jeszcze raz podkreślam: CBA nie odpowiadało za prace legislacyjne w tym zakresie, nie ma inicjatywy legislacyjnej. Myśmy jesteśmy funkcjo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, a umówmy się tak…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale pani przewodnicząca mi kolejny raz przeszkadza.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przeszkadzam panu, przepraszam, ale przeszkadzam panu dlatego, że pan mi nie odpowiada na pytania.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale, ale ja dokończę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, ale pytanie jest zupełnie inne. Pan… fakty mamy ustalone, raport jest, alert jest, jest włączonych trzech ministrów. Czy pan wie, kto zablokował te zmiany, które CBA wskazywało jako pilne do wprowadzenia?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale, pani przewodnicząca, jeżeli…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pan wie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli mi pani nie pozwoli odpowiedzieć na wcześniejsze pytanie, to się nie odpo… to pani nie uzna tego za odpowiedź, prawda. Pani mi przerywa już kolejny raz, jednocześnie stawiając pewne tezy, nie pozwalając dokończyć myśli.

No, jeżeli nie dokończę myśli, państwo nie zrozumieją tego, co zrobiło CBA, a chyba nie przedstawienie medialne jest celem na tej Komisji i informowanie społeczeństwa czy zarzucanie, kto co zrobił i czego nie zrobił, ale to, żeby państwo mogli dotrzeć do prawdy materialnej w tej sprawie. A ja chcę państwu pomóc.

W związku z tym, proszę mi pozwolić dokończyć. Ja nie chcę się z państwem spierać i… naprawdę chcę pomóc. Jestem byłym funkcjonariuszem i chcę pomóc.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Więc powtarzam pytanie: czy pan wie, na którym etapie i na którym szczeblu zablokowano…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie wiem… nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…proponowane zmiany w przepisach?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie wiem, czy zablokowano, czy nie zablokowano. Nie jestem w stanie na to pytanie odpowiedzieć, natomiast…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja panu znowu pomogę – nie wprowadzono tych zmian, wprowadzono je dopiero po wybuchu afery. I wprowadził je, o ile pamiętam…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…pan minister Gowin.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale nie wiem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I ja pana pytam: czy w momencie… Ponieważ to były dokumenty dla pana takiej rangi (i się zgadzam), że pan uczestniczył w wymianie tych dokumentów i tej korespondencji osobiście lub robił to pan Klepacz…

Pytam pana, czy pamięta pan, na którym etapie i kto podjął decyzję, że przestajecie rozmawiać o zmianach w przepisach?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale, pani przewodnicząca, nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ nie mam wiedzy na ten temat, aby ktokolwiek tę sprawę zablokował. Ale kiedy pani powiedziała o tym, że stworzyliśmy dokument, wysłaliśmy go i na tym czynności się zakończyły, muszę z taką tezą się nie zgodzić. Nie mogę się zgodzić z taką tezą, ponieważ, jak powtarzam: toczyły się spotkania. Były spotkania na ten temat (bodajże w Ministerstwie Sprawiedliwości), w których uczestniczyli moi funkcjonariusze.

Nie wiem, ile było tych spotkań, w jakiej sekwencji. Nie mam wiedzy na temat tego, aby ktokolwiek blokował to rozwiązanie. Sprawa, jak rozumiem, utknęła później na jakimś etapie albo w Ministerstwie Sprawiedliwości, ale to są… państwo mi zadają pytania, które nie są do mnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja chcę pytać o CBA.

Świadek Paweł Wojtunik:

Natomiast wracając do… żeby zakończyć, kiedy się CBA za… z drugiego raportu… kiedy się CBA zajęło sprawą w sposób formalny, kiedy przeprowadziło analizę kolejną. Mówiłem o tym, że działalność jest działalnością permanentną i się gromadzi informacje. Widocznie informacje, które się pojawiały, skłoniły funkcjonariuszy Departamentu Analiz (bo to nie było na moje polecenie) do rozpoczęcia analizy sprawy Amber Gold w maju 2012 r., stąd zapytałem Wysoką Komisję, kiedy ten skandal wybuchł, ponieważ nie pamiętam.

Z materiału analitycznego, który państwo mi przedstawili, wynika jednoznacznie, że analiza dotycząca… której produktem jest ten oto raport analityczny… że analiza ta była prowadzona od maja do połowy sierpnia 2012 r.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, proszę przestać wprowadzać w błąd opinię publiczną i proszę nas traktować poważnie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, no, pani przewodnicząca, to już jest… znaczy to jest sformułowanie skandaliczne i muszę się z tym nie zgodzić.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

29 maja powstaje notatka służbowa pana funkcjonariusza, który mówi o tym, iż zauważył problem Amber Gold. 14 czerwca zostaje podjęta decyzja o wszczęciu sprawy analitycznej. Zaczyna on to tworzyć.

Więc niech pan nie mówi o tym, że to powstawało od maja, bo chronologia jest tutaj i wszystkie daty są i podpisy i decyzje.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale ja cytuję… ale ja cytuję raport.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze… panie ministrze, wróćmy… zakończmy 2010 r. – pan minister, rozumiem, że nie wie, dlaczego…

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…dlaczego ostatnie spotkanie, czy wymiana korespondencji na temat zmian w przepisach, miało miejsce 29 października 2010 r. i kto, na jakim etapie, zablokował zmiany przez państwa sygnalizowane, tak?

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie wiem tego, CBA nie odpowiada…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, idziemy dalej.
Pan przewodniczący.

Świadek Paweł Wojtunik:
…CBA nie posiada inicjatywy ani kompetencji legislacyjnych…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę świadka, przepraszam… Wiemy to. Wiemy to.

Świadek Paweł Wojtunik:
…i chciałbym, żeby to bardzo wyraźnie wybrzmiało, ponieważ…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę się wsłuchać w cytaty moje, bo będę pytał o to.

Świadek Paweł Wojtunik:
…czuję, że moje zeznania są manipulowane przez Wysoką Komisję.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę świadka, ja przywołam fragment jeszcze tego raportu z 13 lipca 2010 r., konkretnie – konkluzję:

„Mając na względzie powyższe rozważania, Centralne Biuro Antykorupcyjne stoi na stanowisku, że w obowiązującym stanie prawnym przepisy nie chronią odpowiednio bezpieczeństwa obrotu prawnego, ponieważ osoby skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwo wymienione w art. 18 k.s.h. mają możliwość występowania w imieniu spółek kapitałowych wbrew przedmiotowemu zakazowi."

I to jest konkluzja państwa raportu.

Następnie ta sprawa, za pośrednictwem pana ministra Jacka Cichockiego, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, sekretarza Kolegium ds. Służb Specjalnych, jest wysyłana do ówczesnego ministra sprawiedliwości, pana Krzysztofa Kwiatkowskiego. I mamy odpowiedź od pana Krzysztofa Kwiatkowskiego. Ja zacytuję fragment, to jest pismo sygnowane datą 29 września 2010 r. właśnie do, rzeczonego już wcześniej, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pana ministra Jacka Cichockiego. I ja przeczytam pewien fragment:

„Wydaje się jednak, że rekomendowane przez Centralne Biuro Antykorupcyjne rozwiązanie, polegające na obowiązku przedkładania wraz z wnioskiem o wpis określonych osób do rejestru przedsiębiorców w informacji z Krajowego Rejestru Karnego, może być trudne do zaakceptowania przez uczestników obrotu ze względu na czasochłonność i koszty procedury uzyskania zaświadczenia…"

Ja dodam poza tym tekstem, że to jest koszt w wysokości 50 zł, tak, żebyśmy wiedzieli, jakie to są wygórowane koszty.

Kolejny fragment:

„Przyjęcie takiej koncepcji wydaje się również nieproporcjonalne do skali zjawiska. Spowodowałoby obciążenie dotkliwym obowiązkiem wszystkich uczestników obrotu, gdy w rzeczywistości faktyczne skazanie za przestępstwa aktualnych i potencjalnych członków organów spółek dotyczy przypadków jednostkowych."

Proszę świadka, czy świadek zapoznał się z treścią tego pisma pana ministra Kwiatkowskiego do pana ministra Jacka Cichockiego i czy akceptował świadek treść tego pisma, konkretnie – te zdania?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli jest tam moja dekretacja, to znaczy, że się zapoznałem. Jeżeli jej nie ma, to znaczy, że trafiło do któregoś z moich zastępców.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy świadek pamięta, czy się z tym zapoznawał, czy się z tym nie zapoznawał?

Świadek Paweł Wojtunik:

Moja pamięć może być myląca w tym względzie, ponieważ ja z tymi dokumentami zapoznawałem się później, przygotowując się na komisję… na posiedzenie Komisji do Spraw Służb Specjalnych. W związku z tym pamiętam takie pismo, natomiast nie pamiętam, czy się z nim bezpośrednio zapoznawałem. Ale treść tego pisma to jest bardziej pytanie do jego autora…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale ja pytam świadka: czy świadek akceptował to stanowisko ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego?

Świadek Paweł Wojtunik:

To nie jest… szef CBA nie ma nic…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale prosta odpowiedź: tak czy nie?

Świadek Paweł Wojtunik:

…do zaakceptowania czy nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Nie, nie, nie, proszę świadka, to jest bardzo istotna rzecz, bo to pismo zostało potem wysłane do świadka przez ministra Cichockiego z prośbą o ustosunkowanie się.

Jak się wówczas świadek zachował?

Świadek Paweł Wojtunik:

I myśmy się ustosunkowali, jest to w dokumentach?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Tak… tak, jest odpowiedź.

Świadek Paweł Wojtunik:

Powiem tak, nie pierwszy i nie ostatni raz otrzymywaliśmy stanowisko organu administracji, który nie podzielał po części naszych wniosków. I, oczywiście, jeżeli rekomendowaliśmy i widzieliśmy zamianę przepisów prawa, to takie stanowisko nie było tym, czego oczekiwaliśmy. Ale to nie jednostkowa, nie jednostkowa sytuacja.

Rolą CBA w tej sprawie było ostrzegać, myśmy swoją rolę wypełnili. To, czy ktoś ten problem traktował tak, jak pan poseł to przytoczył, to już jest kwestia, kwestia tego urzędu. Nie mnie oceniać zachowania, natomiast pewnie wzbudziło ono u nas, jeżeli było niezgodne z naszymi rekomendacjami, wzbudziło co najmniej zdziwienie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A jakieś działania świadek podjął, aby tezy zawarte w raporcie, miażdżące dla regulacji, która wówczas obowiązywała w 2010 r., świadek podjął w kontrze do tych tez, które postawił minister sprawiedliwości?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja nie pamiętam szczegółów korespondencji w tej sprawie. W naszej odpowiedzi… czy było jeszcze jakieś dodatkowo przekazane, nie pamiętam. Natomiast, natomiast podkreślam, natomiast…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ja świadkowi przypomnę może, trochę odświeżymy pamięć.

Pismo przygotowane przez sekretarza stanu, sekretarza Kolegium do Spraw Służb Specjalnych, pana ministra Jacka Cichockiego z dnia 25 października 2010 r. w odpowiedzi właśnie na to zapytanie, które było skierowane do świadka, kierowane do ministra

Krzysztofa Kwiatkowskiego, ministra sprawiedliwości. Ja tylko fragment, pierwsze zdanie przeczytam: „Uprzejmie informuję, że szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego pozytywnie ocenił stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości będące odpowiedzią na przesłany do zaopiniowania raport specjalny CBA dotyczący zidentyfikowanych problemów prawnych wynikających ze stosowania przepisów o zakazie określonym w art. 18 ustawy Kodeks spółek handlowych".

Dalej nie czytam.

Świadek Paweł Wojtunik:

Czy mógłbym, czy mógłbym zobaczyć ten dokument?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ależ oczywiście, proszę świadka, ależ oczywiście.

Proszę bardzo.

Ja jeszcze w międzyczasie, proszę świadka, zapytam: czy taką stałą praktyką było kontaktowanie się świadka z sekretarzem Kolegium do Spraw Służb Specjalnych? Czy kontaktowali się też świadka zastępcy?

Świadek Paweł Wojtunik:

Również zastępcy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Tak?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, podczas mojej nieobecności czy, czy… niektóre raporty były również sporządzane…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

No, właśnie… a kiedy, kiedy zastępcy się kontaktowali (a nie świadek) z ministrami, z szefami centralnych organów administracji rządowej, szefami kolegiów do spraw służb specjalnych?

Świadek Paweł Wojtunik:

W bieżących… w bieżących kontaktach, w bieżącej pracy biura czy przy okazji, nie wiem, od uroczystości państwowych, w których nieraz brali udział, poprzez udział w posiedzeniach. Nieraz zastępowali mnie również podczas mojej obecności w rozmaitych aktywnościach, również w kontaktach z kolegium służb specjalnych.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A świadek pamięta, czym było spowodowane, że ten rzeczony już pierwszy raport z 13 lipca był wysłany przez świadka zastępcę, pana Macieja Klepacza, a nie przez świadka, do sekretarza Kolegium do Spraw Służb Specjalnych?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam, ale to nie wyjątkowa praktyka, zastępcy mają kompetencje, zgodnie z regulaminem CBA, do podpisywania dokumentów w zakresie swoich kompetencji.

Nie pamiętam, czy byłem wtedy nieobecny czy… nie wiem, z uwagi na innego obowiązki czy udział w innych spotkaniach, ten raport został podpisany przez zastępcę, ale nie jest to, nie jest to…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A był pan, był świadek wtedy na urlopie czy jakaś inna okoliczność?

Świadek Paweł Wojtunik:

Trzeba by zapytać już w CBA, czy wtedy byłem na urlopie… nie pamiętam tego…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Uhm, rozumiem.

Proszę świadka, ja, już kończąc…

Świadek Paweł Wojtunik:

…to było w 2010 r., ciężko mi, ciężko mi…

Jaka to była data, jeszcze proszę powiedzieć… dokładnie lipiec?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

15 lipca było to przesłane.

Świadek Paweł Wojtunik:

Lipiec – możliwe, że byłem na urlopie, ale nie jestem tego w stanie… jest to do zweryfikowania, na pewno.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, jak powszechnie wiadomo, zakaz pełnienia funkcji w organach spółki wynikających z przepisu art. 18 Kodeksu spółek handlowych był istotny w przypadku pana Marcina P. Obowiązek złożenia informacji w Krajowym Rejestrze Sądowym uniemożliwiłby już w 2010 r. pełnienie funkcji prezesa zarządu spółki Amber Gold oraz spółek zależnych.

I, proszę świadka, czy istnienie takiego obowiązku co najmniej w 2010 r., kiedy to Krajowy Rejestr Sądowy ma informacje o tym, czy ktoś był prawomocnie skazany, czy też nie, pozwoliłby organom ścigania na przerwanie, a co najmniej na ograniczenie, procederu przestępczego spółek Amber Gold, no, i Katarzyny, i Marcina P.?

Świadek Paweł Wojtunik:

Niewątpliwie, tego typu rozwiązanie utrudniłoby przestępcom prowadzenie działalności przestępczej, ale ja nie mogę…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Co to by spowodowało? Bo my tu wszyscy od blisko godziny pytamy, co spowodowało, że słuszna teza, którą CBA pod pana kierownictwem postawiło, przedstawiło ministrowi w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów a następnie, za jego pośrednictwem, Ministrowi Sprawiedliwości… co spowodowało, że prace legislacyjne zostały na dwa lata zatrzymane a po wybuchu afery bardzo szybko, bez większych problemów, taka zmiana w prawie i w funkcjonowaniu tych dwóch rejestrów została wprowadzona? Co spowodowało zablokowanie państwa słusznej koncepcji?

Świadek Paweł Wojtunik:

Panie pośle, to nie jest pytanie do mnie. My swoją, swoją…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

To, co państwo… to pytanie do pana: co pan zrobił, aby ten opór…

Świadek Paweł Wojtunik:

…swoją, swoją pracę wykonaliśmy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

…administracji rządowej złamać, aby państwa słuszna teza znalazła odzwierciedlenie w nowelizacji Kodeksu spółek handlowych czy też innych ustaw?

Świadek Paweł Wojtunik:

Wie pan, ja jeszcze raz podkreślę: nie jestem politykiem, jestem byłym policjantem.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czyli ma poczucie sprawiedliwości w sobie i poczucie uczciwości.

I widzi pan, że przepisy są dziurawe jak sito, że człowiek skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo związane z obrotem gospodarczym może kierować, może być organem spółki handlowej, i widzi pan potrzebę zmiany prawa, tak aby wprowadzić chociażby sankcje dla osób, które łamią ten art. 18 mówiący o zakazie. I co pan robi? Na czym polega determinacja szefa jednej z ważniejszych służb specjalnych w Polsce, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, aby to prawo uszczelnić, aby martwa litera prawa ożyła?

Państwo to wprost w tym raporcie stwierdzacie: sześć punktów, które są miażdżące dla tej regulacji, pod czym podpisuję się i pan również się pod tym podpisuje.

Świadek Paweł Wojtunik:

No tak, ja podpisuję się jako… biuro się podpisuje pod tym jako instytucja, która to zagrożenie wykryła.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Co pan zrobił, proszę powiedzieć?

Świadek Paweł Wojtunik:
No, przecież mówimy o tym…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
No, ja wiem.

Świadek Paweł Wojtunik:
Przecież przez całe czterdzieści, ile-tam ,kilka minut mówimy o tym…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
No i właśnie nie jesteśmy w stanie zdefiniować konkretów.

Świadek Paweł Wojtunik:
Mówimy o tym, co zrobiła kierowana przeze mnie instytucja. Skierowała, zrobiła główną rzecz, jaką mogłem zrobić w tej sytuacji, ponieważ nie chcę się bawić w gdybanie… bo, co by było, gdyby… Gdyby wszyscy wiedzieli, że również pan P. i inne osoby skorzystają na tego typu lukach, to pewnie ich by nigdy nie było, ale to jest gdybanie. Ja… to, co…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przejdźmy do konkretów, panowie.

Świadek Paweł Wojtunik:
Ale proszę mi pozwolić, proszę mi pozwolić na dokończenie…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Tylko prosimy tak konkretnie i do brzegu…

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie no, pan poseł mnie… przepraszam, no, pan poseł porusza moje poczucie uczciwości…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale ja absolutnie nie podważam.

Świadek Paweł Wojtunik:
…i nie pozwala mi się odpowiedzieć na pytanie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ja tylko proszę o konkretną odpowiedź.

Świadek Paweł Wojtunik:
Informuję: CBA zrobiło to, co wówczas mogło zrobić, skierowało informacje. Co do determinacji, ja chciałbym chętnie, ponieważ no nie chciałbym padać ofiarą tego typu manipulacji, że ktoś się…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale nikt nie manipuluje.

Świadek Paweł Wojtunik:
…że ktoś się powołuje, przytaczając inny dokument, na to, że ja się zgadzam z jakąś tezą ministra sprawiedliwości. Chciałbym zobaczyć jeszcze, żebym mógł się ustosunkować, dokument, który wysłał mój zastępca do ministra Cichockiego, ponieważ nie przeczytał pan drugiej części tego dokumentu.

Otóż zwrócił przy tym uwagę, że przyjęcie proponowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości rozwiązań, działań legislacyjnych, znaczy, przepraszam – rozwiązań legislacyjnych nie rozwiązuje problemu osób, które w okresie ostatnich 5 lat działały lub działają. W związku z tym traktuję, że możliwe, że ten pierwszy akapit, że szef CBA pozytywnie się odniósł do tego, może do tego, że w ogóle przyszła do nas jakaś korespondencja, może jest to – po prostu – element kurtuazyjny pisma…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Pan raczy sobie żartować, że pan się cieszył, że minister konstytucyjny odpisał do szefa służb specjalnych…

Świadek Paweł Wojtunik:
Ale to ja mówię tutaj o korespondencji może kurtuazyjnej pomiędzy ministrami, koordynatorem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
To taka była kurtuazyjna, rozumiem?

Świadek Paweł Wojtunik:
…a sprawiedliwości. No…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Kartki świąteczne państwo sobie…

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie, no, ale, panie pośle, no… ale…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Panie ministrze, ale naprawdę – z całym szacunkiem dla pana – proszę się nie wygłupiać, no… mamy do czynienia z poważną sprawą a pan tę sprawę w tej chwili banalizuje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ja myślę, że to był tylko… tak, to był tylko wstęp, panie ministrze, bowiem przedmiotem przesłuchania dzisiaj poza tym faktem, że była pełna wiedza o tym, że jest luka, która umożliwi, i nie ma wątpliwości, że powstanie… tylko pytanie, kto zablokował te zmiany? To jest jedna rzecz.

Ale my przejdziemy za chwilę – i to jest głównym przedmiotem przesłuchania – do wątku korupcyjnego w sprawie Amber Gold i działania CBA. Więc, jeśli pan minister spieszy się na samolot to ja naprawdę pana proszę, bo nie chcę panu przerywać, niech pan przestanie te ogólne rzeczy opowiadać, o których wszyscy wiemy.

Świadek Paweł Wojtunik:
Ale…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Bardzo pana o to proszę, będzie szybciej.

Pan poseł Jarosław Krajewski…

Świadek Paweł Wojtunik:
Ale, pani przewodnicząca, będę się upierał – proszę mi pozwolić…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca…

Świadek Paweł Wojtunik:
Proszę mi pozwolić odpowiedzieć na pytanie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Proszę świadka, będzie mógł świadek odpowiedzieć, pozwolimy…

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie, ale no… ale nie odpowiedziałem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, niech pan minister odpowie.

Proszę, panie ministrze.

Świadek Paweł Wojtunik:
Proszę, po pierwsze, Wysoką Komisję… Wysoka Komisjo, to nie jest pierwsze w życiu moje przesłuchanie przed organami procesowymi (przypuszczam, że również nie pierwsze przesłuchanie pani przewodniczącej). Proszę o zachowanie podstawowych standardów przesłuchania świadka.

Proszę, po pierwsze, nie zadawać mi stu pytań sugerujących ani odwołujących się do mojego poczucia czy niepoczucia uczciwości.

Po drugie, proszę mi pozwolić odpowiedzieć, ponieważ…

Wracając do pytania pana posła Rzymkowskiego – pan poseł odczytał dwa dokumenty, nie uzyskałem możliwości ustosunkowania się, po czym próbuje się wywołać w przeświadczeniu opinii publicznej takież oto wrażenie, że CBA w sumie coś wysłało, ale niczego nie zrobiło, bo myśmy w sumie jako CBA tej ustawy dalej nie poprowadzili. A na końcu, ja się zgodziłem z negatywnym stanowiskiem ministra sprawiedliwości.

Szanowni Państwo, po pierwsze, zacytował pan pismo, które nie jest pismem, które mówi, że CBA się zgadza z Ministerstwem Sprawiedliwości i…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
…pierwsze zdanie.

Świadek Paweł Wojtunik:
Ja przeczytam całe… natomiast chciałbym, żeby pan pokazał mi pismo, jakie wyszło z CBA, ponieważ to nie jest pismo podpisane przeze mnie jako…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę świadka, świadek role pomylił – my zadajemy pytania a nie świadek.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No, dobrze, przejdźmy do uszczegółowiania…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:
Ale pozwolę sobie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Panie ministrze, jakby pan odpowiadał na pytanie, przejdziemy po kolei. Ja jeszcze zacznę od wątku…

Świadek Paweł Wojtunik:
Odpowiadam na pytanie, proszę mi dokończyć…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…odnośnie do raportu z lipca 2010 r…

Świadek Paweł Wojtunik:
Pismo, pismo…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…więc będzie pan mógł się do tego odnieść. Ja chciałbym, żebyśmy przeszli do doprecyzowania…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę państwa, proszę państwa…

Świadek Paweł Wojtunik:
Ale ja bym wolał…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…kwestii roli Centralnego Biura Antykorupcyjnego, kwestii innych instytucji i, żeby pan przedstawił nam pełną wiedzę na temat tego, jakie było zaangażowanie innych osób, o których pan wie…

Świadek Paweł Wojtunik:
Doprecyzowuję…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…a o których nie wie, to świadek odpowie, tak jak wie.

Świadek Paweł Wojtunik:
Doprecyzowuję ten wątek, żebyśmy mogli przejść do wątku następnego…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie, ale ja chcę jeszcze w tym wątku zapytać.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A nie, teraz ja, teraz ja…

Świadek Paweł Wojtunik:

Otóż…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, nikt panu niczego nie sugeruje. Otóż, ma pan rację, przeszliśmy tu niejedno przesłuchanie, w której – zwłaszcza osoby pełniące kluczowe role w rządzie Donalda Tuska – osiem godzin lub sześć „odwracały kota ogonem" i na proste pytania odpowiadały pełnymi zdaniami nie na temat.

Przykład niedawny, gdzie osoba pełniąca niezmiernie istotną funkcję powtarzała nam o tym, że w ministerstwie był pracownik, który miał swoje biurko i codziennie przychodził do pracy i siadał przy tym biurku. My żeśmy to wszystko wiedzieli. Opinia publiczna też już jest do tego przyzwyczajona.

Nie, panie ministrze, nikt panu niczego nie sugeruje. Podsumowując fakt, Centralne Biuro Antykorupcyjne zauważyło problem, wysłało go dalej. Faktem jest, że po wymianie korespondencji doszło do zablokowania w październiku całkowitych prac nad tym, co biuro sygnalizowało. I to jest faktem bezspornym. Więc proszę nie mówić, że ktoś panu coś sugeruje. Nikt nigdy nie sugerował, że ma pan inicjatywę ustawodawczą, że pan może przeprowadzić ustawę. Tutaj w ogóle to nie musi pan odpowiadać na pytania, których nie ma, i na coś, co jest oczywiste.

Pan poseł Jarosław Krajewski.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeżeli bym mógł zadać świadkowi pytanie…

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, bo to nie była… nie, to nie było, panie ministrze, pytanie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak i dziękuję bardzo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tylko… ja teraz…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale ja nie odpowiedziałem jeszcze na pytanie pana posła.

Jeżeli mogę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale, pani przewodnicząca…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Zaraz pan będzie mógł odpowiedzieć…

Świadek Paweł Wojtunik:

…będzie i krócej…i łatwiej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, ma pan… ja wszystko panu umożliwię, tylko moją rolą jest kierowanie tym przesłuchaniem w taki sposób, żeby można było tutaj coś uzyskać.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale, pani przewodnicząca, przy całym szacunku…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I będę panu…

Świadek Paweł Wojtunik:

…uniemożliwia mi pani odpowiedzi na pytania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę złożyć wniosek o wyłączenie mnie, jak jest pytanie sugerujące o uchylenie pytania. Odczytaliśmy panu pouczenie, możemy panu odczytać jeszcze raz.

Przystępujemy do przesłuchania.

Pan poseł…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy według świadka możliwość kierowania spółkami przez osoby prawomocnie karane stanowiła istotne zagrożenie dla obrotu prawnego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Gdyby było inaczej, nie kierowalibyśmy dokumentu, który wcześniej omawialiśmy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tylko ja pytam o stanowisko świadka, ponieważ to nie świadek jest podpisany pod tym pismem z lipca 2010 r. Rozumiem, że świadek podzielał w pełni to stanowisko pana zastępcy, pana Macieja Klepacza?

„Tak" lub „nie", bo to jest krótkie pytanie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, podzielam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Podziela pan…

Świadek Paweł Wojtunik:

I zawsze stanowisko moich zastępców było albo uzgodnione, albo było moim stanowiskiem – i nie ma tutaj schizofrenii w działaniach biura.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

Czy rozmawiał pan z pana zastępcą, panem Maciejem Klepaczem, w lipcu 2010 r., na temat tego raportu i to była pana decyzja, żeby skierować do ministra Jacka Cichockiego to pismo i raport specjalny odnośnie stosowania zakazu z art. 18 Kodeksu spółek handlowych?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam dokładnie, najprawdopodobniej – tak. Rozmawialiśmy codziennie, praktycznie codziennie, z zastępcami, na temat bieżących działań, wydarzeń, czy kierowanych na zewnątrz dokumentów. I na pewno tego typu korespondencja odbywała się co najmniej za moją wiedzą.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy, według wiedzy świadka, funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego wraz z pracownikami Ministerstwa Sprawiedliwości podjęli wspólnie przedsięwzięcie zmierzające do ustalenia osób działających wbrew zakazowi wynikającemu z art. 18 Kodeksu spółek handlowych?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam tego, nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. Natomiast fakt, jaki kojarzę, to spotkania, w których uczestniczyli (nie pamiętam, przez kogo organizowane), w których uczestniczyli funkcjonariusze departamentu analiz bądź kierownictwo departamentu analiz w Ministerstwie Sprawiedliwości, dotyczące tych, ewentualnych,

proponowanych przez nas, koniecznych czy sugerowanych, zmian, sygnalizowanych w tym raporcie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy Centralne Biuro Antykorupcyjne ustaliło skalę zjawiska polegającego na tym, że przestępcy są prezesami lub innymi członkami organów spółek wbrew zakazowi?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie jestem w stanie powiedzieć na temat…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie ma takiego śladu, żeby takie czynności były podjęte, jeśli chodzi o dokumentację, która została przekazana do komisji śledczej.

Rozumiem, że świadek nie ma nowych informacji w tym zakresie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie mam nowych informacji, nie pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie mam nowych informacji w tym zakresie, ale – jak podkreśliłem na początku przesłuchania – to był wynik również innych analiz. Możliwe, że tego typu informacje mogą znajdować się w innych materiałach analitycznych.

Nie jestem w stanie powiedzieć o skali, o skali ustalonych…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, nie ma takiego śladu, więc jakby tu informuję świadka… ale…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie, państwo… możliwe, możliwe… możliwe, że tego typu wnioski, czy spostrzeżenia, pojawiały się również i w innych sprawach analitycznych,ponieważ to nie była jedyna sprawa analityczna i to nie była sprawa analityczna prowadzona tylko pod kątem tej sprawy – nie jestem w stanie odpowiedzieć precyzyjnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale, czy świadek miał świadomość, że w latach 2010-2012 ta luka prawna cały czas była obowiązująca i przestępcy, w tym pan Marcin P. z Amber Gold, nie mieli problemu z tym, żeby zarejestrować się jako prezesi kilku spółek i, tak naprawdę, kpili z prawa a instytucje państwa nie reagowały?

Świadek Paweł Wojtunik:

Mając tę świadomość.…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy pan miał tę świadomość wtedy (w 2010 r., 2011 r., 2012 r.), że ta luka prawna nie została zlikwidowana?

Świadek Paweł Wojtunik:

Miałem świadomość problemu i dlatego powstał ten raport – i został wysłany. Miałem świadomość tego, że został przekazany do prac legislacyjnych do Ministerstwa Sprawiedliwości i, że sprawa jest, jakby, przez nas zasygnalizowana, i jest dalej procedowana. Natomiast nie pamiętam innych bardziej precyzyjnych, czy, czy… danych na ten temat.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To idźmy dalej.

Czy świadek osobiście rozmawiał z panem ministrem Jackiem Cichockim wskazując, że ten problem luki prawnej nie został zlikwidowany wbrew sugestiom, bardzo słusznym, ze strony funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam tego dokładnie, możliwe… Tak, możliwe, że… że… nie pamiętam tego dokładnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy świadek rozmawiał osobiście z panem ministrem Krzysztofem Kwiatkowskim, ministrem sprawiedliwości, na ten temat?

Świadek Paweł Wojtunik:

Też nie pamiętam tego dokładnie. Mieliśmy kilka spotkań. Nie pamiętam dokładnie, czy ta kwestia się również pojawiła na agendzie, czy nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy w tej sprawie przekazywał pan informacje, o istotnym zagrożeniu z punktu widzenia interesów państwa, prezesowi Rady Ministrów, panu Donaldowi Tuskowi?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ten raport był raportem… przekazałem w 2010 r. Prezesowi Rady Ministrów…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Na ręce pana ministra Jacka Cichockiego, jak rozumiem.

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, zgodnie… zgodnie z upoważnieniem. Natomiast to był raport dotyczący zagrożenia obrotu gospodarczego. My, o ile pamiętam, nie diagnozowaliśmy… on był niejako obok działalności dotyczącej interesu ekonomicznego państwa. To był raport szerszy niż dotyczący tylko interesu ekonomicznego państwa.

Nie pamiętam, czy takie sformułowanie się pojawia…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pytam o to w tym kontekście, że były premier, Donald Tusk, pozostawał również przewodniczącym Platformy Obywatelskiej, która wówczas miała większość w parlamencie. I myślę, że wskazanie panu Donaldowi Tuskowi mogłoby spowodować zlikwidowanie tej luki prawnej dla przestępców, a wiemy, że tego do końca, do wybuchu afery Amber Gold, nie uczyniono.

I chciałbym zapytać świadka, czy w latach 2010-2012 brał pan udział w posiedzeniach Kolegium do Spraw Służb Specjalnych?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, zgodnie z obowiązkami, tak. Są to posiedzenia protokołowane i ewidencjonowane, tak że będzie informacja na ten temat w biurze kolegium.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy w trakcie posiedzeń Kolegium do Spraw Służb Specjalnych świadek pamięta, że rozmawiano na temat tej luki prawnej umożliwiającej przestępcom prowadzenie działalności gospodarczej, czyli chodzi o istotne zagrożenie dla obrotu prawnego i kwestia art. 18? Czy na ten temat rozmawialiście państwo na Kolegium do Spraw Służb Specjalnych?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie jestem w stanie odpowiedzieć precyzyjnie na to pytanie, mówiąc wprost – nie pamiętam. Natomiast wszystkie posiedzenia kolegium służb specjalnych są protokołowane i można to potwierdzić na podstawie zapisów.

Nie pamiętam, aby było dedykowane temu problemowi posiedzenie, natomiast możliwe, że poruszałem tę kwestię choćby przy tematycznych różnych posiedzeniach czy przedstawianiu sprawozdania z działalności biura, nieraz przedstawia się informacje, po prostu, na temat poszczególnych rodzajów działalności.

Nie jestem tego w stanie powiedzieć, ale to są posiedzenia rejestrowane i protokołowane, w związku z tym tego typu informacja powinna w dokumentacji kolegium być.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, to w związku z tym posiedzeniem kolegium ja mam takie pytanie: czy przed samym wybuchem, w tych okresach wakacyjnych, lub po wybuchu, sprawa Amber Gold stawała na Kolegium do Spraw Służb Specjalnych?

Świadek Paweł Wojtunik:

Przed wybuchem?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, mam na myśli okres (do tego będziemy też jeszcze wracać) – od 24 maja, czyli tej słynnej notatki pana generała Bondaryka (o której, mam nadzieję, że pan słyszał) do momentu, no, później mamy czerwiec, lipiec, sierpień (sierpień to już jest ostateczny upadek Amber Gold) – i mamy 30 sierpnia, gdzie pan premier Donald Tusk obiecuje, że sprawa zostanie dogłębnie wyjaśniona.

Czy sprawa Amber Gold, zgodnie z publiczną obietnicą premiera, stanęła na kolegium? Co żeście państwo uzgodnili i jakie koordynacje między służbami zostały poczynione?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam tego, czy było takie konkretne posiedzenie, ale jeszcze raz mogę podpowiedzieć, że wszystkie posiedzenia… nie znam posiedzenia, które by nie było…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…są protokołowane.

Panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

…protokołowane.

I jeszcze, jeszcze co do… co do koordynacji między służbami – ona wynikała również z innych mechanizmów i z tego, co pamiętam, w tej sprawie ta koordynacja, przynajmniej, jeżeli chodzi o ABW i CBA, funkcjonowała.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dojdziemy do tego…

Świadek Paweł Wojtunik:

I zgodnie… i zgodnie… zgodnie z tą koordynacją, no, CBA nie miało tutaj głównej roli wiodącej w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, czy po… w okresie…

To zostańmy przy tym sierpniu 2012 r. – czy, wedle pana, taka sprawa wobec tego, co się działo, powinna stanąć na kolegium?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie jestem kompetentny, żeby dokonywać tego typu oceny. Możliwe, że tego typu spotkania czy posiedzenia były. Możliwe, że w nich nie brałem udziału, ponieważ…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale ja pana pytam, czy powinno się odbyć kolegium. Mamy zarzuty publiczne, że nie zadziałało szereg służb, premier mówi o tym, że wszystko zostanie wyjaśnione do spodu.

Czy wedle pana, jako urzędującego szefa CBA powinno się tej sprawie dedykować Kolegium do Spraw Służb Specjalnych?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ciężko mi ocenić, czy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To w takim…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale proszę pozwolić mi dokończyć.

Ciężko mi ocenić czy nie, ponieważ decyzje o zwołaniu kolegium to były zawsze decyzje szefa kolegium, natomiast ja widzę… Jeżeli pani mnie pyta o fachową ocenę, to…

to moim zdaniem kolegium nie było konieczne, ponieważ Prezes Rady Ministrów mógł (czy koordynator służb specjalnych) czy zapoznawać się z częścią materiałów, czy uzyskać informacje, czy wydawać również stosowne zalecenia w ramach bezpośrednich kontaktów.

Kolegium jest, kolegium jest ciałem, które ma, które ma trochę inne zadania niż reagowanie kryzysowe w tego typu sytuacjach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ostatnie pytanie, ostatnie pytanie przy tym… czy odbyło się jakiekolwiek (ja go nazwę) zebranie, w jakimkolwiek trybie, gdzie pan premier posadził panów i powiedział: każdy zdaje relację i uzgadniamy, jakie będą działania?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam takiego spotkania i nie pamiętam tego typu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy kiedykolwiek pan ustalał z panem premierem (lub koordynatorem lub szefem ABW), jakie działania, jaki zakres w sprawie Amber Gold zrobi CBA?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam takich uzgodnień, prawdopodobnie ich nie było, gdyż już na etapie, kiedy ta sprawa była no w tym, no na etapie skandalu, było oczywiste, że wiodącą… że CBA nie pełni tutaj wiodącej roli.

Ja nie pamiętam takich… znaczy, nikt ze mną, nikt ze mną nie prowadził tego typu uzgodnień. Natomiast możliwe, że były czy rozmowy, czy, czy… no o tej sprawie, kiedy… W momencie, kiedy ona wybuchła, cała Polska rozmawiała, w związku z tym trudno też, żeby nie pojawiał się ten temat gdzieś czy w rozmowach kuluarowych czy, czy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

…w dodatkowych kontaktach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…oczywiście, ja nie… nie powiedziałam w żadnym momencie, że CBA było tu wiodące, ale jeżeli mamy kilka służb to istnieje taka wątpliwość, że panowie sobie wejdziecie w drogę, bo skoro mamy policję, skoro mamy ABW, CBA, skoro być może nam wejdzie SKW (bo tam niektórzy mogą być w zainteresowaniu wojskowych) to, proszę mi powiedzieć – nie powinno być pewnych uzgodnień kto, co i jak, w jakim zakresie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja mówię, że nie pamiętam, czy były tego typu spotkania. Dla mnie rola CBA w tej sprawie była oczywista…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, to jeżeli pan nie pamięta, czy były to…

Świadek Paweł Wojtunik:

…i nie było takiego ryzyka… i nie było takiego ryzyka, że… że będziemy wchodzić sobie bez koordynacji w drogę, ponieważ funkcjonują jeszcze inne mechanizmy o charakterze niejawnym, które służą zapewnieniu koordynacji i niewchodzeniu sobie w drogę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Oczywiście, znamy, wiem o tym, tylko, że akurat w przypadku tej sprawy problem polegał na tym, że wchodziliście państwo sobie w drogę z efektem zerowym.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie znam takiego… nie znam takich… proszę mnie zapytać o konkretny przypadek…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I ostatnie moje… to zaraz pan powie, że to już jest kwestia tajemnicy.

Ostatnie moje pytanie jest takie…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie powiem, jeżeli pani mnie zapyta, to…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja zaraz uzupełnię…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jaka część… jaka część zadań w wyniku być może podziału, którego pan nie pamięta, została przypisana dla Centralnego Biura Antykorupcyjnego po wybuchu afery w ramach obietnicy publicznej Donalda Tuska o wyjaśnieniu sprawy? Co panu zlecił?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie, nie pamiętam – po pierwsze – takiego zlecenia, takiego spotkania, po drugie – zakresu. Jak podkreślam, dla nas od początku tej sprawy zakres i możliwość zaangażowania biura, kompetencji biura, były kwestią oczywistą i jasną. I na pewno CBA nie utrudniało żadnym innym służbom, ani prokuraturze, ani policji, ani nie wchodziło nikomu w drogę, nie dublowaliśmy żadnych…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krajewski.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

To – wracając do tego Kolegium do Spraw Służb Specjalnych, ponieważ pytałem świadka o to, czy podnosił kwestię tego zakazu art. 18 Kodeksu spółek handlowych i tej luki prawnej – i czy podczas Kolegium do Spraw Służb Specjalnych, we wrześniu 2012 roku, świadek usłyszał również o instytucji, która była przez pana kierowana w kontekście działań instytucji państwa wobec podmiotów z grupy Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeszcze raz mogą prosić o powtórzenie pytania… w jakim…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek na Kolegium do Spraw Służb Specjalnych… czy była mowa również o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym w kontekście działań instytucji państwa wobec Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Panie pośle, nie pamiętam, może była wzmianka o tym, nie wiem, może wymieniono…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, ale ja nie chcę, żeby świadek gdybał, tylko żeby, po prostu, odpowiadał na pytania.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam dokładnie, należy to potwierdzić w dokumentach. Nie pamiętam tego dokładnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Mamy odtajnione dokumenty, które świadczą o tym, że w wypowiedzi nawet byłego premiera Donalda Tuska pojawia się niejako zarzut, że brak było szybkiej i rzetelnej informacji prewencyjnej, do czego miało doprowadzić nakładanie się kompetencji ABW, CBA oraz CBŚ.

Czy pan reagował na Kolegium do Spraw Służb Specjalnych, wskazując, co Centralne Biuro Antykorupcyjne zrobiło w kontekście walki z korupcją i innych ustawowych obowiązków, które zostały nałożone na CBA?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam dokładnie, natomiast – jeżeli była dyskusja na ten temat – to pewnie tak. Jeżeli to była tylko konkluzja premiera bez możliwości ustosunkowania się, to pewnie – nie. Natomiast to jest kwestia analizy i zapoznania się z dokumentami, rozumiem, które Wysoka Komisja ma.

Nie pamiętam tego dokładnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jeszcze wróćmy do jednej kwestii.

Kiedy świadek po raz pierwszy usłyszał, że istnieje podmiot Amber Gold, który proponuje tak zwane lokaty w złoto? Kiedy świadek posiadał informacje na temat firmy Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam dokładnie, natomiast niewątpliwie pierwsze informacje o nielegalnym charakterze tego procederu, czy przestępczym charakterze tego procederu, były związane z pierwszymi działaniami analitycznymi, podjętymi przez Departament Analiz w maju 2012 roku.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nigdy wcześniej świadek nie zapoznawał się z artykułami prasowymi, na przykład z początku 2010 roku, które jasno opisywały, że pan Marcin P. to przestępca (pan Marcin P. również to potwierdzał)?

Był szereg artykułów prasowych, które pokazywały działalność firmy Amber Gold jako zagrożenie dla stabilności rynku finansowego, dla reputacji rynku finansowego.

Nigdy świadek wcześniej, przed majem 2012 roku, nie słyszał o firmie Amber Gold i OLT Express?

Świadek Paweł Wojtunik:

Możliwe, że słyszałem, ale…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale nie podejmował żadnych czynności, rozumiem, w tej sprawie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie… w tej sprawie.

Panie pośle, to znowu manipulacja.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, to jest pytanie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Możliwe, że… nie, nie, to jest sugestia.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, to jest pytanie i będę tutaj…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, panie pośle, oczywiście, jak każdy obywatel pewnie czytałem(lub docierały do mnie) różne informacje medialne na różne tematy. Jako szef służb, jeżeli chodzi o posiadanie już wiedzy na temat ryzyk nielegalnego działania, niewątpliwie było to nie później niż w maju, kiedy powstawał raport. Pewnie już rozmawialiśmy na te tematy z zastępcą, czy był informowany. Robimy taki raport, bo to jest… pewnie były tego typu rozmowy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

Świadek Paweł Wojtunik:

Natomiast my, w codziennej pracy, omawialiśmy wiele informacji napływających niepokojących, ponieważ w CBA powstawała choćby… tak zwana codzienna „prasówka” skoncentrowana na tego nieprawidłowości. I niewątpliwie były pewnie rozmowy czy wymiana informacji, czy sugestie, żeby… żeby przyjrzeć się, zbadać temat, przeanalizować…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ze strony kogo były takie sugestie, żeby przyjrzeć się działaniom Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Wie pan, to mogło być w codziennej rozmowie, na zasadzie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale w codziennej rozmowie z kim?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przepraszam, ale minęło półtorej godziny.

Pytanie jest konkretne i pan minister chyba nie chce powiedzieć, że w CBA się rozmawia o tym: *może byś się czymś zajął, a może nie, bo tu w „prasówce" jest napisane*? Pytanie jest konkretne do ministra, szefa CBA: kiedy uzyskał pan wiedzę o tym, iż jest podmiot Amber Gold, który może być piramidą finansową?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam tego dokładnie, natomiast – jeżeli powstawały informacje, jeżeli powstawała analiza informacji prasowych – zawsze były wysłane do delegatury i często tego typu pytania były zadawane nawet w sposób bezpośredni: *proszę, żebyś sprawdził, przyjrzyj się, przeanalizujcie, sprawdźcie*.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Sprawa Amber Gold…

Świadek Paweł Wojtunik:

Bardzo precyzyjny…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze. Ustaliliśmy, że pod koniec maja na sto procent świadek…

Świadek Paweł Wojtunik:

Na sto procent.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…wiedział o tym, że Amber Gold jest podejrzewany o to, że prowadzi działalność parabankową, oszukuje Polaków, OLT Express służy do wyprowadzania środków z Amber Gold…

Świadek Paweł Wojtunik:

Możliwe, że to było wcześniej, bo pamiętam…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jakby świadek sobie przypomniał (bo tutaj zeznaje świadek pod przysięgą, składając przyrzeczenie, zobowiązał się do tego, że będzie mówił prawdę, więc jakby dla nas również jest to ważne, żeby ustalić), kiedy świadek, jako szef CBA, uzyskał na pewno wiedzę na temat firmy Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Odpowiadam precyzyjnie: dokładnie nie pamiętam, nie jestem tego w stanie określić w czasie, natomiast było to nie później niż w maju 2012 roku.

Możliwe, że wcześniej, nie pamiętam dokumentów, z którymi zapoznawałem się czy na ten temat…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To już świadek odpowiedział, szanujmy czas i idźmy do przodu, dlatego mam kolejne pytania.

Co najmniej od czerwca 2012 r. Centralne Biuro Antykorupcyjne (już po podjęciu zainteresowana się działalnością Amber Gold i osobą pana Marcina P.), funkcjonariusze dość szybko ustalili, że Marcin P. jest osobą prawomocnie karaną za przestępstwa gospodarcze. Dlaczego wówczas nie podjęto (czy pan nie podjął) takiej decyzji, żeby interweniować w sprawie wprowadzenia przepisów, które były sygnalizowane dwa lata wcześniej przez funkcjonariuszy CBA? Mam na myśli tę lukę prawną. Dlaczego wtedy państwo, po raz kolejny, nie podjęliście czynności, które zmierzałyby do zlikwidowania luki prawnej?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ponieważ podjęliśmy je wcześniej, panie pośle.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

I to kończyło temat według świadka?

Świadek Paweł Wojtunik:

Panie pośle – nie, nie, nie, to nie kończyło tematu…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, właśnie o tym mówimy.

Świadek Paweł Wojtunik:

…ponieważ podjęliśmy wcześniej, okazało się, że możliwe, że mieliśmy taką oto gorzką konkluzję, że jednak ta sprawa, która później już była badana (mówimy o badaniu sprawy na etapie operacyjnym, bo czynności analityczno-informacyjne to już czynności oparte o bardziej sensytywne materiały) natomiast, no, proszę mi nie imputować, że niczego nie zrobiliśmy, ponieważ…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nikt panu nie imputuje, tylko niech pan odpowiada na pytania, panie ministrze.

Świadek Paweł Wojtunik:

…ponieważ my, o ile pamiętam, wyniki naszej analizy i wszelkie ustalenia przekazaliśmy bodajże w całości do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która się kompleksowo tą sprawą zajmowała…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek pamięta kiedy, kiedy przekazano ten raport?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam, to na podstawie dokumentów można odtworzyć.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego przekazano raport, jak pamiętam, 16 sierpnia, trzy dni po zakończeniu działalności Amber Gold, bo to pan Marcin P. zdecydował o wniosku… złożeniu wniosku o likwidację *de facto*, o upadłości Amber Gold.

Ale, wracając do tematu, państwo podjęliście…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale wówczas ABW i prokuratura już prowadziła czynności, w związku z tym…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A kiedy świadek dowiedział się o tym, że prokuratura prowadziła czynności w sprawie Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam dokładnie, ale to już…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie pamięta świadek.

Świadek Paweł Wojtunik:

…ale to już, wydaje mi się, że to była już dla mnie informacja znana. Natomiast etap, no, procesowy i działania ABW to już nie jest moment na zmianę przepisów prawa. Co więcej, jeżeli odkrycie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, ja się tutaj muszę z panem zgodzić, że czas na działanie to był dwa lata wcześniej, w 2010 r.

I zapewniam świadka, i zapewniam państwa, że my będziemy wyjaśniać, kto doprowadził do tego, że ta luka prawna dla takich przestępców jak pan Marcin P. obowiązywała.

Ale ja chcę zapytać świadka o jeszcze jedną rzecz – czy w czerwcu 2012 r., po uzyskaniu pewnej informacji przez CBA, że pan Marcin P. jest osobą prawomocnie karaną, czy Centralne Biuro Antykorupcyjne wystąpiło do sądu rejestrowego z wnioskiem

o wykreślenie pana Marcina P. z funkcji prezesa spółki Amber Gold i z funkcji prezesa jeszcze kilku spółek z Grupy Amber Gold? Tak czy nie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam tego, aby taki fakt miał miejsce, natomiast podkreślam, że nie podejmuje się tego typu działań w trakcie sprawy operacyjnej czy analityczno-informacyjnej. Ja nie pamiętam…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A to nie była sprawa operacyjno-rozpoznawcza, bo… naprawdę możemy rozmawiać o ustawie o CBA, ja jestem do tego przygotowany, tylko…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja też.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Cieszę się.

…tylko chodzi o to, żeby wyjaśnić działania lub brak działań, prawidłowość lub nieprawidłowości, jeśli chodzi o funkcjonowanie Centralnego Biura Antykorupcyjnego w latach 2009-2012. I dlatego pytam o to, czy CBA wystąpiło do sądu rejestrowego, ponieważ nie ma żadnego dokumentu, że mimo wiedzy, którą państwo powzięliście, żebyście podjęli jakiekolwiek działania, które skróciłyby funkcjonowanie firmy, funkcjonowanie firmy Amber Gold o co najmniej dwa miesiące.

Chciałbym zapytać, jakie były…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale, ale nie odpowiedziałem panu…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jakie były przyczyny, że Centralne Biuro Antykorupcyjne – mimo tego, że ustaliło bezspornie fakt prawomocnej karalności pana Marcina P. i łamania art. 18 Kodeksu spółek handlowych – dlaczego nie zawiadomiło sądu rejestrowego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Panie pośle, po pierwsze odpowiem na poprzednie pytanie – CBA…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Mam nadzieję, że na to właściwe również.

Świadek Paweł Wojtunik:

Na to drugie też, na to drugie też.

Po pierwsze – CBA prowadziło wówczas, nie pamiętam, na ile intensywne czynności, na ile intensywne czynności operacyjne były zaangażowane w tę analizę, tego nie jestem w stanie teraz powiedzieć. Poza tym, nie pamiętam przypadków, aby podejmowano tego typu inicjatywy – informowania organów zewnętrznych w trakcie trwania analiz. Jeżeli pojawiła się informacja sygnalna – nie pamiętam…to analiza jest sprawą, której nie nadzoruje codziennie szef CBA, należałoby o to zapytać funkcjonariuszy. Ja dostałem po zakończeniu analizy pewien produkt i ten produkt został wykorzystany. Natomiast z uwagi na praktykę operacyjną i ochronę form metod pracy operacyjnej, i na ochronę… na potrzebę konspirowania prowadzonej działalności operacyjnej, kierunków zainteresowania, no, nie informuje się organów zewnętrznych z dnia na dzień w jakichkolwiek sprawach. Dotyczy to…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, niestety muszę powiedzieć, że to jest bzdura, panie ministrze, dlatego, że każdy organ i instytucja publiczna…

Świadek Paweł Wojtunik:

To nie jest absolutnie bzdura.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…jest zobowiązana do tego, że – jeżeli ustaliła fakt łamania prawa przez pana Marcina P., to ona jest zobowiązana do tego (i to nie zależy od pana widzimisię tylko od prawa – prawo zobowiązuje również instytucję taką jak CBA) do informowania (w tym przypadku – sądu rejestrowego) o tym, że pan Marcin P. łamie art. 18 Kodeksu spółek handlowych.

Pytam świadka: jakie były przyczyny niepoinformowania sądu rejestrowego przez Centralne Biuro Antykorupcyjne, którym pan dowodził?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie zgodzę się z obowiązkiem informowania sądu rejestrowego w tej sprawie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pytam, jakie były przyczyny? Jakby świadek mógł odpowiedzieć na to pytanie…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie wiem, jakie były przyczyny. Należy o to pytać dyrektora departamentu analiz i funkcjonariuszy realizujących tę sprawę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, dobrze, to pan wtedy, kiedy jest prawidłowe działanie ze strony funkcjonariuszy, niejako chce przypisać sobie, że wtedy CBA reagowało. Ale ja…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja jeszcze nie zadałem pytania, to jest mój komentarz do sprawy.

Chodzi o to, że chciałbym ustalić (i myślę, że koleżanki i koledzy również) jakie czynności podjął Paweł Wojtunik, nasz dzisiejszy świadek, w sprawie Amber Gold i pana Marcina P., czy w czerwcu 2012 r. pan wiedział o tym, że pan Marcin P. jest osobą prawomocnie karaną i omija prawo, a państwo mieliście pewność, że to występuje?

Świadek Paweł Wojtunik:

Panie pośle, nie zgodzę się z pana komentarzem, ale wiem, że to jest pana przesłuchanie i OK.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, pan próbuje robić show a ja próbuję merytorycznie odpowiadać i żeby to się trzymało logiki.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie, nie… nie zgodzę się z pana komentarzem. Ja nie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, dobrze. Proszę odpowiadać na pytanie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Proszę mi pozwolić…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie zgodzę się pana komentarzem. Otóż nie przypisuję sobie żadnych zasług ani nie ujmuję…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, to idźmy dalej…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale proszę mi pozwolić na pytanie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Paweł Wojtunik:

..ani nie ujmuję sobie niczego, zrzucając cokolwiek na funkcjonariuszy. I to jest teza nieuprawniona i niesprawiedliwa. Mówię o tym, że CBA zrobiło co mogło (w sprawie Amber Gold), co leżało w naszych kompetencjach. Mówiliśmy, jak pan… pan mnie pyta: co CBA zrobiło?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie… co zrobił pan jako szef CBA, dokładnie takie było pytanie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Wie pan, pan sugeruje…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, proszę się nie denerwować, proszę świadka, proszę odpowiadać na pytania.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja się nie denerwuję.

Pan sugeruje, że informacja w kwietniu…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nic nie sugeruję, tylko pytam, co zrobił szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego Paweł Wojtunik w sprawie Amber Gold, posiadając informacje, które… wiemy, że funkcjonariusze CBA ustalili bezspornie w czerwcu 2012 r. w tej sprawie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Proszę pozwolić mi zajrzeć tylko na chwilę do raportu analitycznego i za chwilę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Może ja pomogę świadkowi, bo może po prostu wskażę, na której stronie świadek szuka tych informacji?

Świadek Paweł Wojtunik:

Chodzi mi o czerwiec, o tę informację, która została uzyskana i…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Centralne Biuro Antykorupcyjne zebrało prawomocne wyroki dotyczące pana Marcina P. Te wyroki zostały przedstawione, załączone do tej analizy. No i rozumiem, że państwo mieliście pewność, że pan Marcin P. łamie m.in. art. 18 Kodeksu spółek handlowych. I pytam, czy świadek również miał taką wiedzę w czerwcu, lipcu 2012 r.?

Świadek Paweł Wojtunik:

Proszę mi dać chwilkę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo… może mogę jakoś pomóc świadkowi?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie może pan…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie może… no tak, nie wiem, czego świadek szuka… bo myślę, że będziemy w stanie pomóc świadkowi odnaleźć szukane informacje.

Czy szuka świadek odpowiedzi na to pytanie, co świadek wiedział na temat tego, kim był pan Marcin P. w 2012 r.?

Świadek Paweł Wojtunik:

Szanowny panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Paweł Wojtunik:

Na wszystkie pana pytania odpowiedź jest w materiałach, które państwo otrzymali, jak rozumiem, z CBA.

Otóż informuję, co ja w tej sprawie zrobiłem, nie pamiętam… co personalnie zrobiłem. Nie pamiętam, po pierwsze… i raczej nie byłem na bieżąco informowany o ustaleniach raportu analitycznego, ale nie jest to zarzut ani próba unikania odpowiedzialności za moje decyzje, wynika to z codziennej praktyki, ilości prowadzonych spraw. Nie będę zanudzał Wysokiej Komisji o tym, jak wygląda praca analityczna CBA.

Nie pamiętam, abym był informowany o… nie pamiętam, abym… nie pamiętam, kiedy byłem informowany, ponieważ nie ma tu mojej dekretacji. A zwykłem dekretować wszystkie dokumenty, z którymi się zapoznaję. Nie ma wypisu mojego na tym dokumencie. W związku z tym ciężko mi powiedzieć, ciężko mi powiedzieć, kiedy, po pierwsze, zostałem poinformowany i w jakiej formie, czy była to relacja zastępcy na temat ustaleń tego raportu.

Jeżeli chodzi o czerwiec, kiedy funkcjonariusz miał odkryć w wyniku sprawdzeń ten fakt, nie ma tutaj ani śladu rekomendacji, żeby tego typu informacje przekazywać na zewnątrz i przekazywać ją do sądu rejestrowego, nie ma takiego wniosku. Jest szereg wniosków całościowych po raporcie, które zostały w większości, nie mówię, że zrealizowane, ale nikt rekomendacji funkcjonariuszy, którzy ten raport sporządzali, nie zanegował…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Po wybuchu Amber Gold.

Świadek Paweł Wojtunik:

… nie zanegował.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale proszę świadka, idźmy do przodu.

Świadek Paweł Wojtunik:

I proszę, proszę… chciałbym tylko doprecyzować.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo, jedno zdanie, jakby można było uszanować czas.

Świadek Paweł Wojtunik:

Jedno zdanie, jedno zdanie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Paweł Wojtunik:

Przedmiotem tego raportu było zbadanie szerszego aspektu działalności grupy Amber Gold i Finroyal, o ile pamiętam…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To prawda.

Świadek Paweł Wojtunik:

…i nie jest zarzutem, nie może być zarzutem wobec biura, że biuro w ramach prowadzonej sprawy operacyjnej, analitycznej (to też sprawa operacyjna) nie odkrywa części informacji przed światem zewnętrznym, ponieważ nie to jest celem sporządzania… nie to jest celem takiej działalności.

Podam panu przykład – zgadzam się, że…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie… to ja myślę, że przykład to już jest publicystyka, ale – proszę świadka – naprawdę chciałbym, żeby świadek odpowiadał na pytania, ponieważ czas leci a tutaj pan poseł Brejza też chciałby zadać pytania.

Świadek Paweł Wojtunik:

Zdarza się… zdarza się finalnie… To, co zrobiło CBA, to zgodnie z ustaleniami…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, ja pytam… proszę świadka, ale proszę, naprawdę, tutaj postawmy… zaraz zadamy pytanie…

Świadek Paweł Wojtunik:

Panie pośle, pyta mnie pan, co ja zrobiłem jako szef CBA…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Takie było pytanie wcześniej, pan nie chciał odpowiedzieć na to pytanie, więc idźmy dalej.

Świadek Paweł Wojtunik:

CBA przekazało ten materiał właściwemu organowi, CBA nie schowało tej wiedzy, nie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Znaczy funkcjonariusze CBA (ja już to wielokrotnie mówiłem) zachowali się bardzo dobrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

Oczywiście, oczywiście…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja pytałem o to, co zrobiło kierownictwo Centralnego Biura Antykorupcyjnego i czy wykazywało jakąkolwiek determinację lub zainteresowanie zmianą luki prawnej – i to było to, o co pytałem.

Idźmy dalej.

Świadek Paweł Wojtunik:

Oczywiście, ale… przepraszam…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek…

Świadek Paweł Wojtunik:

Przepraszam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale proszę… proszę nie przepraszać i nie przeszkadzać, tylko proszę odpowiadać na pytania.

Świadek Paweł Wojtunik:

Mówiliśmy… mówiliśmy o luce prawnej…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, mówiliśmy o luce prawnej i chciałbym zapytać świadka…

Świadek Paweł Wojtunik:

Próbowałem powiedzieć, że były spotkania w Ministerstwie Sprawiedliwości, że CBA swoją pracę wykonało. Proszę mi nie przypisywać…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Idźmy dalej.

Świadek Paweł Wojtunik:

…nie przypisywać zaniechań, które nie byłyby…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Znaczy o zaniechaniach to będziemy na pewno informowali w sprawozdaniu z prac Komisji.

Chciałbym poinformować świadka, że do zmian ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym doszło dopiero 7 grudnia 2012 r., a projekt ustawy został skierowany do Marszałka Sejmu 22 listopada 2012 r. Czyli widać, że w ekspresowym tempie, kilka miesięcy po wybuchu afery Amber Gold, dokonano zmiany prawa.

Jeszcze raz zapytam tylko, czy świadek posiada informacje, które wskazywałyby, kto zablokował zlikwidowanie luki prawnej odnośnie do art. 18 Kodeksu spółek handlowych?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie posiadałem informacji w tym zakresie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję.

Świadek Paweł Wojtunik:

…nie posiadałem informacji, aby ktokolwiek blokował i w jakim zakresie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

W dniu 3 lipca 2012 r. funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego wzięli udział w spotkaniu z przedstawicielami Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. Na tym spotkaniu rozmawiano m.in. na temat ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za zaniechanie legislacyjne w związku z tym, że – wbrew zakazowi z art. 18 Kodeksu spółek handlowych – przestępcy mogą zasiadać w organach spółek. To spotkanie było związane również z tymi czynnościami służbowymi podejmowanymi przez funkcjonariuszy CBA.

Czy kierowana przez pana instytucja, Centralne Biuro Antykorupcyjne, obawiała się odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za to, że nic nie zrobiono, aby uniemożliwić takim osobom, jak pan Marcin P. i firmie Amber Gold, prowadzenie działalności gospodarczej i popełnianie przestępstw?

Świadek Paweł Wojtunik:

Co pan poseł ma na myśli: „obawiało się”, ponieważ nie rozumiem do końca pytania?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek sygnalizował funkcjonariuszom CBA, że należy poruszyć temat zaniechania prawodawczego w rozmowie z Prokuratorią Generalną Skarbu Państwa?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam takiej rozmowy z funkcjonariuszami CBA przed tym spotkaniem. I nie pamiętam, aby była mowa o jakichkolwiek obawach po stronie CBA czy… tego wątku w ogóle nie pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dysponujemy notatką służbową z 9 lipca 2012 r., gdzie funkcjonariusz Centralnego Biura Antykorupcyjnego sporządził notatkę służbową, sygnalizując, czego dotyczyło spotkanie. I dlatego chciałbym jeszcze jedno ustalić: czy świadek rozmawiał z kierownictwem Centralnego Biura Antykorupcyjnego, ze swoimi zastępcami, na temat zaniechania legislacyjnego lub kwestii odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu zaniechania prawodawczego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam takiej rozmowy na taki temat, chociaż tego nie wykluczam. Ciężko mi się odnieść, ponieważ na pewno, co najmniej kilkakrotnie – z zastępcami czy w wąskim gronie – na temat tej sprawy (może nie zaniechania, ale całej sprawy) rozmawialiśmy. Ale nie pamiętam, nie pamiętam tego typu rzeczy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy na temat tej luki prawnej i, ewentualnego, zaniechania zmian w prawie rozmawiał pan z byłym premierem, Donaldem Tuskiem, lub ministrem Jackiem Cichockim, który koordynował, również z upoważnienia pana premiera Tuska, służby specjalne?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam takiej rozmowy, nie pamiętam takiego wątku.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Brejza.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Panie ministrze, proszę świadka, od dwóch godzin rozmawiamy o rzekomej luce prawnej, (tak naprawdę chodzi oczywiście o zintegrowanie KRK i KRS) – czy posiada pan wiedzę, dlaczego w grudniu 2012 r. posłowie PiS nie poparli akurat zmiany ustawy, która KRK z KRS integrowała?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam tego, nie posiadam takiej wiedzy.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jeden z posłów twierdził wtedy, że: „jest to superszybka ścieżka legislacyjna, nie chcemy w tym uczestniczyć".

Czy posiada pan wiedzę, jakie argumenty przeważyły za tym, że nie wszyscy posłowie poparli… czy były jakieś argumenty, merytoryczne, przeciwdziałające zmianie integrującej KRK z KRS?

Świadek Paweł Wojtunik:

Wysoka Komisjo, nie pamiętam, nie jestem w stanie się precyzyjnie odnieść do tego pytania.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy przez ten czas rozmawiał pan z ministrami sprawiedliwości, z panem ministrem Kwiatkowskim, na ten temat, na temat integracji KRK z KRS, zagrożeń wynikających z art. 18 k.s.h. i doprecyzowania?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam jakiejś konkretnej rozmowy w tej sprawie, czy zaplanowanego postępowania dedykowanego tylko temu problemowi, nie pamiętam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Minister Kwiatkowski informuje… taka jest informacja z Ministerstwa Sprawiedliwości, że propozycja zmian przez państwa sygnalizowana (rzeczywiście, bardzo ważna) skierowana została do Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Czy kiedykolwiek rozmawiał pan z panem ministrem Gowinem na ten temat, ówczesnym ministrem sprawiedliwości?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam takiej rozmowy.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dziękuję.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam, abym rozmawiał, natomiast chciałbym, przy okazji tego pytania, wrócić do… może nie tyle wrócić a uzupełnić odpowiedź o korespondencję w tej sprawie prowadzoną pomiędzy CBA, koordynatorem służb specjalnych a ministrem sprawiedliwości. Ponieważ z korespondencji tej jednoznacznie wynika, że poinformowaliśmy koordynatora służb o problemie, sprawa została przekazana do prac do ministra sprawiedliwości. Minister sprawiedliwości przesłał nam to stanowisko, które było odczytane przez pana posła, następnie powstała korespondencja skierowana do pana ministra sprawiedliwości Kwiatkowskiego, 25 października, o następującej treści…

I chciałbym tutaj wyjaśnić pewną ważną z punktu widzenia pozycji CBA w tej sprawie kwestię. Otóż sformułowanie początkowe pisma nie świadczy o tym, że CBA przyjęło ówczesną argumentację czy informację i w tej sprawie uznało, że się wycofuje, ponieważ pismo jest następującej treści:

„Szanowny Panie Ministrze! Uprzejmie informuję, że szef CBA pozytywnie ocenił stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości będące odpowiedzią na przesłany zaopiniowany raport specjalny CBA dotyczący zidentyfikowanych problemów prawnych, wynikających ze stosowania przepisów o zakazie określonym w art. 18 ustawy Kodeks spółek handlowych”.

Prawdopodobnie jest to komentarz do tego, że my pozytywnie oceniliśmy to, że Minister Sprawiedliwości podzielił opinię i też jeżeli mamy być, jeżeli to ma być zrozumiałe dla opinii publicznej, może dobrze, żeby też upublicznić czy udostępnić na stronach odpowiedź mojego zastępcy, na podstawie której sformułowano to pismo, ponieważ w następnym fragmencie jednocześnie minister Cichocki pisze: „Zwrócił przy tym uwagę (w domniemaniu – szef CBA), że przyjęcie proponowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości rozwiązań legislacyjnych nie rozwiązuje problemu osób, które w ostatnich pięciu latach działały lub działają w spółkach prawa handlowego z naruszeniem zakazu wynikającego z przepisów art. 18 Kodeksu spółek handlowych. W związku z powyższym, zwrócił się z prośbą o przedstawienie panu ministrowi propozycji podjęcia wspólnie z CBA przedsięwzięć zmierzających do ustalenia osób działających wbrew zakazowi, o którym mowa w art. 18. W załączeniu przesyłam kopię pisma zastępcy szefa CBA”.

I rozmowy – pomimo, że ja nie pamiętam, abym brał udział w rozmowach z panem ministrem Kwiatkowskim czy Gowinem – na pewno rozmowy na szczeblu roboczym pomiędzy CBA w tej sprawie, promujące nasz punkt widzenia, się toczyły.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dobrze, zmieniając trochę temat, proszę świadka, bo rozmawiamy o tym już od dwóch godzin, przedłożę panu pismo kierowane przez szefa KNF, Andrzeja Jakubiaka, nowego szefa KNF powołanego przez Donalda Tuska w listopadzie 2011 r., do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta.

„To jest cała informacja, bardzo precyzyjna, nowo powołanego szefa KNF przez Donalda Tuska pana Andrzeja Kubiaka. Szanowny Panie Prokuratorze Generalny! Istnieje taki podmiot jak Amber Gold. Pan Marcin P., wcześniej przed zmianą nazwiska Marcin S., został skazany w związku ze sprawą Multikasy, a działalność tego podmiotu zagraża interesom finansowym, stabilności rynku finansowego, może grozić utratą przez klientów Amber Gold kwoty kilkuset milionów złotych”.

Bardzo precyzyjna informacja. Szef KNF, nowy, zwraca się z prośbą o skorzystanie z uprawnień przez Prokuratora Generalnego i przeniesienie tego poza Gdańsk, tak żeby to postępowanie, nieudolnie prowadzone w prokuraturze rejonowej, ruszyło.

Niestety, to pismo nie zostaje przedstawione prokuratorowi generalnemu, stąd pytanie do pana jako jednej z osób pełniących kluczowe stanowiska w administracji rządowej: czy zdarzyło się, żeby pismo takiej wagi, kierowane do pana przez np. szefa KNF albo Prokuratora Generalnego, nie zostało przedłożone w sekretariacie panu jako ministrowi?

Świadek Paweł Wojtunik:

Teoretycznie, jest to możliwe, natomiast pisma o takim ciężarze gatunkowym z reguły (nawet, jeżeli byłyby przedłożone zastępcy)… informacja na temat wpływu takiej korespondencji albo takie pismo byłoby omawiane, ale to też kwestia…

A komu ono zostało przedłożone, jeżeli chodzi o Prokuraturę Generalną?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie, nie trafiło do prokuratora Seremeta, do adresata.

Inaczej… czy posiada pan wiedzę na temat (pojawia się też w niektórych materiałach informacja, którymi dysponuje Komisja), na temat tzw. zamiecenia sprawy na szczytach Prokuratury Generalnej „pod dywan”? Czy posiada pan wiedzę jakąkolwiek na ten temat?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie posiadam wiedzy na ten temat, nie mogę potwierdzić tego typu działań.

Chcę podkreślić, że biuro przez cały czas – i na szczeblu delegatury w Gdańsku, i na szczeblu departamentu analiz, i na szczeblu operacyjnym – starało się poszukiwać

ewentualnych symptomów działań korupcyjnych, które mogłyby spowodować, czy mogłyby umożliwić bardziej ofensywne działania. O ile pamiętam, takich dowodów i takich faktów, które by pozwoliły na takie działania, nie ustalono.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Proszę świadka, proszę świadka, od razu też drugie pytanie związane też z działalnością KNF za czasów pana akurat Kluzy.

28 maja (nie mówiliśmy jeszcze o tym) 2008 r. podpisane zostało porozumienie pomiędzy przewodniczącym KNF a szefem Centralnego Biura Antykorupcyjnego (oczywiści, pan Kluza ze strony KNF, ze strony CBA wtedy jeszcze pan Mariusz Kamiński), bardzo ważne porozumienie, w którym w § 2 szef KNF zobowiązał się do wymiany informacji dotyczących zagrożeń rynku finansowego.

I pytanie w związku z tym: czy zawiadomienie do prokuratury w sprawie piramidy finansowej, jaką było Amber Gold, złożone w grudniu 2009 r. przez KNF, wypełnia znamiona informacji o zagrożeniu dla rynku finansowego i czy taka informacja wpłynęła do CBA ze strony KNF? i czy kiedykolwiek Komisja Nadzoru Finansowego zrealizowała porozumienie w tym zakresie, informując państwa o swojej aktywności wobec Amber Gold? Czy posiada pan wiedzę na ten temat?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie posiadam precyzyjnej wiedzy na ten temat.

Myślę, że należy odróżnić zawiadomienie o przestępstwie od przekazywanej innej instytucji informacji. Jeżeli to jest zawiadomienie o przestępstwie, to… to podlega już innym rygorom niż porozumienia. Natomiast ja pamiętam wymianę, pamiętam korespondencję z KNF w innych sprawach i wymianę, wymianę informacji. W tej sprawie takiej korespondencji nie pamiętam prawdopodobnie dlatego, że w tej sprawie nie było elementów korupcyjnych, czyli związanych z interesem ekonomicznym państwa, czyli… czyli kompetencji CBA, tak aby KNF mógł nas traktować jako partnera, ale to jest moja już bardziej interpretacja, interpretacja i ocena. Natomiast w innych sprawach zdarzało się, że byliśmy… byliśmy informowani i to porozumienie, mieliśmy nawet inne porozumienia, jeszcze porozumienie pomiędzy KNF-em a Giełdą Papierów Wartościowych dotyczące też wymiany dobrych praktyk, informacji i tego typu rzeczy.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, było porozumienie również pomiędzy KNF a ABW – KNF również ABW nie poinformowała...

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, tak…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

… natomiast nie zgodzę się tutaj z panem ministrem – akurat to porozumienie, to porozumienie…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, po prostu to mówię…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…nie dotyczyło *stricte* przestępstw o charakterze korupcyjnym, ale ujawniania, zwalczania i zapobiegania popełnianiu przestępstw pozostających w związku z prowadzeniem działalności na rynku finansowym i identyfikacją, rozpoznawaniem oraz zwalczaniem zagrożeń wynikających z przestępstw popełnianych na rynku finansowym – z czego ja wyciągam wniosek, że KNF było zobowiązane poinformować państwa o sprawie Amber Gold i pan przewodniczący Kluza był do tego zobowiązany.

Świadek Paweł Wojtunik:

Natomiast nie pamięt…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Stąd jeszcze doprecyzujmy jedną rzecz: do 2012 r. KNF nie przekazała panu żadnej informacji na temat Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam takiej informacji, natomiast ciężko mi oceniać… nie pamiętam takiej informacji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dobrze.

Sprawa…

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli była, jeżeli została…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…sprawa „Ikar"…

Świadek Paweł Wojtunik:

…jeżeli została przekazana, na pewno byłaby w archiwach CBA i pewnie Wysoka Komisja ma do niej dostęp.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Sprawa operacji tzw. Ikar mówi cokolwiek panu?

Świadek Paweł Wojtunik:

Teraz ciężko mi sobie przypomnieć…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Podrobienie przez jednego z happenerów, dziennikarzy młodych pochodzących z Wrocławi… rzekoma notatka ABW, która została sprzedana Marcinowi P. przez tę osobę…

Świadek Paweł Wojtunik:

Kojarzę z mediów ten wątek, ale nie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…wprowadziła zamieszanie medialne. ABW był oskarżane o to, że próbuje zniszczyć Amber Gold.

Świadek Paweł Wojtunik:

Kojarzę bardzo ogólnie ten wątek, ale nie jestem w stanie się odnieść precyzyjnie do tego.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy posiada pan wiedzę jakąkolwiek, dlaczego człowiek z Wrocławia akurat przekazał Marcinowi P. taki dokument?

Świadek Paweł Wojtunik:

To, panie pośle, Wysoka Komisjo… ciężko mi odpowiedzieć na to pytanie. Rzecz znana mi jest ogólnie z mediów, natomiast ciężko mi odpowiedzieć na to pytanie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dziękuję bardzo.

Dokonywaliście państwo rozpoznania pana Łukasza Daszuty, „prawej ręki", mecenasa, w waszym sprawozdaniu z 2012 r. w analizie określanego jako jednego z organizatorów całego przedsięwzięcia? Posiada pan wiedzę na temat pana mecenasa Daszuty?

Świadek Paweł Wojtunik:

Muszę, muszę uchylić się od tego pytania z uwagi na to, że dotyczy ono rozpoznania konkretnej osoby i…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a jeżeli nie ma śladu, abyście takiego rozpoznawania dokonywali, to znaczy, żeście go dokonywali czy nie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Co ma pani poseł, pani przewodnicząca na myśli, mówiąc o śladzie? Rozumiem, że…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie ma ani pół dokumentu, który miałby wskazywać, że wykonaliście jakąkolwiek czynność w sprawie pana choćby Daszuty.

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli chodzi o raport… z tego, co wydaje mi się…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, pytamy o pana Daszutę – proszę, panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale czy ta osoba jest w raporcie tym przekazanym?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jest nazwisko jego wymienione w raporcie we wnioskach końcowych i dlatego pan poseł Brejza zadał panu to krytyczne pytanie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Al., pani przewodnicząca, to nie jest krytyczne pytanie, bo tam jest jedna bardzo ważna informacja wynikająca z ustaleń CBA…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Pytanie, panie ministrze…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…*à propos* pana Łukasza Daszuty.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…w raporcie… pan poseł Brejza pyta o to, czy wskazując w swoim raporcie CBA m. in. z imienia i nazwiska pana mecenasa Łukasza Daszutę jako tutaj osobę, która może mieć dużo do powiedzenia, państwo żeście poszli tym tropem i poczyniliście jakiekolwiek ustalenia? A jeżeli – nie, to dlaczego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, ciężko mi się odnieść do tak sformułowanego pytania.

Po pierwsze, na temat, jak powiedziałem wcześniej, osób rozpracowywanych nie mogę mówić, natomiast jeżeli chodzi o to, czy tą osobą się…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale ja… proszę pana, ale pan jest zwolniony z tajemnicy, my mamy tutaj pana dokument na zwolnienie i jawne przesłuchanie a pan nie mówi tutaj… nie, nie, nie wchodzimy w żadne szczegóły metod i form pracy operacyjnej, więc proszę…

Panie ministrze, pytanie jest takie i ja oddaję głos panu posłowi Brejzie, bo to on panu zadał to pytanie: czy wskazując (bo to nie jest jedyne nazwisko w raporcie) na osoby, na które należy zwrócić uwagę przy Amber Gold, Centralne Biuro Antykorupcyjne wykonało jakąś pracę w stosunku do tych wskazanych nazwisk?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli te osoby zostały wymienione i wskazane, należy to tak rozumieć i przypuszczać, że zostały przeprowadzone sprawdzenia, tam osoby były przedmiotem analizy. W swobodnym…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

W ramach…

Świadek Paweł Wojtunik:

…określeniu, określeniu można stwierdzić, że te osoby stały się jakby przedmiotem zainteresowania. Są w raporcie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani przewodnicząca, ja bardzo cenię…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Już… już panu oddam, już panu oddam…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…bardzo dziękuję za wyjaśnienie, o co chodzi w moim pytaniu, ale ja może dokończę te pytania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Już panu oddam głos, już panu oddam głos.

Panie ministrze, proszę powiedzieć, która jednostka powinna (jeżeli tutaj jakiekolwiek czynności wykonywała), powinna wykonać te czynności w stosunku do osób wskazanych w raporcie w ramach CBA?

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, sprawa i informacja, konkluzja raportu nie mówi nic o przestępczości korupcyjnej, interesie ekonomicznym państwa…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Świadek Paweł Wojtunik:

…nie daje… nie daje… nie daje biuru… nie daje biuru jakichkolwiek twardych kompetencji do prowadzenia działań, o które pani pyta.

Ja mówię… próbowałem to również od początku Wysokiej Komisji wyjaśnić, że to jest wynik czynności analityczno-informacyjnych. Ja nie mówię, nie zagłębiam się w ogóle w czynności operacyjne i mówię jedynie o czynnościach analityczno-informacyjnych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, nie, bo wie pan…

Świadek Paweł Wojtunik:

Widzę, że dalej nie do końca, dalej nie do końca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…ja coś panu powiem, ja oddam…

Świadek Paweł Wojtunik:

…Wysoka Komisja… ale już pozwoli mi pani skończyć. Dalej Wysoka Komisja nie do końca rozumie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę nie imputować, proszę nie imputować…

Świadek Paweł Wojtunik:

…czym są czynności analityczno… czym są czynności analityczno-informacyjne…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Paweł Wojtunik:

…i jak były prowadzone w CBA, jaka była metodologia ich prowadzenia… ja tego nie imputuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę pana, na szczęście ten czas jest zmieniony, ale tworzy pan wrażenie biura jako takiego, gdzie siedzi kilku miłych panów, przegląda sobie notatki, robi sobie czynności analityczne – to jest tylko uboczna część działania biura, bo podstawową działalnością biura jest wykrywanie korupcji.

I oczywiście może pan tu usiłować (i drugą godzinę)opowiadać o tym, że siedział sobie pan Kowalski i robił sobie analityczne prace. To jest dodatek do tego, bo zaraz przejdziemy do korupcji w Gdańsku w instytucjach, do syna premiera Donalda Tuska,

do ochrony kontrwywiadowczej, do wojny pomiędzy panem ministrem Schetyną a tą drugą grupą, jak do tego miała się kwestia tej ochrony kontrwywiadowczej. I to jest sedno dzisiejszego przesłuchania.

Więc ja teraz, za chwilę po panu Brejzie, będę zadawała pytania i bardzo pana proszę, żeby pan przestał opowiadać nam o tym, że miał pan biurko, robił czynności analityczne i w zasadzie to przecież do tego biuro jest powołane – nie, biuro nie do tego jest powołane, to jest tylko mały zakres czynności.

Oddaję głos panu posłowi Brejzie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Absolutnie nie ma pani przewodnicząca do… prawa do formułowania tego typu wniosków. Ja mówię o tym, że ta sprawa podlegała… Jak państwo widzą, są wytworzone dokumenty, były prowadzone w tej sprawie czynności analityczno-informacyjne i były one prowadzone również pod kątem możliwości występowania korupcji. I wynikiem tych czynności jest to, co było.

Jeżeli pani mnie pyta w sposób bardzo ogólny publicznie przy mediach, czy, kim się CBA zajmowało czy nie, to będziemy mieli problem z uzyskaniem odpowiedzi na ten temat. Mówię wprost, jeżeli…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy, nie… nie….

Problem, panie ministrze, problem to dzisiaj ma CBA, które nie jest w stanie powiedzieć, wyciągnąć jednej, drugiej, trzeciej teczki operacyjnej i powiedzieć: w związku z tą aferą były podejrzenia takie i takie, te podejrzenia zostały tak zweryfikowane i to ustalono. I to jest ten problem, który pan dzisiaj ma.

I dlatego pan opowiada już drugą godzinę o czynnościach analitycznych, o tym, że w zasadzie to pracownik siedział i robił… to nie jest istotą tego… panie ministrze, zaraz, my sobie zaraz porozmawiamy.

Oddaję z powrotem głos panu posłowi Brejzie, żeby skończył.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nic takiego nie powiedziałem, powiedziałem oto, że biuro robiło wszystko, co mogło, niezależnie od tego, że sprawa, mówiąc to bardzo oględnie, nie mieściła się w kompetencjach biura.

I uważam, że biuro zrealizowało wszystkie swoje zadania właściwie i nie mam żadnego problemu. Nie ma żadnego problemu z oceną działalności biura…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Pan poseł Brejza, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jest mi przykro za tę tyradę też insynuacji pod pana adresem i adresem niektórych polityków zupełnie niepotrzebną. My bazujemy na faktach i pytamy (przynajmniej ja staram się pytać) o fakty. Tak, że wrócę do mojego pytania tak twórczo rozwiniętego przez panią przewodniczącą.

Panie ministrze, proszę świadka, wracając do tego sprawozdania. Tam jest informacja o współpracy pana Łukasza Daszuty z jedną z kancelarii na terenie Gdańska. Ta informacja nie pojawia się w innych materiałach zebranych przez inne służby. Czy posiada pan jakąkolwiek wiedzę na ten temat, skąd mogła zostać pozyskana, kiedy?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ciężko mi powiedzieć precyzyjnie. Wszystkie informacje, wszystkie informacje, które w ramach… zostały zgromadzone, są w tym raporcie. Jeżeli tych informacji nie ma pogłębionych to nie jestem w stanie nic na ten temat więcej powiedzieć.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Wracając do… na chwilę jeszcze… do tego raportu – ile takich raportów sporządzaliście analitycznych w ciągu roku?

Świadek Paweł Wojtunik:

Trudno mi precyzyjnie odpowiedzieć… około dwudziestu, trzydziestu raportów, o różnym charakterze niejawności, dotyczących różnych kwestii.

Ten raport, wówczas, kiedy był sporządzany, nie był jakimś raportem dla nas wyjątkowym czy unikalnym, biuro w międzyczasie zajmowało się prowadzeniem wielu równie wrażliwych spraw. Tyle, co mogę… On, ta kwestia nie koncentrowała całej uwagi biura, wówczas ta sprawa wyglądała na problem legislacyjny, wówczas powstała pierwsza… a nie problem, nie problem, w którym biuro mogłoby zaingerować, korzystając z czynności o charakterze bardziej ofensywnym.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A jeszcze z pragmatyki funkcjonowania służb.

Czy taka sprawa (pan ma potężne doświadczenie… jeśli chodzi o działalność w CBŚ, rozbijał pan grupę w Starachowicach),czy taka sprawa dotycząca budowy piramidy finansowej powinna być prowadzona na poziomie prokuratury rejonowej od 2009 r., komendy miejskiej policji, przez młodą policjantkę? Czy taka sprawa jednak powinna być przejęta przez Centralne Biuro Śledcze Delegaturę w Gdańsku Wydział Ekonomiczny?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jak historia pokazuje, powinna być jak naj… prowadzona przez jak najbardziej kompetentną jednostkę – i prokuratury, i policji. Natomiast, no, niestety tak bywa, że wszystkie poważne problemy i poważne organizacje przestępcze powstają od zaniechań na podstawowym poziomie.

Nie chcę się bawić… nie jestem tutaj biegłym, nie mam dostępu do materiałów Wysokiej Komisji, nie chcę się bawić w ocenę pracy prokuratorów, policjantów w tej sprawie. Mogę oceniać przy różnych widocznych gołym okiem rozbieżnościach pozytywną pracę CBA w tej sprawie, podkreślam, pomimo to, że ta sprawa nie należała do kompetencji, nie mieściła się, była trudna do… aby zajęło się nią Centralne Biuro Antykorupcyjne.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jak wyglądał mechanizm wyłapywania takich przestępstw przez CBŚ? To komenda miejska powinna przekazać, zasygnalizować CBŚ sprawę Amber Gold, czy prokurator rejonowy?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ciężko jest mi powiedzieć, jak mogło…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jeżeli zgłoszenie…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ciężko jest mi powiedzieć…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…zawiadomienie kierowane jest do prokuratury rejonowej?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ciężko jest mi powiedzieć, jak mogło być w tej sprawie.

Zasadą jest, że to prokurator wybiera partnera do prowadzenia śledztwa i prokurator ocenia.. ma nieograniczone kompetencje, żeby wskazać sobie dowolną jednostkę, dowolną służbę, która tylko ma kompetencje do tego, żeby się taką sprawą zajmować. Natomiast CBŚ (taka była filozofia tworzenia CBŚ) koncentruje się na sprawach podmiotowo, to znaczy… to znaczy gdyby to była sprawa dotycząca rozpracowywanej już grupy czy organizacji, czy… i nawet była sprawą błahą, to CBŚ mógł sam spowodować przejęcie takiej sprawy.

Nie chcę mówić, to bardzo szeroki temat dotyczący kompetencji i współpracy z prokuratorem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Mam jeszcze takie pytanie…

W marcu 2012 r. w Ministerstwie Sprawiedliwości, u pana ministra Gowina przygotowano kompleksowy, bardzo obszerny projekt ustawy o ograniczaniu prawa karnego w obrocie gospodarczym. On liberalizował pozakodeksowe przepisy karne, m.in. w art. 181 Prawa bankowego, który wiąże się z działalnością Amber Gold, miała zniknąć grzywna milionowa. Projekt ten był opiniowany przez służby specjalne., zarówno ABW, jak i CBA negatywnie ten projekt zaopiniowały.

Czy procedowanie nad takim projektem przez Ministerstwo Sprawiedliwości pana Gowina w tamtym czasie, według pana wiedzy, pana doświadczeń, mogło stanowić pewien sygnał dla pracy prokuratorskiej, żeby ostrożniej te przepisy wobec podmiotów gospodarczych stosować w sprawach, które… które się toczyły?

Czy przypomina sobie pan ten projekt?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam szczegółów tego projektu, natomiast…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Został on wycofany zaraz po wybuchu… przez Ministerstwo Sprawiedliwości… Amber Gold i zmiany poszły w drugą stronę… ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam szczegółów tego projektu, ale nie powinno dziwić to, że opinia CBA była w tej sprawie negatywna, ponieważ byłem przeciwnikiem liberalizacji. Zresztą w większości przypadków, również na świecie, służby antykorupcyjne i inne specjalne są przeciwnikami liberalizacji przepisów tego typu.

A, oczywiście, próby liberalizacji przepisów karnych zawsze negatywnie wpływają na efektywność organów ścigania.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A czy posiada pan wiedzę na temat funkcjonariusza wydziału operacyjno-śledczego CBA akurat z gdańskiej delegatury, sprawa pana Michała W., który został przyłapany na prowadzeniu fikcyjnego śledztwa w Gdańsku?

Świadek Paweł Wojtunik:

W CBŚ czy w CBA?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

W CBA.

Był oskarżony o zakładanie fikcyjnych spraw, sprawdzanie bilingów, nachodził jedną z kobiet…

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, to pamiętam, kojarzę… kojarzę taką sprawę.

O ile pamiętam, funkcjonariusz ten został (lub miał postawione zarzuty), na pewno został wydalony przeze mnie ze służby w trybie dyscyplinarnym. Nie znam losów tego funkcjonariusza. Nie wiem, czy został przywrócony do służby czy nie, ale pamiętam taką sprawę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Został przywrócony do służby.

Świadek Paweł Wojtunik:

No, to…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A pan Jerzy Stankiewicz… jak długo państwo… panowie się znacie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Z Jerzym Stankiewiczem znamy się prawdopodobnie gdzieś od połowy, może końca lat 90. To znajomość zawodowa, wynikająca z tego, że służyliśmy razem w biurze… możliwe, że jeszcze w biurze przestępczości zorganizowanej, na pewno w Centralnym Biurze Śledczym. Kiedy byłem dyrektorem Centralnego Biura Śledczego, był dyrektorem

delegatury… był naczelnikiem zarządu CBŚ w Gdańsku a później dyrektorem delegatury CBA w Gdańsku.

To znajomość o charakterze zawodowym, tyle mogę powiedzieć.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy rozmawialiście panowie kiedykolwiek o sprawie Amber Gold? W ogóle czy dostawał pan informacje z Delegatury CBA w Gdańsku, przed wybuchem tej afery, na temat sprawy Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Najprawdopodobniej rozmawialiśmy. Nie pamiętam teraz konkretów, natomiast ja miałem… mieliśmy – ja i moi zastępcy – bieżący, bieżący kontakt z delegaturami i staraliśmy się, żeby również delegatury reagowały na wszelkie informacje o zagrożeniach, o symptomach korupcji pojawiające się, pojawiające się w mediach, czy przesyłane przez Departament Analiz CBA.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

I jeszcze pytanie…

Byłem członkiem Komisji do Spraw Służb Specjalnych w poprzedniej kadencji, wspólnie też z dwójką posłów PiS, z panią Beatą Mazurek między innymi – czy przypomina sobie pan, jak komisja, speckomisja, oceniła prace CBA w poprzedniej kadencji w sprawie Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Z tego, co pamiętam, przesłuchanie było dosyć długie i informowałem – może w sposób… w sposób bardziej logiczny i kompleksowy, bo mi to wówczas umożliwiono – o całym kontekście działania CBA w sprawie Amber Gold i nie usłyszałem żadnego… informowałem o tych dwóch raportach, informowałem o tym, czym jest praca analityczna, jak funkcjonował system analizy informacji, co biuro kiedy przesłało i co zrobiło – i ocena komisji służb specjalnych wówczas była oceną pozytywną. Nie spotkałem się z żadnym zarzutem, aby CBA cokolwiek w tej sprawie zrobiło złego i dalej nie widzę żadnego powodu, by CBA za tę sprawę krytykować.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dziękuję, nie mam więcej pytań.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Teraz przejdźmy do tego, co nie złego a pozytywnego w tej sprawie zrobiło CBA.

Panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja sobie pozwolę powiedzieć, że CBA w tej sprawie zrobiło…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale teraz mówię ja i ze mną nie będzie pan tak rozmawiał naokoło, bo porozmawiamy sobie konkretnie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale ja nie rozmawiam naokoło, ja reaguję… ja reaguję na imputowanie mi…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, panie ministrze, pytanie moje jest takie: czy miał pan wiedzę, rozmawiał pan z panem generałem Bondarykiem o sprawie Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Możliwe, że rozmawialiśmy, choćby w kontekście tego, że przekazywaliśmy drugi materiał analityczny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, proszę powiedzieć, czy w tej rozmowie padła kwestia, która ze służb będzie realizowała czynności kontrwywiadowcze w stosunku do Michała Tuska, w kontekście jego pracy w OLT?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam rozmowy na ten temat, natomiast ta kwestia nigdy nie budziła dla mnie… nawet nie widzę powodów do takiej rozmowy, ponieważ ta kwestia budziła czy nie podlegała żadnym wątpliwościom, jeżeli chodzi o CBA. Znacz… ja nie realizowałem… nigdy CBA nie realizowało żadnej osłony kontrwywiadowczej wobec żadnej z osób, w tym – w szczególności – syna premiera Tuska.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, bo ja bym chciała…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam rozmowy, tym bardziej nie pamiętam rozmowy na ten temat.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja zapytam inaczej: czy była rozmowa na ten temat, iż istnieje potrzeba dokonania co najmniej czynności sprawdzających – jaki wpływ, skutek i kto spowodował to, iż w tej firmie pracuje syn premiera Donalda Tuska?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam… nie kojarzę takiej rozmowy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy w sytuacji takiej, w której jest firma działająca na wrażliwym rynku złota oraz działalność lotnicza, firma, która z powodzeniem obeszła większość instytucji państwowych, w tej firmie pracuje syn premiera Donalda Tuska, czy w normalnych okolicznościach należałoby sprawdzić, kto doprowadził do tego, że syn premiera tam pracuje? I czy będzie to miało jakieś przełożenie dalsze?

Przecież pan doskonale wie, co jest w podtekście. Czy może to mieć na przykład przełożenie na szantażowanie premiera przez osobę jego syna? Czy takie uzgodnienia były, na jakim poziomie i jaki zakres zadań został panu powierzony?

Świadek Paweł Wojtunik:

Poproszę o bardziej precyzyjne pytanie, ponieważ ciężko mi odpowiedzieć na tak sformułowane pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, jest afera… w zasadzie jeszcze jej nie ma, bo to jest maj 2012 r. … jest piramida finansowa i jest szereg urzędów od najwyższego do niższego szczebla, które nie podejmują działań. Na to nakłada się fakt, że w firmie tej pracuje syn premiera Donalda Tuska.

Czy odbyła się rozmowa (i jeżeli tak, na jakim szczeblu?) – kto będzie sprawdzał, dlaczego syn premiera tam pracuje? Jakie to ma przełożenie… czy to będzie wymagało interwencji… kto za tym stoi?

Świadek Paweł Wojtunik:

My w tej sprawie… nie pamiętam, aby była taka rozmowa w tej sprawie.

Po drugie, my rutynowo, standardowo, jak powiedziałem, analizowaliśmy wszystkie informacje, które się pojawiały. I, oczywiście, sprawa…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nikt z panem nie rozmawiał na temat syna premiera Donalda Tuska?

Świadek Paweł Wojtunik:

I nie pamiętam rozmowy na temat syna premiera Donalda Tuska, żebyśmy mieli coś w tej sprawie sprawdzać czy nie sprawdzać, ponieważ CBA funkcjonowało w taki sposób, że było to oczywiste, że takich rozmów nie ma.

Ja nie brałem udziału nigdy w tego typu rozmowach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy pan gen. Bondaryk (bądź szef delegatury w Gdańsku, bądź inna osoba) poinformował pana o tym, że w Gdańsku może istnieć coś takiego,

co nazywa się „gdańskim układem" – mam na myśli przełożenie grup przestępczych, w tym Amber Gold, na wymiar sprawiedliwości i policję?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nigdy… nie pamiętam, abym uzyskał taką informację, natomiast pamiętam tego typu publikacje i dywagacje medialne.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę powiedzieć, czy – po publikacjach i dywagacjach medialnych, iż tam sprawy, również sprawy Marcina P., załatwia się za łapówki – było miejsce do działania dla CBA?

Świadek Paweł Wojtunik:

Oczywiście, że w przypadku tego typu informacji jest to zadanie dla CBA. Natomias, nie ustalono nigdy, aby ta sprawa miała charakter korupcyjny czy występowały tam przestępstwa o charakterze korupcyjnym. A taka…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę powiedzieć, jakie ustalenia zostały poczynione, aby to wykluczyć.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale proszę mi pozwolić dokończyć.

Nie ustalono tego typu informacji i na poziomie delegatury w Gdańsku ani na poziomie centrali w Warszawie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a co zrobiono, żeby je wykluczyć lub potwierdzić?

Świadek Paweł Wojtunik:

Wie pani co, prowadzono bieżącą pracę operacyjną, prowadzono bieżącą pracę śledczą…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Gdzie jest ślad tej pracy operacyjnej jakiejkolwiek?...

Świadek Paweł Wojtunik:

Wie pani co, ciężko mi odpowiedzieć na pytanie, na które odpowiedź jest niemożliwa, powiem dlaczego…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…bo nie ma takiej pracy, bo nie wykonaliście państwo nic.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, no absolutnie. Wie pani co, to jest znowu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, który departament wykonywał prace analityczne, operacyjne, operacyjno-rozpoznawcze w stosunku do podejrzenia korupcji na styku urzędników, grup przestępczych, w tym Amber Gold?

Dokładnie rozmawiamy o samym Amber Gold i Gdańsku.

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, pracę operacyjną dokumentowaną w poszczególnych formach prowadzi się w bardzo poszczególnych i konkretnych przypadkach, kiedy są uprawdopodobnione przypuszczenia o występowaniu przestępstwa. Nie jest możliwe… i byłoby to patologią, gdyby w tej sprawie nagle funkcjonowały dwie czy trzy teczki, w których gromadzono by materiały w sytuacji, gdy takich informacji nie uprawdopodobniono.

Ja mówię o bieżącej działalności delegatury CBA i o tym, że w trakcie działania codziennej pracy docierają różne informacje, które są weryfikowane w różnych formach pracy operacyjnej, w różnych materiałach również są… weryfikowane są na wszystkich poziomach działania… Nie ma… nie było informacji…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przed chwilą pan powiedział, że nie potwierdzono tego, więc ja zadałam panu… żeby coś potwierdzić (lub wykluczyć) trzeba coś ustalić. Ja panu zadaję pytanie… Wedle

komisji (przynajmniej większości), nie ma ani jednego dokumentu, który wskazywałby, że państwo żeście coś ustalili.

Pytam pana, w której komórce… która komórka powinna się tym zająć, tzn. powinna potwierdzić lub wykluczyć pojawiające się informacje?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie było podstawy ani powodu formalnego, żeby w tej sprawie wszczynać, o ile pamiętam, jakąkolwiek formę pracy, w której by to dokumentowano. To jest pierwsza kwestia. Nie…

Podczas całego tego okresu, jak mi się wydaje, do dnia dzisiejszego, nie ustalono jakichkolwiek faktów korupcji ani informacji takie fakty uprawdopodabniających.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, to teraz…

Świadek Paweł Wojtunik:

Weryfikacja informacji wstępnych (w postaci plotek, publikacji medialnych i niepotwierdzonych informacji) odbywa się na poziomie podstawowym, roboczym, w wyniku sprawdzeń, ustaleń. I nie jest to dokumentowane w każdej… w jakiejś dedykowanej teczce.

W związku z tym…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja nie pytam o teczkę, ja pytam o to, która komórka powinna… ma informacje… zresztą pan mi…

Bardzo proszę, pan poseł odczyta, bo tutaj…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale ja mówiłem o tym wcześniej, Departament Analiz i…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę pana…

Świadek Paweł Wojtunik:

…i Delegatura CBA w Gdańsku…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, nie ma… Departament Analiz uzyskał…tylko i wyłącznie zrobił ten raport, który już jest tutaj opinii znany. Kropka… nad tym raportem na tym etapie.

Ja pana pytam, czy w obliczu faktu, iż… zaraz przejdziemy, bo panu przypomnimy w takim razie, jak pan nie wie, jakie informacje się pojawiały odnośnie korupcji w gdańskim sądzie… czy CBA podjęło jakiekolwiek działania, aby to zweryfikować?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli chodzi o korupcję w gdańskim sądzie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak, w wymiarze sprawiedliwości, szerokim, bo to nie był tylko sąd.

Świadek Paweł Wojtunik:

O jakim okresie czasu mówimy, o jakiej sprawie, jakich działaniach?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, mówimy o sprawie Amber Gold.

Świadek Paweł Wojtunik:

Mówimy o sprawie Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak.

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeszcze raz podkreślam: CBA w wyniku swoich działań nie potwierdziło informacji…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jakich działań, gdzie te działania?

Świadek Paweł Wojtunik:

Działań analitycznych, operacyjnych.

Nie potwierdziło…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mamy… proszę pana, nie ma śladu… nie ma śladu żadnych działań weryfikujących po CBA. Więc jeżeli pan uważa, że były, proszę wskazać, która komórka powinna (albo której komórce pan zlecił – czy to był Gdańsk, czy inna jednostka)… miała dokonywać tych sprawdzeń?

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy, żeby było konkretnie, pan powiedział, że nie potwierdziliście – więc ja pana pytam, jak żeście nie potwierdzili? Jakimi narzędziami? I gdzie jest ślad po tym, żeście cokolwiek zrobili, że ich nie było, żeby je wykluczyć?

Świadek Paweł Wojtunik:

Po pierwsze – nie wpłynęły do CBA żadne zawiadomienia w tej sprawie. Jedyny aspekt korupcyjny, jaki mi się kojarzy z tą sprawą, to wykonywanie przez biuro, na zlecenie prokuratury, jakichś czynności procesowych. Ponieważ jakiś wątek korupcji…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Niech pan nie odchodzi od tematu…

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli pani mówi o sądzie, to – w jakimś wątku – prokuratura powierzyła nam czynności lub postępowanie w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Która jednostka to prowadziła i z jakim efektem?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam która, prawdopodobnie Warszawa – z efektem negatywnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pan pamięta, w którym roku miało się toczyć takie postępowanie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam dokładnie, ale to jest jedyna rzecz, jaka mi się kojarzy z wątkami, o których pani mówi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, niech pan odczyta to co… bo ja chciałabym kontynuować.

Proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Którą tylko…?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja nie wiem, co pan…

Dobrze, to ja…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja tylko chciałem zapytać, ile spraw operacyjnych prowadziło Centralne Biuro Antykorupcyjne, żeby ustalić, wykluczyć lub potwierdzić, korupcję na styku instytucje państwa – Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Żeby prowadzić sprawę operacyjną, trzeba mieć ku temu istotne przesłanki. Nie można sobie wszczynać spraw operacyjnych na życzenie, czy na oczekiwanie opinii publicznej – to jest pierwsza kwestia. Delegatura…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy na podstawie informacji prasowej i wiarygodnych informacji na ten temat, Centralne Biuro Antykorupcyjne mogło wszcząć czynności operacyjno-rozpoznawcze?

Świadek Paweł Wojtunik:

Informacja prasowa to nie jest zawsze wiarygodna informacja na temat i gwarantuję… gwarantuję…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę nie zmieniać sensu mojego pytania.

Czy na podstawie informacji prasowej, zawierającej uwiarygodnione przesłanki dotyczące możliwej korupcji, Centralne Biuro Antykorupcyjne mogło wszcząć czynności operacyjno-rozpoznawcze?

Świadek Paweł Wojtunik:

Mogłoby wszcząć, gdyby potwierdziło…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję.

Świadek Paweł Wojtunik:

…tego typu… w ogóle prawdopodobieństwo wystąpienia tego typu procederu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wie pan co, proszę pana, dość, przeczy pan sobie całkowicie, bo mówi pan, że – z jednej strony – powstaje raport na podstawie informacji medialnych, który kończy się wskazaniem kilku nazwisk jako osób, które mogą stać za tym procederem, a – z drugiej strony – pan mówi, że informacja prasowa nie jest dla państwa żadną informacją.

Ale ja zaraz przejdę do informacji operacyjnych a nie… bo to nie ma znaczenia żadnego.

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przechodzimy do konkretów.

Panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

Będę się… niestety…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę się upierać, wiem, że pan się chce dzisiaj bardzo…

Świadek Paweł Wojtunik:

Będę się upierał…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę się upierać.

Świadek Paweł Wojtunik:

…i będę się jeszcze bardziej upierał.

Źle pani interpretuje moje zeznania. Otóż, ja powiedziałem o tym, że ten raport analityczny to jest dokument, który powstał na podstawie informacji prasowych, ale dalej nie jest to dokument, który daje legalne, formalne, prawne, podstawy do tego, aby CBA zaangażowało się w tę sprawę bardziej operacyjnie, bo byłoby to przekroczenie uprawnień…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Świadek Paweł Wojtunik:

…z mojej strony.

Jeżeli chodzi o delegaturę CBA i Departament Analiz mogę podać…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Niech pan zostawi Departament Analiz, bo my jesteśmy przy innym temacie, niech pan go już zostawi.

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli chodzi o sądy… kojarzę sprawę dotyczącą zakupu sądów (nie pamiętam, czy to ma związek z tymi informacjami, czy z innymi), która była prowadzona. I zaczęła się – tak jak o tym rozmawiamy – od analizy doniesień medialnych, pogłębionych w różnych innych formach pracy i zakończyła się śledztwem, w którym postawiono zarzuty. I dotyczyło to sądu.

Możliwe, że pani przewodniczącej chodzi o tę sprawę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze. To już powiem o co mi chodzi, bo nie… ma pan samolot a ja pana nie wypuszczę stąd, jak nie skończymy, więc proszę konkretnie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Przekonała mnie pani.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowny Panie, to odczytuję jedną z pierwszych notatek. To jest notatka służbowa, ona jest odtajniona, zanonimizowana, w związku z powyższym odczytam ją w takim zakresie, w jakim mamy na to zezwolenie.

„Informacja na temat korupcji w gdańskim sądownictwie oraz prowadzenia w kwestii Amber Gold Sp. z o.o. W toku prowadzonych działań operacyjno-rozpoznawczych uzyskano jednoźródłową i zweryfikowaną informację na temat korupcji istniejącej w gdańskim systemie sądownictwa, a pojawiające się w kontekście rozprawy aresztowej Marcina P., w szczególności… (to jest jawne zdanie, ale ja je opuszczę, bo ono zidentyfikuje od razu osobę, o którą chodzi) W środowisku trójmiejskich prawników od kilku lat uchodzi on za osobę stojącą na czele tzw. gdańskiego układu w sądownictwie, ma odpowiadać za ustawianie wyroków sądowych w zakresie postępowań cywilnych, karnych, m. in. rozpoznań dotyczących środka zapobiegawczego w postaci aresztu, w czym ma go wspomagać (tu jest kolejne nazwisko) piastujący funkcję (też jej nie podam)… Poza organizacją pracy sądu okręgowego jest także nadzór nad sądami rejonowymi. Ważną rolę w gdańskim układzie sądowym ma pełnić kancelaria (tu jest nazwa). Kancelaria pośredniczy w przekazywaniu łapówek w postaci sum pieniężnych dla sędziów, negocjuje z klientami koszty odstąpienia od aresztu, wydania bardziej korzystnego wyroku. Ważną częścią układu jest także sąd gospodarczy…”

Przypominam, to jest ten sąd, który wpisał wszystkie spółki Marcina P., przez trzy lata nie zauważył, że jest karany, nie składał sprawozdań finansowych i w ogóle nie reagował na nic.

„…W skład tego sądu gospodarczego wchodzą nieuczciwi sędziowie (nazwiska), którzy w umiejętny sposób kierują m.in. procesami upadłościowymi a swoje wszystkie decyzje konsultują ze wspomnianym sędzią. Ostatnią znaczącą osobą w powyższym układzie jest prokurator (nazwisko), który wedle uzyskanych informacji czasami odstępuje od wnioskowania o dany środek zapobiegawczy, czasem celowo występuje o jego nadanie, aby podnieść stawkę negocjacyjną z kancelarią wobec klientów. Uzyskana wiedza wskazuje, że miał być kilkakrotnie widywany (tu jest nazwisko) na terenie kancelarii. Ponadto sędzia z prokuratorem w ostatnim czasie nabyli na przysłowiową złotówkę z salonu dwa fabrycznie nowe samochody, przy czym prokurator przekazał synowi ten samochód a sam, na podobnych zasadach, nabył jeszcze nowe BMW.

Ja zrobię tylko wstęp, bo tych notatek jest więcej. Pytanie jest takie. Czy pańska firma, czyli CBA, pozyskała taką wiedzę? Jeżeli tak, to na którym etapie i co żeście z tą wiedzą zrobili?

Świadek Paweł Wojtunik:

Mam pytanie: czyja to jest notatka i gdzie wytworzona?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jest notatka Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w związku z prowadzonymi czynnościami w sprawie Amber Gold.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie kojarzę tego typu notatki – i proszę pozwolić, że zostawię bez komentarza to, że takie dokumenty są odczytywane w przestrzeni publicznej – takiej notatki nie kojarzę. Natomiast proszę… mówiłem to również na początku przesłuchania, w tej sprawie sprawą zajmowało się ABW, które posiada kompetencje do prowadzenia czynności w sprawach korupcyjnych.

Ja nie znam, nie potrafię się ustosunkować do tego typu notatki.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To, po co wy żeście byli? Pan nawet nie wie o tym, że takie podejrzenia na terenie Gdańska funkcjonują. O czym pan mówi? A skąd pan wie, czy ABW to poprowadziło? Porozmawiał pan z szefem ABW, że jest taki problem i, że trzeba podzielić zadania?

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, nie odniosę się do sformułowania „po co żeśmy byli", bo uważam, że ja przyjechałem tutaj naprawdę po to, żeby państwu pomóc i wyjaśnić pewne kwestie, państwo nie chcecie słuchać…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wracamy do tematu…

Świadek Paweł Wojtunik:

…państwo macie swoją teorię.

Ja chcę powiedzieć o tym, że nie jest niczym niewłaściwym, że ABW, CBA, CBŚ, policja i inne służby (państwo jeszcze mogą pytać Straż Graniczną, co zrobiła w sprawie Amber Gold, i Służbę Celną) zajmują się pracą operacyjną. I nie jest niczym dziwnym, że tego typu notatki powstają. Powiem pani z doświadczenia, że…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, nie, nie, nie, nie… odbieram panu głos.

Wracamy do pytania, proszę pana…

Świadek Paweł Wojtunik:

To już idę do konkluzji… do pytania.

I fakt, że tego typu notatka nie była w CBA a była w ABW, nie jest niczym niewłaściwym. To jest pragmatyka i praktyka służbowa. Po prostu, ABW w tej sprawie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale nikt nie mówi, że jest niewłaściwe.

Świadek Paweł Wojtunik:

…prowadziła pracę operacyjną, ja mówię o tym. No, pani mówi, „po co żeśmy byli"... Rozumiem, że…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, ja pana pytam o działalność Centralnego Biura Antykorupcyjnego wobec faktu (zaraz przejdziemy dalej, bo to nie jest wszystko), że poza artykułami prasowymi, które mówiły o tym, że tam może być korupcja w tle, pojawiały się również materiały operacyjne, które wymagały zweryfikowania – czy to potwierdzenia, czy wykluczenia.

I ja pytam pana, czy w ogóle Centralne Biuro Antykorupcyjne (z naciskiem na delegaturę gdańską) miało wiedzę, że takie podejrzenia są formułowane?

Świadek Paweł Wojtunik:

To jest pytanie do dyrektora delegatury. Ja o tego typu podejrzeniach, tego typu podejrzeniach nie słyszałem, natomiast proszę zrozumieć, że w tej sprawie było wiadomym, (wynikało to również z koordynacji pomiędzy ABW i CBA), że w tej sprawie sprawą zajmuje się ABW.

Jak państwo pamiętają, te materiały przychodziły nie do CBA, żeby CBA wszczęło postępowanie, tylko wychodziły z CBA do ABW.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie takie jest moje pytanie, panie ministrze, pytanie moje jest takie…

Świadek Paweł Wojtunik:

W związku z tym ciężko mi komentować wiedzę ABW.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie prosimy o to, ja pana pytam, czy pan…

Świadek Paweł Wojtunik:

Pytanie jest takie, że ja nie wiem, o co pani chodzi.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

O walkę z korupcją w kontekście Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, pytanie moje jest takie: czy przy pomocy…

Świadek Paweł Wojtunik:

Podkreślam: nie ujawniliśmy faktu korupcji w sprawie Amber Gold, nie było tego typu informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to ja zadam pytanie inaczej, jeżeli to panu pomoże.

Po wybuchu afery okazało się, że Marcin P. ma dziewięć wyroków i za każdym razem dostaje wyrok w zawieszeniu i nie odwieszane są mu wyroki, mimo iż są podstawy do tego, żeby, mówiąc kolokwialnie, „siedział". Jest opisane w raporcie, że dostaje przerwę w karze w takich okolicznościach, że mówi, że ma trudną sytuację finansową – i sąd go wypuszcza z więzienia.

Czy, wedle pana, to są czynności, które wskazują, iż należy się przyjrzeć, kto i w jakich okolicznościach umożliwia opuszczenie czy uniknięcie kary Marcinowi P. przez tak długi okres czasu na danym terenie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam tego typu informacji… oczywiście, należy się przyjrzeć wszelkim podejrzeniom czy symptomom występowania korupcji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę to nałożyć na wniosek z pana raportu analitycznego CBA, iż osobą, która może mu tutaj w tej działalności pomagać, jest wymieniony w raporcie z imienia i nazwiska pan mecenas, o którego pytał pan poseł Brejza.

Dalej nie ma pola dla pana, dla CBA, do sprawdzenia czegokolwiek?

Świadek Paweł Wojtunik:

Powiedziałem już pani wcześniej, pani przewodnicząca, że sprawą zajmowała się Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego i prokuratura.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie zajmowała się tym wątkiem a pan nie wiedział, bo gdyby pan się zainteresował, to by pan przyszedł do szefa ABW i powiedział: mamy takie i takie informacje, wy to robicie czy my to robimy? Ale, bo pan nie wie, to ja panu powiem: ABW tego nie zrobiła.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale, wie pani, no, proszę mnie pytać o to…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja pana pytam o własne służby – pan posiada własne, posiadał własne służby, własnych funkcjonariuszy, własne źródła osobowe i własne ustalenia, proszę zostawić ABW.

Czy do pana, jako do szefa CBA, dochodziły informacje o podejrzeniu korupcji w przypadku Marcina P., jego przedziwnych wyjść z więzienia i unikaniu odpowiedzialności?

Świadek Paweł Wojtunik:

Takich informacji nigdy nie potwierdzono i tego typu informacji… tego typu informacji ja nie posiadałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, idziemy dalej.

Proszę pana… proszę…

Świadek Paweł Wojtunik:

Informacji, powiem, nie… również w innych, w innych wątkach, ponieważ pojawiały się różne wątki dotyczące tła. Powiem generalnie: w sprawie Amber Gold do dzisiaj, jak mi się wydaje, nie potwierdzono (z tego… z mojej wiedzy), nie potwierdzono, aby głównym wątkiem tej sprawy były przestępstwa korupcyjne.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ale pana nie interesuje jako szefa CBA główny wątek…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie, mówię…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…pana interesuje własna działka, czyli korupcje.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale, oczywiście – i to mnie interesowało, i to mnie interesowało.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Idziemy dalej.

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy do pana dotarły informacje wskazujące na to, iż były daleko idące nieprawidłowości przez trzy lata działania urzędów skarbowych, mimo iż były podstawy do tego, aby urząd skarbowy zareagował kontrolą (w zasadzie przez cały okres tych trzech lat) w stosunku do kilkunastu spółek? I jeżeli tak, jakie były przyczyny nieudolności urzędników skarbowych?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy doszło do pana, że jest – po prostu – korupcja w urzędzie skarbowym na terenie Gdańska pomiędzy firmami Amber Gold a urzędnikami?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie… nie… nie… nie pamiętam takiej informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy po uzyskaniu informacji sprawdzał pan, czy w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego doszło do korupcji w związku z wydawaniem koncesji firmom OLT?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam dokładnie, czy w tym przypadku, ale Urząd Lotnictwa Cywilnego był co najmniej raz podmiotem działań Centralnego Biura Antykorupcyjnego, był kontrolowany.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja się pytam w kontekście… nie, w kontekście innej sprawy w ogóle nas nie interesuje.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam, nie pamiętam, czy ta sprawa…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy gdyby…

Świadek Paweł Wojtunik:

…obejmowała również OLT, nie pamiętam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy gdyby były takie działania podjęte jakiekolwiek, która delegatura by to prowadziła i czy pan to zlecał?

Świadek Paweł Wojtunik:

Działania wobec firmy OLT, tak?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Działania np. na styku ULC-OLT – wydawanie koncesji, pozwoleń, czy tam dochodziło do korupcji, czy nie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Powtórzę jeszcze raz: działalność ULC była podmiotem działania biura, możliwe, że w ramach spraw rozpatrywanych była również sprawa OLT. Nie jestem w stanie teraz pani, bez dokumentów, na to… na to pytanie precyzyjnie odpowiedzieć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowny panie, a jeżeli nie ma śladu takiego działania, to znaczy, że one były po… ja mówię o Amber Gold, nie interesują w ogóle nas działania CBA w stosunku do innych firm, podmiotów itd., nas interesuje tylko Amber Gold i OLT. Jeżeli nie ma śladu najmniejszego sprawdzenia takiej informacji, to znaczy, że państwo żeście tego nie dokumentowali czy żeście tego nie robili?

Świadek Paweł Wojtunik:

To mogło być – gdybam teraz, podążając pani tokiem rozumowania – to mogło być dokumentowane w innych materiałach, które nie były, nie dotyczyły OLT, mogło być…

Wszystkie odpowiedzi są możliwe…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, proszę pana, nie.

Świadek Paweł Wojtunik:

…odpowiedzieć pani precyzyjnie… nie jestem w stanie pani odpowiedzieć na to pytanie, nie pamiętam takiego faktu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, wybucha afera, już nawet bądźmy… tak, że państwo wyprzedzających działań żadnych własnych nie mieliście, wybucha afera. Cała Polska się…

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, te dokumenty, te dokumenty…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…cała Polska się…

Świadek Paweł Wojtunik:

…świadczą o tym, że takie działania wyprzedzające były prowadzone. Proszę nie imputować biuru…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a jaki wniosek z tego… proszę pana…

Świadek Paweł Wojtunik:

…tego, że nie działało.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Paweł Wojtunik:

To jest skandaliczne, po prostu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Szkoda, że nieskutecznie, dodam od siebie, szkoda.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowny panie, przy całym szacunku dla tego pana, który to zrobił…

Świadek Paweł Wojtunik:

Uważam, że skutecznie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Skutecznie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…Centralne Biuro Antykorupcyjne, Centralne Biuro Antykorupcyjne nie polega na tym, że siada analityk i na podstawie informacji z internetu tworzy raport a biuro skończyło swoją działalność. Taki raport jest dopiero podstawą do działania dalszego dla CBA a nie uznaniem, że skończyło swoją pracę.

Idziemy dalej… proszę pana, proszę powiedzieć…

Świadek Paweł Wojtunik:

To nieprawda, co pani mówi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To jakie prace żeście wykonali poza raportem?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ten raport analityczny, drugi szczegółowy, został przekazany w całości do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego z tego… o ile pamiętam, żebyśmy się znowu nie łapali za… za… za słowa…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale my to wiemy, ja się pytam pana co poza raportem?

Świadek Paweł Wojtunik:

… i zgodnie z koordynacją działań operacyjnych i śledczych, i zgodnie z decyzjami prokuratury, które to ABW i policję angażowały do tej sprawy, to były główne instytucje, które tą sprawą się zajmowały.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a proszę powie…

Świadek Paweł Wojtunik:

Powiem tak: teoretycznie, teoretycznie moglibyśmy przyjąć, że to robi chyba ABW i nie robić nic. Gwarantuję państwu, że nie znam ani jednej sytuacji, aby CBA zaniechało jakichkolwiek działań, w szczególności tej sprawy, która miała taki ciężar gatunkowy. Ta sprawa była przedmiotem… podmiotem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to niech nam pan powie…

Świadek Paweł Wojtunik:

…codziennej… codziennego weryfikowania na etapie roboczym tego, czy mamy do czynienia z korupcją, nie z korupcją – i na jakim etapie biuro może być zaangażowane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

W jakim gronie to było ustalane, w jakim okresie i co żeście państwo ustalali? Znaczy, ja nie mam na myśli szczegółów… kiedy się rozpoczęły te spotkania, gdzie się odbywały, kto w nich uczestniczył?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale o jakich spotkaniach pani mówi?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Powiedział pan przed chwilą, że były przedmiotem codziennych rozmów, czy była korupcja, czy nie…

Świadek Paweł Wojtunik:

Wie pani, wie pani, ja codziennie spotykałem się ze swoimi zastępcami, codziennie mieliśmy łączność i rozmowy z dyrektorami różnych departamentów od operacyjno-śledczego poprzez Departament Analiz…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Konkret, konkret?...

Świadek Paweł Wojtunik:

I, wie pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Konkret, konkret…

Pan powiedział, że sprawa była przedmiotem codziennego zainteresowania – proszę powiedzieć, jakie wątki były rozpatrywane, jak zweryfikowane i jaka była konkluzja?

Świadek Paweł Wojtunik:

Wszystkie nowo pojawiające się w mediach i nowo pojawiające się w innych przestrzeniach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

To proszę powiedzieć w takim razie, jakie działania w związku z tymi wątkami pojawiającymi się w mediach państwo żeście uznali za stosowne podjąć?

Świadek Paweł Wojtunik:

Wspomniałem już o tych dwóch raportach, które uważam, że są przykładem pozytywnej realizacji przez CBA obowiązków służbowych. Natomiast CBA prowadzi analizy przedkontrolne, prowadzi działalność analityczną, prowadzi działalność operacyjną. Nie jestem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

O tę operacyjną pytam.

Proszę pana, analityczną zostawmy, naprawdę… panie ministrze, cała Polska pana ogląda. Zostawmy, przejdźmy teraz do konkretnych faktów. Mamy sytuację, w której 851 mln wyparowało. Nie stanął na drodze sąd, sąd gospodarczy, sąd karny. Kurator podawał nieprawdziwe dane sądowi.

Następnie mamy sytuację, w której policja sobie nie poradziła. Prokuratura robi wszystko, żeby sprawę „zamieść pod dywan". Urząd Lotnictwa Cywilnego wydaje koncesję, mimo tego, iż były podstawy do tego, żeby nie tylko jej nie wydać, ale ją odebrać z rygorem natychmiastowej wykonalności. KNF pisze sobie pisma, na które nikt nie reaguje.

Mówi się o tym, że układ gdański…

I mówię panu nie tylko o materiałach, które pan poseł zaraz przytoczy, prasowych, szerokich, tylko są, to znaczy że to są informacje od źródeł, bo to jest oczywiste dla każdego, że ABW pozyskiwała informacje i na ich podstawie robiła notatki, od źródeł. Przecież pan też jako CBA posiada źródła i też są wasi agenci w terenie.

Pytam pana: jakie z tych informacji i w jaki sposób żeście zweryfikowali?

Świadek Paweł Wojtunik:

Wie pani, ciężko mi rozmawiać z Wysoką Komisją publicznie na temat sposobu weryfikowania informacji operacyjnych i innych informacji. I niestety… i nie będę tego wyjaśniał w sposób bardziej precyzyjny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bo nie… proszę pana…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie, ponieważ…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, nie, nie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Proszę sobie wyobrazić, że CBA w analogicznych, podobnych sprawach, stosując podobną taktykę, ujawniało przypadki czy nieprawidłowości przy zakupie sądu, czy inne patologie na terenie Gdańska. Bieżąca weryfikacja informacji operacyjnych to są bieżące zadania pracowników operacyjnych śledczych. Przy tego typu aferach wszyscy są wyczuleni. Służby są nieraz zasypywane…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jeden przejaw działalności pana w tej sprawie poza dwoma raportami, jeden przejaw sprawdzenia informacji. Kto, gdzie, kiedy (nie formy, nie prace, nie nazwiska, nie źródła)?. Którą informację o korupcji, gdzie zweryfikowano, z jakim efektem?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie docierały do CBA w tamtym czasie wiarygodne informacje o korupcji ,uprawdopodobniające wdrażanie procedur operacyjnych. Też robiłem to. To był bieżący nadzór nad działalnością departamentu analiz i to, że oni te działania prowadzili. To, co robiliśmy, to była bieżąca praca nie tylko na białych źródłach, ale również praca operacyjna i bieżąca weryfikacja codziennie napływających informacji do CBA. One są nieraz dokumentowane, nie dokumentowane… gromadzone w różnych teczkach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

To jest bieżąca praca delegatury.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Paweł Wojtunik:

Potwierdzam: nie ustalono, nie ujawniono faktów, które by powodowały możliwość wszczęcia działań ofensywnych operacyjnych w tej sprawie. Takich informacji do dzisiaj nie ujawniono i nie potwierdzono.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, komisja zadała pytanie każdej służbie, jakie czynności wykonała i poprosiła o materiał – i między innymi… (inna rzecz, jak go ocenimy). To jutro zaczynamy. Są dziesiątki tomów z ABW. Są i tajne, i jawne, jest tego bardzo dużo.

A wie pan, jaka jest odpowiedź z CBA? Że nie zidentyfikowano żadnej działalności poza tymi dwoma raportami, więc ja upewniałam się, czy CBA czegoś nie pominęło. Odpowiedź jest taka, że nie wykonało CBA w sprawie Amber Gold – poza tymi raportami – żadnej pracy.

Więc, jeżeli to jest nieprawda, to ja pana proszę o wskazanie delegatury, komórki, jednostki – my w dniu dzisiejszym się zwrócimy o to, aby ustalono i potwierdzono, czy jakiekolwiek minimalne działania żeście wykonali. Dlatego o to pytam. Jeśli pan uważa, że jest inaczej, proszę nam wskazać tę komórkę, która miała to robić.

I proszę nie mówić, że pan nie pamięta, bo to była wielka afera, o której (przed chwilą pan powiedział) żeście rozmawiali praktycznie codziennie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, pani poseł, ja powiedziałem, że miałem codzienne spotkania ze swoimi zastępcami nie na temat tej afery, natomiast rozmawialiśmy. Zarządzanie sprawami w biurze w ten sposób się odbywało, że na początku, że mieliśmy bieżący kontakt i bieżącą wymianę informacji w kluczowych sprawach.

Ja nie powiedziałem absolutnie, że mieliśmy w tej sprawie spotkania codziennie – to pierwsza kwestia. Ja nie wiem, co formalnie pani odpowiedziało CBA…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie mnie, Komisji.

Świadek Paweł Wojtunik:
…Wysokiej Komisji. Natomiast ta sprawa z uwagi na to, że zajmowało się nią ABW, policja, prokuratura i nie leżała ściśle w kompetencjach CBA, w związku z tym CBA nie prowadziło tak intensywnych działań jak ABW. Nie powierzono CBA śledztwa, choć – z tego, co pamiętam – były również takie deklaracje, że *jak się pojawi jakiekolwiek wątek korupcyjny, to proszę nam to przekazać*. Nie pamiętam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Do kogo były te deklaracje kierowane?

Świadek Paweł Wojtunik:
To były na pewno deklaracje składane na poziomie dyrektora delegatury w Gdańsku, jak mi się wydaje…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, taka sprawa była na poziomie… pan, po wybuchu…

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie wiem, czy w wyniku tego typu deklaracji właśnie CBA nie powierzono pewnego wątku korupcyjnego, ponieważ był w tej sprawie jeden wątek śledczy korupcyjny, o którym…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dojdziemy do niego.

Świadek Paweł Wojtunik:
I to tyle. To była sprawa, która, jak każda sprawa pojawiająca się w przestrzenie medialnej czy informacyjnej na, tak zwanym, mieście, była tak czy inaczej weryfikowana i informacja o korupcji weryfikowana przez…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, to wracam teraz do kwestii pana…

Świadek Paweł Wojtunik:
Gdyby ujawniono takie fakty, na pewno byłyby one udostępnione i ujawnione.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, takie fakty nie leżą na ulicy, tylko po to mamy ABW, CBA, CBŚ i inne instytucje, które to ujawniają.

W związku z powyższym, z przykrością słucham tego, iż przedstawiciel kolejnej potężnej instytucji mówi o tym, że do niego nie dotarła żadna wiedza. To znaczy, czego pan oczekiwał? Że Marcin P. przyjdzie, przyniesie kopertę i powie: *tym ludziom płaciłem za to, że mnie nie ścigali*. I wtedy byście podjęli działania? Proszę się nie… naprawdę.

Wracamy do konkretów.

Panie ministrze, proszę powiedzieć w takim razie: czy dotarły do pana informacje na ten temat, w jakich okolicznościach i warunkach syn pana premiera rozpoczął prace w OLT?

Świadek Paweł Wojtunik:
Ma pani na myśli informacje o jakim charakterze… informacje medialne?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Informacje dotyczące szefa CBA.

Świadek Paweł Wojtunik:
To były informacje, które dotarły… znaczy, ja nie miałem żadnej ekskluzywnej wiedzy na temat pracy syna premiera w…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Kiedy pan się dowiedział, że syn premiera pracuje w jednej z tych firm?

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie pamiętam dokładnie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Od generała Bondaryka się pan dowiedział, czy od kogoś innego?

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie potrafię powiedzieć dokładnie, natomiast ta wiedza była wiedzą powszechną w pewnym momencie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale proszę powiedzieć, czy to było przed wybuchem afery, czy po?

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie jestem w stanie pani odpowiedzieć precyzyjnie na to pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, to załóżmy, że wybuchła afera i pan się dowiedział z mediów, jako kolejna instytucja posiadająca potężny aparat państwowy, proszę powiedzieć: czy w tej sytuacji, jako szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego uznał pan, iż należy wyjaśnić jak doszło do tej współpracy i jakie to może mieć konsekwencje i kto za tym stoi?

Bo, na przykład, ja sobie mogę wyobrazić, że stała za tym rosyjska mafia, która chciała przejąć rynek polski. Czy to, uważa pan, że to jest informacja istotna z punktu widzenia wiedzy służb specjalnych i czy należało się tym zająć?

Świadek Paweł Wojtunik:
Jeżeli mówimy o rosyjskiej mafii, to…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, mówimy o synu premiera.

Świadek Paweł Wojtunik:
Pani powiedziała o rosyjskiej mafii…ale w kontekście, że może za tym stała rosyjska mafia – to bardziej zadanie dla ABW… dla CBA. Nie pamiętam, aby w tym wątku było jakiekolwiek podejrzenie, że zatrudnienie syna premiera w tej spółce ma charakter korupcyjny lub ma jakiś istotny wpływ na bezpieczeństwo państwa, co się mieści w kompetencjach biura. Plotkami biuro się nie zajmowało, chociaż plotki często biuro pod kątem korupcji weryfikowało.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Plotki nas nie interesują.

Proszę pana, ja pana pytam o to – jak już ta informacja doszła do pana, co zostało ustalone, to znaczy: kto go tam zatrudnił, kto go tam zaprosił, co robił, ile zarabiał, jakie informacje komu przekazywał, czy się kontaktował z urzędnikami, jeżeli tak, to jakimi?

Świadek Paweł Wojtunik:
Ale, na jakiej podstawie miałbym to ustalać, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, no, na przykład na takiej podstawie,…

Świadek Paweł Wojtunik:
Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…na takiej podstawie, że na przykład właśnie rosyjska mafia zwerbowała syna premiera i przy jego udziale załatwia np. różne rzeczy w sądzie, w instytucji, urzędzie skarbowym. Ja mówię czysto hipotetycznie, ja mówię tylko o tym – ja nie posądzam o to absolutnie pana Michała Tuska – ja mówię tylko o tym, że po to jest taka instytucja jak ABW czy CBA, że jeżeli coś takiego się dzieje, czy – wedle pana – to powinno być w zainteresowaniu służb specjalnych, czy nie?

Świadek Paweł Wojtunik:
Ależ oczywiście, ale absolutnie ma się to nijak do kompetencji CBA.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze.

Świadek Paweł Wojtunik:
Domniemam, że… domniemam, że najbliższe osoby najwyższych osób w państwie mają tego typu osłonę. No, ale proszę… no nie wyobrażam sobie, żeby dzisiaj CBA zajmowało się zatrudnianiem żony jednego z ministrów w spółce Skarbu Państwa, doszukując się jakichś podtekstów, które wynikają tylko z czyichś domniemań.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, a nie widzi… ale nie widzi pan drobnej różnicy pomiędzy żoną ministra w spółce Skarbu Państwa a aferą na 851 mln, która gruchnęła po trzech latach przy kompletnej ślepocie a momentami celowym torpedowaniu wszystkiego, co mogło zablokować tę sprawę? Nie widzi pan tej delikatnej, subtelnej różnicy? Nie widzi pan… Nie zadał pan sobie pytania, jako szef tej służby, kto (lub co) stało za Marcinem i Katarzyną P., że nikt przez te trzy lata ich praktycznie nie tknął i jaka mogła być rola (świadoma lub nie) syna Donalda Tuska, syna premiera państwa polskiego?

Świadek Paweł Wojtunik:
Pani przewodnicząca, oczywiście, widzę tę różnicę, natomiast zagrożenia mogą być analogiczne. Tu mówimy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Tu nie było zagrożenia, tu już był skutek – 851 mln, panie ministrze.

Świadek Paweł Wojtunik:
Tu mówimy… ale mówimy o sytuacji dotyczącej samego zatrudniania. Ja nie pamiętam, jak to już czasowo przebiegało. Mówimy o sytuacji, nie o skutku, skutek – oczywiście – jest tragiczny. Ubolewam nad tym, że taki skutek miał miejsce w naszym kraju, natomiast ochrona kontrwywiadowcza, bezpieczeństwo najbliższych to kompetencja ABW, BOR, w niektórych kwestiach – policji…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie pytam pana pod kątem…

Świadek Paweł Wojtunik:
…to nie kompetencja CBA.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie pytam pana o bezpieczeństwo, pytam pana o to, czy państwo żeście próbowali wyjaśnić, kto lub co spowodowało (czy to były znajomości, czy to były łapówki, czy to były układy, czy to była nieudolność, ale – to trzeba wyjaśnić), które spowodowały niedopełnienie obowiązków przez, już przeze mnie wymieniane, instytucje, już nie będę po raz kolejny…

Świadek Paweł Wojtunik:
Ale, pani przewodnicząca, po raz kolejny powtarzam, że było to przedmiotem – i o tym wiedziałem – przedmiotem działań prokuratury, policji i ABW.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Z kim, od kogo pan to wiedział, jaki jest przedmiot działania prokuratury i ABW?

Świadek Paweł Wojtunik:
Ależ to było… to było… to była, po pierwsze, i wiedza publiczna, był to również wynik koordynacji pomiędzy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Jakiej koordynacji, pomiędzy kim? Gdzie zostały te działania…

Świadek Paweł Wojtunik:
O tym nie mogę mówić w trybie jawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, proszę pana, nie chcę…

Świadek Paweł Wojtunik:
Wynik koordynacji…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie… nie…. nie… nie…

Świadek Paweł Wojtunik:
…między CBA a ABW.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, proszę pana, my nie chcemy szczegółów.

Pan przed chwilą powiedział, że żadne zadania panu nie zostały zlecone – panie ministrze, to wszystko się protokołuje.

Proszę odwoływać się do tego, co pan powiedział przed chwilą. Powiedział pan, że panu, jako szefowi CBA, w ramach podziału zadań nic nie zostało zlecone. Powiedział pan, że nie przypomina pan sobie, aby pan uczestniczył w takiej koordynacji a teraz pan mówi, że to jest tajne i nie powie pan, jakie działania zostały podzielone.

Świadek Paweł Wojtunik:
Mam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Wracam do pytania.

Świadek Paweł Wojtunik:
Mam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Z jakiego źródła czerpał pan wiedzę o tym, jaki jest przedmiot działania prokuratury i ABW?

Świadek Paweł Wojtunik:
Wyciąga pani… wyciągnęła pani niewłaściwe wnioski z mojej odpowiedzi. Mówię o tym, że nie brałem udziału w zlecaniu żadnych działań CBA. Natomiast to, że ta sprawa, ten raport trafił do ABW, było wynikiem działań koordynacyjnych. Są systemy koordynacji informacji operacyjnych, o których nie będę mówił publicznie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ja pana ministra pytam, czy pan minister miał wiedzę o tym, aby którakolwiek prokuratura w Polsce zajmowała się wątkiem związanym np. z korupcją w urzędzie skarbowym, w prokuraturze lub w ULC?

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie pamiętam dokładnie, aby dotyczyło to konkretnych wątków. Natomiast było to dla mnie oczywiste i było to wiadome, że prokuratura zajmuje się nie poszczególnymi wątkami, ale całością sprawy Amber Gold.

I ABW zajmuje się całością, całym kompleksem nieprawidłowości i działalności przestępczej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czy zadał pan to pytanie czy to prokuratorowi generalnemu, czy panu gen. Bondarykowi, czy wszystkie wątki związane z tą sprawą są, w cudzysłowie, „zaopiekowane”, czy my jako CBA możemy gdzieś pomóc lub coś wesprzeć?

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie pamiętam konkretnego takiego pytania, natomiast na pewno taki był wynik ogólnych rozmów czy kontaktów w tej sprawie. No tak, tak, tak… Nie pamiętam dokładnie, kto co mówił, jak, jakie były uzgodnienia, natomiast oczywistym było i dla mnie, i dla szefa ABW, że to sprawa ABW. I CBA…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Kiedy… kiedy było to oczywiste?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale to… no, ABW…. no, nie pamiętam kiedy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ale ja nie pytam pana, co się panu wydawało albo co było dla pana oczywiste – jest konkretna sprawa, jest przyrzeczenie premiera wyjaśnienia tej sprawy do spodu – pytam pana o konkretne uzgodnienia: z kim pan uzgodnił, czy CBA ma podjąć jakieś wątki lub też robi to ktoś inny i nie będziecie tego robili?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie było wątków, które wówczas… do których uprawnienia miałoby… do podjęcia których uprawnienie miałoby CBA. To jest pierwsza kwestia. Decyzję o tym, z kim prowadzi postępowanie przygotowawcze, podejmowała prokuratura. I podjęła decyzję, że prowadzi to postępowanie przygotowawcze z (już, nie pamiętam już, na którym etapie), z ABW. I nie było tutaj miejsca na działanie kolejnej służby czy dublowanie tych działań.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, dlaczego ja usilnie pytam, czy pan zadał to pytanie, bo pan ma prawo tego nie wiedzieć…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam, czy to było pytanie, czy kwestia, czy uzyskałem taką odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Od kogo, z kimś pan to uzgodnił…

Świadek Paweł Wojtunik:

Rozmawiamy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, jest pan jednym z szefów potężnej służby w Polsce – jest potężna afera, i wiedza jest taka, że robi sprawę prokuratura i ABW, ale ta sprawa ma dziesiątki odprysków. Ona jest w Warszawie, ona jest w Gdańsku, ona ma dziesiątki urzędów.

Czy pan zadał pytanie: panowie, Gdańsk robi co? Robi sprawę Amber Gold, OLT, robi sprawę ULC, KNF-u, robi sprawę przecieków, czy…?

Przecież pan chyba czuje to, że – jak pan to mówi, że robi to Gdańsk, to przecież to nie był jeden wątek, bo oczywiście Gdańsk robił sprawę (jak robił, tak robił, ale robił) sprawę Amber Gold i oszustwa. A ja pana w ogóle o to nie pytam, bo to nie wasza właściwość. Ja pana pytam o wątki korupcyjne, o wątek związany z synem premiera. Ja pana pytam o nieudolność urzędników.

Czy pan przyszedł do kogoś i powiedział: Panowie, kto robi urzędników, kto robi podejrzenia korupcyjne (choćby pojawiające się w mediach)? Robię to ja, ABW, prokuratura? Jaka jest koordynacja, kto robi?

Świadek Paweł Wojtunik:

W wyniku koordynacji, która następuje na poziomie baz danych, było oczywiste i było wiadome, że służbą wiodącą, sprawą zajmuje się ABW, tak to pamiętam. Próbuje pani pytać o to, kto kogo o co zapytał. Po czasie siedmiu, sześciu lat nie pamiętam dokładnie przebiegu konkretnych spotkań.

Sugeruję odtworzenie wszelkich zapisów, wszelkich posiedzeń kolegium służb specjalnych na ten temat, gdzie były poruszane te wątki, uzyskają stamtąd państwo konkretną wiedzę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mamy to, zaraz ujawnię, ale chcę… ja pana pytam o co innego.

Świadek Paweł Wojtunik:

Uzyskają państwo konkretną wiedzę. Ja podkreślam:…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, panie ministrze… panie ministrze, powiedział pan…

Świadek Paweł Wojtunik:

…nie ujawniono przestępstw o charakterze korupcyjnym, które…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, bo nic nie zrobiono, żeby je ujawnić. No, to czekał pan, aż panu przyjdą te przestępstwa i przyniosą w kopercie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Inaczej… nie potwierdzono takich faktów. Jednoznaczna ocena…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

W jaki sposób… wracam do pytania – nie potwierdzono, w jaki sposób nie potwierdzono? Co świadczy o tym, że nie potwierdzono?

Świadek Paweł Wojtunik:

Próbowano potwierdzić i nie znaleziono potwierdzenia, nie znaleziono wiarygodnych informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kto próbował potwierdzić?

Świadek Paweł Wojtunik:

Wie pani co, to już jest… znaczy, to jest bez sensu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to jest bez sensu, dlatego, że sytuacja jest taka, że – powiedzmy sobie wprost – nie wykonaliście państwo nic w tej sprawie. I teraz ja usiłuję się dowiedzieć, czy dlatego, że takie były uzgodnienia, że pan nic nie robi, bo robią inni, czy dlatego, że pan uznał, że po co się mieszać, jak nikt pana o pomoc nie prosi.

Tak samo, jak pan chce mi powiedzieć, że funkcjonariusze ABW i policji… Bo pan już wie pewnie z prasy, że były dwie sprawy operacyjne. To też inna sprawa, jak prowadzona w Gdańsku przez policję, była sprawa prowadzona przez ABW i w Warszawie, i w Gdańsku. I każdy z nich, niestety, pozyskiwał sobie wiedzę i źródła na własne potrzeby, zwłaszcza na początku koordynacji nie było w ogóle.

I pan chce powiedzieć, że jedyna służba – pana CBA – nie pozyskała żadnych informacji, nie miała żadnych informatorów ani żadnych sygnałów?

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, te materiały, o których mówimy, przeczą pani tezie. Nie pozwolę na to, żeby czynić CBA winnym za aferę Amber Gold. Jak powiedziałem, CBA nie ujawniło w wyniku własnych działań ani nie potwierdziło przestępstw, które byłyby… mogły być powodem rozpoczęcia bardziej zaawansowanych legalnych procedur operacyjnych.

Proszę nie oczekiwać po mnie, że wysłałbym pięćdziesięciu agentów pod przykryciem, żeby weryfikowali niepotwierdzone informacje…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, proszę pana, oczekiwałabym, na przykład…

Świadek Paweł Wojtunik:

… Biuro na bieżąco (co podkreślam: biuro na bieżąco) na różnych poziomach funkcjonowania biura, i centrala, i Gdańsk – weryfikowało napływające informacje, sygnały medialne, inne tego typu sygnały.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli chodzi o… Ja nie wiem, co robiło w tej sprawie ABW, co robiła prokuratura, natomiast wynikiem koordynacji pomiędzy CBA… w wyniku koordynacji wiedzieliśmy, że to prowadzi ABW. Nie jestem w stanie powiedzieć, ile było spotkań roboczych

na szczeblu delegatury w Gdańsku, czy centrali CBA i ABW w tej sprawie. Ile było… ile razy poruszano ten temat i ile razy oferowano pomoc.

Nie widzę do dzisiaj błędu w działaniu CBA. I będziemy się tutaj…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, to teraz zapytam pana inaczej: czy pan wie, jakie szkody w majątku Skarbu Państwa poczynili Marcin i Katarzyna P.?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam teraz, nie potrafię odpowiedzieć, podać konkretnej liczby.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy CBA zebrało sobie te instytucje, czy te firmy, w których doszło do szkód majątkowych, i policzyło je?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A robiliście w ogóle coś takiego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Zliczanie szkód majątkowych?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy jeżeli dochodzi do oszustwa na wielką skalę w stosunku do przedsiębiorstwa czy spółki Skarbu Państwa – czy to jest we właściwości CBA?

Świadek Paweł Wojtunik:

We właściwości CBA są przestępstwa związane również z tego typu oszustwami, jeżeli pozostają w związku z korupcją.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No i teraz proszę powiedzieć…

To ja przypomnę opinii publicznej, choćby taki dokument, zresztą to już jest obecnie przedmiotem zainteresowania prokuratury. Przypominam taki wątek związany, tutaj, z lotniskiem w Warszawie, kiedy lotnisko w Warszawie… Żebym była precyzyjna… 1 mln 390 tys. zł, tak? PPL, Porty Lotnicze, 1 mln 390 tys. zł.

To była ta sytuacja, gdzie wiedziano o tym, że OLT za chwilę upadnie i podjęto decyzję (co zresztą jest udokumentowane), że – mimo że wiedzą, że nie zapłacą – to wycofują się z wcześniejszej decyzji, że już za gotówkę tylko będą dawali paliwo, czy możliwość korzystania z lotniska. I niech sobie do upadłego bierze z tych pieniędzy państwowych, ile chce.

Czy to jest coś, co powinno zainteresować CBA, czy to nie wchodzi w zakres waszej właściwości?

Świadek Paweł Wojtunik:

Czy może pani powtórzyć pytanie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pytam się, czy taka sytuacja, w której porty lotnicze, kończące współpracę z OLT, kończą na kwocie 1 mln 390 tys. szkody… W momencie, w którym – mimo że OLT nie płaciło w sposób świadomy – dawano mu bez pieniędzy możliwość korzystania z usług lotniskowych i niepobierania od nich pieniędzy, skutkiem…

Czy takie ustalenia, czy takie decyzje, podejmowali urzędnicy? Szkoda – 1 mln 390 tys. zł, czy to jest coś, co jest polem dla CBA, czy nie?

Świadek Paweł Wojtunik:

To nie jest ścisła kompetencja Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, dobrze.

A proszę powiedzieć, w takim razie, czy fakt straty przez LOT 34 mln zł to jest pole do tego, żeby zadziałało CBA, czy nie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeliby się okazało…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kto za to odpowiada?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeliby się… generalnie za kwestie przestępczości tego typu, ekonomicznej, gospodarczej, w infrastrukturze tego typu, odpowiadało w części ABW, w części…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy ABW robiło wątek związany ze stratami LOT-u?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie potrafię tego powiedzieć, natomiast chcę pani powiedzieć, że CBA miałoby możliwość…. i mogłaby to być sprawa dla CBA, gdyby się okazało, że to przestępstwo zostało popełnione w związku z korupcją.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Zgadza się a, żeby to wiedzieć, to trzeba by w ogóle… zgodzi się pan ze mną, że trzeba by w ogóle się zainteresować: jakie straty, kto podjął decyzję i czy to jest w wyniku działalności nietrafionych… działalności gospodarczej nietrafionej, czy to jest jako łapówka.

Tylko, żeby to zrobić, to trzeba się zainteresować sprawą.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale to było przedmiotem, jak domniemywam, działań, wówczas, odpowiednich służb i prokuratury – cała sprawa Amber Gold i OLT była przedmiotem postępowań.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Powracamy do sedna, panie ministrze – gdyby pan zadał to pytanie… gdyby zadał to pytanie pan panu Bondarykowi, panu Cichockiemu i panu premierowi Tuskowi, to by pan wiedział, że nikt tego nie robił.

Gdyby była jakakolwiek koordynacja, to by pan wiedział, że nikt tego nie robi, że zawiadomienie w tym zakresie wysłała komisja śledcza. Jeżeli chodzi np. o to 1 mln 390 tys. zł, w ogóle nikt tego faktu nie zweryfikował.

Gdyby pan zliczył straty na polskich lotniskach, w których przecież udział ma Skarb Państwa, to by pan wiedział, że to są miliony złotych.

Gdybyście państwo się zainteresowali, czy do tych strat doszło w wyniku tego, że jak niektórzy, po prostu, liczyli, to OLT zapłaci (ale nie zapłaciło ostatnich faktur), czy też w wyniku tego, że nie brano od nich pieniędzy praktycznie od początku działalności… (przykładem tu jest Gdańsk, który nie brał w ogóle, od początku miał zaległość i od początku był problem) …to by pan wiedział o tym, że trzeba sprawdzić, czy tam doszło do tego, że ktoś wręczył łapówkę, czy też, po prostu, dlatego, że ktoś źle obliczył ryzyko biznesowe. W związku z powyższym, gdyby była jakakolwiek rozmowa pomiędzy państwem po wybuchu afery samej, to by cokolwiek było w tej sprawie zrobione.

Ja tylko nie umiem sobie odpowiedzieć na pytanie… jeszcze…. co spowodowało tak straszny strach, że ta sprawa w ogóle nie była omawiana na żadnych oficjalnych spotkaniach.

I teraz, mamy odtajnione kolegia ds. Służb Specjalnych. W tym wrażliwym okresie odbyły się dwa kolegia. Na pierwszym nie dotknięto w ogóle tematu Amber Gol, a na drugim… odczytamy to, ale to może na następnym posiedzeniu: są cztery zdania pana ministra Cichockiego i głęboki żal i ból pana Donalda Tuska, że do czegoś takiego doszło, z wielką pretensją do państwa, że nie koordynowaliście, jako szefowie służb, działań między sobą, bo pewnie byłoby lepiej. I to jest całe zajęcie się sprawą Amber Gold.

Następnie ściągnęliśmy sobie wszystkie posiedzenia rządu, żeby zobaczyć, czy Donald Tusk, obiecując społeczeństwu, że tę sprawę wyjaśni dogłębnie, „zadaniował" was na tym. Zero tematu!

W związku z powyższym, pytam pana, czy kiedykolwiek odbyło się (w jakiejkolwiek formule) spotkanie, w którym ci najważniejsi, mający uprawnienia i instrumenty do wyjaśnienia tej sprawy, ustalili między sobą, kto z was, co będzie robił?

Świadek Paweł Wojtunik:

Pani przewodnicząca, jak powiedziałem, nie pamiętam szczegółów treści wszystkich spotkań, jakie odbywałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A jakiekolwiek spotkania były?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie zapadło mi w pamięci tego typu spotkanie.

Jeżeli by było, domniemywam, że powinno zostawić ślad w dokumentach posiedzeń kolegium czy w innych protokołach. Jeżeli chodzi o… możliwe, możliwe, że nie brałem udziału w tego typu spotkaniach jako szef CBA.

Dotknęła… mówi pani o olbrzymich stratach spółek Skarbu Państwa, o działalności przestępczej w tym obszarze. CBA ma bardzo ścisłe, określone kompetencje. I zawsze tego typu przestępstwa mogą być… Ja nie tworzyłem ustawy o CBA, tak – po prostu – jest zapisane w prawie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, konkrety?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tego typu… tego typu, konkretnie, tego typu przestępstwa mogą być przedmiotem pracy prowadzenia czynności operacyjnych, śledczych, CBA itd., jeżeli pozostają w związku z korupcją. I chciałbym…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a ja panu mówię, a ja panu powiem dziś…

Świadek Paweł Wojtunik:

I chciałbym jeszcze podkreślić, że funkcjonuje bodajże do dzisiaj coś takiego jak osłona antykorupcyjna. W ramach tej osłony również były poszczególne priorytety dzielone, następowała koordynacja. I CBA akurat odpowiadało za inne obszary, nie odpowiadało za infrastrukturę, odpowiadało za informatykę.

To tak jakby pani dzisiaj miała pretensję do ABW, dlaczego aferę informatyczną wykryło CBA a nie ABW – właśnie w wyniku koordynacji i podzielenia zadań.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

I chciałbym powiedzieć jeszcze jedną kwestię, zadać jedno pytanie: czy te sprawy, o które dzisiaj mnie pani pyta, czy w tych sprawach dzisiaj CBA prowadzi czynności operacyjne, czy… bo wydaje mi się, że mówimy o sprawach, które nie pozostają w kompetencjach ustawowych biura również do dnia dzisiejszego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, pytania, ja panu powiem tak: na to pytanie ja panu nie odpowiem, ponieważ jak kiedyś to pan mnie będzie przesłuchiwał, to wtedy ja panu będę odpowiadała a nie na odwrót. Natomiast ja mam taką prośbę do pana, żeby pan otworzył swoją ustawę (bo prosił pan na początku, by mógł z niej korzystać) i zechciał odczytać nam art. 2 ust. 1 pkt 2 lit. b.

Czym się zajmuje CBA? Niech ja odczytam, tak? Ale niech ktoś… bo ja gdzieś teraz zacznę… bo już nie chcę przedłużać.

To może zapytam prościej a pan poseł szuka. Czy oszustwa niegospodarności lub godzące w interes ekonomiczny państwa pozostają w zakresie działania CBA? Już, już, to jest chyba art. 2 ust. 1 pkt 2 lit. b, ale ja zapytam może wprost: czy niegospodarność lub oszustwa, jeżeli godzą w interes ekonomiczny państwa, są i były w zakresie działania instytucji, na czele której pan stał?

A pan zna w ogóle przedmiot działania CBA? To proszę mi powiedzieć bez patrzenia w ustawę – czy niegospodarność… dobrze, art. 2, dobra…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja wcześniej chciałem pani opowiadać o pracy operacyjnej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…art. 2, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Możemy, jak pani przewodnicząca chce, wskazać, jakie są zadania ustawowe Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, ja zadaję pytanie, bo są szerokie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Właśnie na podstawie art. 2 i artykułu wcześniejszego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy oszustwa lub niegospodarność godząca w interes ekonomiczny państwa to jest państwa działka?

Świadek Paweł Wojtunik:

Niegospodarność jest, znajduje się w kompetencjach, i oszustwa, jeżeli pozostają w związku z korupcją lub działalnością godzącą w interesy ekonomiczne państwa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobra.

I teraz jeżeli mam np. w jednym przedsiębiorstwie państwowym 1 mln 400 tys.… decyzje wbrew rozsądkowi… konkretne osoby podpisane… no, ewidentnie, no, bym powiedziała, pachnie, że coś tu jest nie tak – czy to jest coś, co powinniście zbadać, czy nie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale, oczywiście. Gdyby taka wiedza była przekazana do CBA i znalazła się w posiadaniu CBA, takie informacje byłyby przeanalizowane i podjęta by była decyzja, kto jest właściwy w tej sprawie i nawet, jeżeli niewłaściwe, byłoby przekazane do ABW. Pewnie byłby tu również uruchomił się mechanizm koordynacyjny, natomiast podkreślam: jeżeli chodzi o działalność rozpoznawczą, taką operacyjną, ukierunkowaną na ochronę, na tarczę antykorupcyjną, na ochronę interesów ekonomicznych państwa – CBA, zgodnie zresztą z odpowiednimi decyzjami, CBA odpowiadało za inne obszary. W związku z tym my nie byliśmy wyspecjalizowani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ABW zaczynamy jutro i niech mi pan uwierzy, że naprawdę poruszamy się po tych zakresach kompetencji, mimo żeśmy szefami tam nie byli.

Proszę pana, to ja już tak tylko oddaję głos teraz kolejnej osobie i podsumowując mogę powiedzieć tak: jeszcze lepiej czuję się z tym faktem, że została powołana komisja śledcza, bo muszę panu powiedzieć, że np. te sprawy w ogóle nie były przez nikogo ruszone, bo właśnie przez to, żeście panowie nie usiedli i nie porozmawiali, jakie są aspekty i co trzeba sprawdzić, zrobiono tylko oszustwo z 286, przeprowadzono kilka pozorowanych innych śledztw a kwestie korupcyjne, zresztą które pan powinien przy pomocy swojego biura zrobić, zostały nietknięte.

Ale rozumiem, że nikt nie przyszedł, nie położył panu na biurko, nie wskazał tego, że jest taki problem – i dlatego żeście państwo nie wiedzieli.

Kto następny?
Pan poseł Pięta.

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie zgadzam się z tą konkluzją.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To proszę powiedzieć w takim razie, co żeście zrobili, bo zaczynamy od nowa…

Świadek Paweł Wojtunik:
Możemy zacząć od nowa, jak się okazuje…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
Przepraszam, mogę?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan poseł Pięta, proszę.

Świadek Paweł Wojtunik:
Zaczynamy od nowa, ponieważ zaczęliśmy rozmowę i rozmawiamy o właściwych i pozytywnych działaniach CBA. Tak, rozmawialiśmy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Na myśli te dwa raporty, tak, panie…?
Dobrze, pan poseł Pięta.

Świadek Paweł Wojtunik:
No, nie – jak się okazuje, przez chwilę były kluczowe, później przestały być kluczowe. CBA zrobiło wszystko, co mogło zrobić w ramach posiadanych kompetencji w tej sprawie.
Podkreślam: nie posiadam informacji o jakichkolwiek zaniechaniach. Nigdy, jak byłem…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
Przepraszam, proszę świadka, może świadek usiądzie tutaj na moim miejscu, skoro pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przepraszam.
Po pierwsze, zacznijmy od jednej…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
…udziela mi głosu, a pan się…

Świadek Paweł Wojtunik:
Ale ja jeszcze…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
…wypowiada, no to…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Sekundę, panowie.
Po pierwsze, panie ministrze, żeby… bo ja też rozumiem, że pan może być już zmęczony, czy pan chce przerwy?

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie, dziękuję, nie chcę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę bardzo, pan poseł Pięta.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
Panie ministrze, proszę świadka, ja chciałbym zapytać pana, w jakich okolicznościach objął pan funkcję szefa CBA, kto panu zaproponował pełnienie tej funkcji?

Świadek Paweł Wojtunik:
Pełnienie tej funkcji zaproponował mi prezes Rady Ministrów pan Donald Tusk.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Pamięta pan, ilu wówczas funkcjonariuszy, agentów zatrudniało CBA?

Świadek Paweł Wojtunik:

Około siedmiuset-ośmiuset, to płynna liczba, ponieważ w momencie zmiany kierownictwa doszło do dosyć dużej rotacji kadrowej.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Właśnie o tę rotację kadrową chciałem zapytać pana ministra – w pierwszym roku od pełnienia funkcji, od objęcia funkcji przez pana ministra, jak wielu agentów zrezygnowało ze służby, zostało przeniesionych? Potrafi pan chociaż szacunkowo powiedzieć?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie potrafię tego powiedzieć w konkretnych liczbach. Natomiast największą rotację i największy problem stanowiły odejścia osób, które odeszły ze służby wraz z ministrem Kamińskim lub złożyły raporty odejścia ze służby jeszcze podczas jego urzędowania – i odchodziły w kolejnych miesiącach. Tak choćby odchodzili ówcześni zastępcy szefa, pan Wąsik, Bejda.

I ta rotacja się rozkładała na kolejny rok. A o tyle stanowiło to wówczas problem, że w większości były to… było to wykorzystanie artykułu ustawy o CBA, który pozwalał na odejście ze służby z sześciokrotną, ośmiokrotną odprawą, jeżeli się było wysyłanym do dyspozycji przez szefa CBA. I stąd było to, nie wiem, może kilkadziesiąt odejść, które miały miejsce na przełomie roku 2009 i 2010.

Przypomnę, że gdyby te osoby później złożyły raport odejście dobrowolne, uzyskałyby jednokrotną odprawę. Stąd taka… to nie było absolutnie jakiekolwiek działanie przeze mnie przeprowadzone reorganizacyjne a efekt takiego, a nie innego rozwiązania finansowego.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Wracając jeszcze do wątku, który interesował panią przewodniczącą, chciałem przypomnieć panu ministrowi, że do zadań CBA w zakresie właściwości biura (zwalczanie korupcji w życiu publicznym i gospodarczym, w szczególności w instytucjach państwowych i samorządowych, a także zwalczanie działalności godzącej w interesy ekonomiczne państwa) należy rozpoznanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw. To jest art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o CBA. To jest to, o co pytała pani przewodnicząca.

I teraz, panie ministrze, chciałem pana zapytać. Mamy rok 2010, pan jest szefem ważnej służby antykorupcyjnej. Mamy do czynienia z taką sytuacją: firma Amber Gold nie składa deklaracji podatkowych, nie składa sprawozdań finansowych, nie płaci podatków, w jej zarządzie zasiada osoba wielokrotnie skazana, swoich obowiązków nie dopełniają wysocy urzędnicy, prokuratorzy, sędziowie.

I pytanie: czy cokolwiek na ten temat pan lub pańscy agenci zdołali ustalić, dowiedzieć się? Czy jakakolwiek informacja dotarła do pańskiego biura, do ludzi, którymi pan kierował wcześniej? Czy jest tak, jak pan powiedział wcześniej, że dopiero w maju 2012 r. zdobyliście informacje dotyczące tej sprawy?

Świadek Paweł Wojtunik:

Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie.

W tym początkowym okresie – nie dotarła, nie pamiętam, aby dotarła do mnie informacja o potencjalnym zagrożeniu czy skali. Gdyby dotarła, pewnie zostałaby przekazana na wcześniejszym etapie albo raport ten byłby innej treści.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam takiej… takich szczegółów.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Panie ministrze, przejdźmy teraz do linii lotniczej OLT Express. Linia ta oferuje przeloty za ceny, które można uznać za wyraźnie dumpingowe, używa samolotów stosunkowo dużych na kierunkach absolutnie nieopłacalnych, godzi to w interes ekonomiczny państwowego przewoźnika.

Czy ta kwestia interesuje agentów Centralnego Biura Antykorupcyjnego?

Bo macie delegaturę w Gdańsku, macie wspomniany wcześniej Departament Analiz, firma-matka Amber Gold jest na liście ostrzeżeń Komisji Nadzoru Finansowego, pisze już o tym niejeden dziennikarz. No i pytanie: gdzie jest pańska firma, gdzie są pańscy ludzie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Już wcześniej na ten temat mówiłem, powtórzę jeszcze raz: biuro w swojej działalności analizowało wszystkie niepokojące, docierające sygnały mogące świadczyć o korupcji urzędników państwowych, samorządowych, zagrożenia interesu ekonomicznego państwa.

Mówiłem również, że sektor lotniczy nie był dedykowanym dla CBA, w ramach tarczy antykorupcyjnej, stałym przedmiotem nadzoru.

Te zainteresowania w ramach osłony antykorupcyjnej, mogą państwo pewien podział znaleźć, chyba ta lista jest nawet jawna, kto czym się na stałe, analizując zagrożenia, zajmował.

Nie mam również jakiejkolwiek informacji, aby wówczas pojawiały się informacje o procederze korupcyjnym, nie mam również jakiejkolwiek informacji o jakichkolwiek zaniechaniach jakichkolwiek funkcjonariuszy biura w podjęciu działań, w tej sprawie się pojawiały. Nie mam takiej wiedzy.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Nie ma pan wiedzy, nie ma pan…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie latałem linią OLT Express, nie znam, nie jestem w stanie panu odpowiedzieć na to pytanie.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Nie ma pan informacji, nie ma pan wiedzy.

Czy przypomina pan sobie sprawę zakupu przez Skarb Państwa budynku sądu w Gdańsku za 157 mln zł?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, pamiętam taką sprawę, ona powstała na podstawie pierwszych informacji, które były weryfikowane, podobnie jak informacje w sprawie Amber Gold – i potwierdziły niegospodarność wielkich rozmiarów, i również występowały (z tego, co pamiętam) wątki czy elementy korupcyjne. Mogę się tutaj… mogę być nieprecyzyjny.

Pamiętam te sprawy również dlatego, że ta sprawa, w tej sprawie biuro skarżyło się na decyzje prokuratury, ponieważ decyzje, naszym zdaniem, były nieadekwatne. Mówiąc wprost, CBA… nie zgadzaliśmy się z umorzeniem pewnych wątków, czy niepostawieniem zarzutów konkretnym osobom, wliczając w to najwyższych decydentów wówczas w Ministerstwie Sprawiedliwości. A pamiętam to, bo to była skomplikowana dyskusja na temat tego, czy CBA jest organem kontroli państwowej, czy nie. I w tej sytuacji nam takiego statusu odmówiono.

Ale pamiętam tę sprawę i ta sprawa jest dowodem na to, że CBA, pomimo tego, że rozumiem, że chcą mnie państwo obarczyć za aferę Amber Gold…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Panie ministrze, nikt tutaj nie obarcza, tylko zadajemy pytania – i proszę się trzymać odpowiedzi na te pytania.

Świadek Paweł Wojtunik:

CBA… CBA… CBA działało efektywnie, skutecznie i, jak widać po tej sprawie, sprawa sądu…

Cieszę się, że przywołał pan ten przykład, bo ona pokazuje sprawność delegatury.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

No, jeżeli CBA, jeżeli CBA dostrzegało taką sprawę, zajmowało się nią, to wcześniej na pytanie o to, czy istnieje jakiś układ powiązań w Gdańsku, pan twierdził, że nie ma żadnych informacji na ten temat.

Czy ta sprawa nie powinna szczególnie wyczulić funkcjonariuszy CBA i kierownictwa CBA na działalność przestępczą godzącą w interesy ekonomiczne państwa (co jest zapisane w ustawie o CBA) właśnie na obszarze Trójmiasta?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, natomiast tutaj w przypadku sprawy sądu, zakupu sądu bodajże okręgowego, sprawa była, sprawa bardziej jasna i oczywista, jeżeli chodzi o kompetencje CBA, ponieważ tu chodziło o niegospodarność znacznych rozmiarów i wydatki ponoszone bezpośrednio z budżetu państwa. I ta sprawa została ujawniona przez CBA i również w tej sprawie były prowadzone działalności, czynności analityczno-informacyjne i operacyjne, również kontrolne.

Tyle, co mogę powiedzieć o tej, o tej sprawie. Natomiast nie widzę analogii pomiędzy sprawą, oprócz tego, że ona jest dowodem na efektywność biura, pomiędzy tą sprawą a sprawą tworzącej się linii OLT… OLT, tak.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Proszę świadka, chciałem zapytać pana o ocenę pan Macieja Klepacza, pańskiego zastępcy. Czy ma pan jakieś zastrzeżenia do jego pracy?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie mam zastrzeżeń do jego pracy. To wyjątkowej klasy analityk, osoba bardzo skrupulatna, precyzyjna i rzetelna, z dużym doświadczeniem, jeżeli chodzi o pracę analityczną, czynności analityczno-informacyjne.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Dziękuję panu.

Jeżeli pan pozwoli, to przejdę teraz do trzech dokumentów.

Otóż pierwszy z nich to notatka służbowa CBA z 12 czerwca 2012 r. Jest to notatka ze spotkania agentów CBA z Marcinem Pachuckim, zastępcą dyrektora Departamentu Prawnego Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, który to rozmówca CBA twierdził, że współpraca z prokuraturami nie układa się dobrze. Prokuratorzy nie potrafią prawidłowo rozpoznać zawiadomień składanych przez KNF dotyczących przestępstw formalnych, których udowodnienie nie powinno sprawiać trudności. To jest notatka ze spotkania z panem Marcinem Pachuckim.

Kolejny dokument to wspomniany raport analityczny CBA z 16 sierpnia 2012 r. Tam w rekomendacjach możemy znaleźć takie zdanie, że organy wymiaru sprawiedliwości z terenu apelacji gdańskiej opieszale i nieskutecznie prowadziły działania wobec Amber Gold. Czyli mamy dokument z sierpnia (wcześniejsza notatka z 12 czerwc).

I teraz, proszę pana ministra, przechodzimy do pisma, które skierował pański zastępca, pan Maciej Klepacz, do ministra Jacka Cichockiego, tj. wrzesień 2012 r. W piśmie autor stwierdza, że śledztwo prowadzone przeciwko Marcinowi P. jest prowadzone aktywnie przez prokuraturę okręgową i Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Czy świadek, czy pan minister może wyjaśnić, skąd ta rozbieżność, negatywne stanowisko odnośnie do pracy prokuratorów w jednym i w drugim dokumencie – i tego rodzaju ocena w dokumencie kierowanym do pana ministra Cichockiego: „aktywnie prowadzone przez prokuraturę okręgową i Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego”?

Świadek Paweł Wojtunik:

Trudno mi oceniać, mogę jedynie domniemywać, że chodzi o ocenę działalności dwóch prokuratur, ponieważ – jeżeli chodzi o wnioski, zastrzeżenia KNF – w mojej pracy służbowej też często się zdarzało, że – mówiąc kolokwialnie – policjanci czy agenci CBA nie byli usatysfakcjonowani tempem pracy prokuratury czy… rozumieniem wszystkich niuansów choćby pracy operacyjnej. Pytanie, jakie relacje opisuje KNF, z którą prokuraturą, bo prawdopodobnie podczas tego spotkania (a mogę tylko gdybać) chodziło może o początkowy etap sprawy.

Jak ja pamiętam, próbując zapoznać się historią tej afery, pierwsze wnioski czy pisma KNF mogły wywołać frustrację w KNF… czy brak reakcji. Możliwe, że to dotyczy tego. Pytanie, jakich relacji, o jakich relacjach KNF mówi, bo wydaje mi się, że… Znaczy, nie przypuszczam, aby w raporcie przekazanym przez mojego zastępcę Macieja Klepacza pojawiła się taka rozbieżność. Jak podkreśliłem, to osoba wyjątkowo dbała o szczegóły i skrupulatna. Pytanie, czego dotyczy ta druga notatka ze spotkania z KNF: czy uwag KNF na temat generalnie prokuratury, czy akurat tej prokuratury okręgowej, która prowadziła to postępowanie….

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Notatka pochodzi z 12 czerwca 2012 r….

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, tak, to jest jasne.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

…sporządzona jest w czasie teraźniejszym…

Świadek Paweł Wojtunik:

…trwania analizy.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

„Współpraca z prokuratorami prowadzącymi postępowanie przygotowawcze z zawiadomienia Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego w sprawie działalności Amber Gold w ocenie Pachuckiego nie układa się dobrze" – czyli mówimy o czasie teraźniejszym, czerwiec…

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, ale raport został zakończony w sierpniu i… ciężko mi to komentować. To jest jedynie moje przypuszczenie. Ciężko mi, ciężko mi znaleźć inne wytłumaczenie.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Dziękuję bardzo.

Świadek Paweł Wojtunik:

Natomiast podkreślę, że…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Tak? Proszę bardzo jeszcze dokończyć.

Świadek Paweł Wojtunik:

To było… w zamierzeniu ten raport i tak miał trafić do ABW, w związku z tym, no, te oceny i tak miały niewielką…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Panie ministrze, no jest wyraźna różnica między…

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, tak, rozumiem.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

…merytoryczną oceną pracy prokuratury w dwóch wcześniejszych dokumentach a następnie oceną wyrażoną przez pańskiego zastępcę w piśmie skierowanym do pana ministra Cichockiego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, ale…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

To jest w dokumentach.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale zgodzi się pan, że można wyrazić negatywną ocenę o współpracy z prokuraturą w kilku sprawach a później stwierdzić, że… ale konkretnie w tej sprawie… Może tak było w tej sprawie, ciężko mi coś powiedzieć.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz czas na pytania pani poseł Iwony Arent.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję bardzo.

Ja tylko dopytam krótko, wrócę do pisma pana Jacka Cichockiego, koordynatora do spraw służb specjalnych – i to jest z 25 października 2010 r.

W konkluzji jest… oczywiście, to jest to pismo, w którym informuje Krzysztofa Kwiatkowskiego pan Jacek Cichocki, że szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego (czyli pan) pozytywnie ocenił stanowisko ministra będące odpowiedzią na ten raport, o którym mówiliśmy na początku i w konkluzji jest, że w związku z powyższym zwrócił się także z prośbą (czyli pan zwrócił się z prośbą) do ministra Kwiatkowskiego, z propozycją podjęcia wspólnie z Centralnym Biurem Antykorupcyjnym przedsięwzięć zmierzających do ustalenia osób działających wbrew zakazowi, o których mowa w art. 18 Kodeksu spółek handlowych.

Proszę mi powiedzieć, czy jakieś (w związku z tą konkluzją, która dawała sygnał do tego, żeby stworzyć jakąś grupę roboczą czy jakieś stanowisko, które by współdziałało z ministrem sprawiedliwości, żeby znaleźć czy ustalić osoby, które właśnie wbrew temu artykułowi działają), czy coś dalej, konsekwencje były tego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Rozumiem, Wysoka Komisjo, jak powiedziałem, na przesłaniu tych dokumentów sprawa się nie zakończyła. Jak pamiętam, nie jestem w stanie podać precyzyjnej informacji na temat, kto spotykał się ze strony CBA, ile było takich spotkań, były…

Poseł Iwona Arent (PiS):

A czy notatki były robione z tych spotkań?

Świadek Paweł Wojtunik:

Powinny być robione notatki, notatki są robione ze wszystkich spotkań, prawdopodobnie…

Ja pamiętam o co najmniej… nie chcę powiedzieć kilku… dwóch, trzech spotkaniach i rozmowach pomiędzy departamentem analiz CBA a urzędnikami Ministerstwa Sprawiedliwości. Nie jestem w stanie teraz powiedzieć, na jakim one były szczeblu. To był temat kontynuowany, natomiast…

Poseł Iwona Arent (PiS):

Jakie wyniki były tego tematu?

Świadek Paweł Wojtunik:

No, wynik jest taki, jak skonkludowała pani przewodnicząca, że te przepisy nie zostały zmienione. Natomiast też CBA nie ma narzędzi, żeby wymuszać tego typu działania, nasza rola jest rolą informacyjno-ostrzegawczą.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Czy pan kiedykolwiek osobiście rozmawiał z panem ministrem Kwiatkowskim na temat tego raportu i tego problemu, tego art. 18 Kodeksu spółek handlowych? Osobiście czy pan rozmawiał z panem Kwiatkowskim?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam dokładnie, ale… nie pamiętam spotkania przeznaczonego tylko temu problemowi. Natomiast możliwe, że gdzieś wymieniliśmy krótkie opinie podczas innych kontaktów na temat tego, że sprawa jest ważna, procedowana albo jest trudna.

Nie pamiętam tego, natomiast…

Poseł Iwona Arent (PiS):

W związku z tym, że pan nie pamięta: jakie pan odnosi wrażenie, że wtedy minister był, rozmawiał, że jest za tym, żeby rzeczywiście dokonywać zmian, czy – wręcz przeciwnie, żeby nie dokonywać zmian?

Świadek Paweł Wojtunik:

Odniosłem wrażenie, że jest duży problem prawny, formalny, żeby tych zmian dokonać szybko w kształcie zaproponowanym przez nas. Takie było moje wrażenie, że jest to bardzo trudna kwestia. To jest moje wrażenie.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Tak.

Czy znał pan się osobiście z panem ministrem Kwiatkowskim i spotykał się poza godzinami pracy (tak można powiedzieć)?

Świadek Paweł Wojtunik:

Znałem się osobiście z panem ministrem Kwiatkowskim z relacji służbowych. Poznałem się chyba z nim, kiedy był ministrem sprawiedliwości. I nie pamiętam spotkań, które odbywałyby się poza budynkami czy godzinami służbowymi. Jeżeli takowe spotkania były to mogły być związane ze świętami państwowymi lub udziałem w tego typu uroczystościach.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Rozumiem.

A z innymi ministrami z rządu pana premiera Donalda Tuska czy pan się spotykał w tamtym okresie czasu – 2010 r., no o 2014 r. to już wiedzieliśmy mniej więcej, ale do 2014 r.? Z którymi ministrami z rządu Donalda Tuska pan się prywatnie spotykał?

Świadek Paweł Wojtunik:

Prywatnie? Prywatnie mogę powiedzieć, że… no, oczywiście to kwestia zarejestrowanej rozmowy z panią premier Bieńkowską, ale nie uważam, żeby to było spotkanie prywatne z mojej strony.

Nie pamiętam dokładnie.

Prowadziliśmy dosyć ożywione rozmowy, ale zawsze to były spotkania w gabinetach z ministrem skarbu państwa na temat uszczelnienia systemu usług różnych outsourcingowanych w Ministerstwie Skarbu Państwa, nawet takie działania prowadziliśmy.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Czyli, rozumiem, że – poza gabinetami – z nikim pan się prywatnie nie spotykał, z żadnym z ministrem rządu?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie przypominam sobie jakichś spotkań, które by były… Nie pamiętam, może jakiś roboczy lunch z kimś, ale nie potrafię sobie przypomnieć jakichś szczególnych zażyłości. Natomiast inne spotkania były albo w grupie, albo związane z, nie wiem, uroczystościami państwowymi, albo z imieninami, urodzinami… tego typu spotkaniami.

Poseł Iwona Arent (PiS):

To były prywatne, bo imieniny u rodziny to są prywatne, tak?

Świadek Paweł Wojtunik:

No tak, ale to były takie bardziej organizowane – no, nie wiem…

Poseł Iwona Arent (PiS):

No, to na czyje zaproszenie… od którego ministra pan przyjął zaproszenie na urodziny albo imieniny?

Świadek Paweł Wojtunik:

Imieniny, nie wiem, szefa służby, organizowane gdzieś tam w lokalu, czy komendanta głównego, tego typu bywały spotkania okolicznościowe. Ale wówczas, jeżeli chodzi o kontakty, ciężko mi wskazywać na jakąś szczególną zażyłość z kimkolwiek.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Czy pan kiedykolwiek pracował w Gdańsku?

Świadek Paweł Wojtunik:

W sensie…

Poseł Iwona Arent (PiS):

No, zawodowo.

Czy pracował pan w Gdańsku? Czy był zatrudniony, miał ścisłe kontakty z osobami czy instytucjami w Gdańsku?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie pracowałem, natomiast byłem dyrektorem, szefem instytucji, które tam pracowały. Natomiast zdarzały się sytuacje w przeszłości, że wykonywałem na terenie Gdańska czynności operacyjne.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Czy znał pan osobiście, zanim pan podjął się prowadzenia służby Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Donalda Tuska?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie… znaczy znałem premiera Tuska jako szef CBŚ.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Rozumiem a prywatnie nie spotykaliście się panowie? Ale w ogóle się spotkaliście wcześniej, zanim został pan szefem…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, to była zdawkowa znajomość polegająca również na udziale wspólnym w niektórych uroczystościach służbowych, gdzie premier się pojawiał. Ja byłem tam jako dyrektor CBŚ, ale nie pamiętam, abyśmy się wcześniej…

Poseł Iwona Arent (PiS):

A kto pana polecił panu premierowi Donaldowi Tuskowi na szefa CBA?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie wiem, należałoby to pytanie zadać panu premierowi.

Poseł Iwona Arent (PiS):

To zadamy.

Świadek Paweł Wojtunik:

Myślę, że zadecydowały tutaj kompetencje i kwestie związane z sukcesami i sprawnym funkcjonowaniem Centralnego Biura Śledczego. Przed bezpośrednim spotkaniem z premierem miałem jedno czy dwa spotkania robocze bodajże z ówczesnym koordynatorem ministrem Jackiem Cichockim, którego również znałem z relacji służbowych.

Poseł Iwona Arent (PiS):

A czy znał pan wcześniej pana Krzysztofa Bondaryka z Białegostoku?

Świadek Paweł Wojtunik:

Gen. Bondaryka znałem wcześniej z racji tego, że byłem dyrektorem Centralnego Biura Śledczego i mieliśmy dosyć bliską współpracę w różnych kwestiach służbowych. Nie znałem gen. Bondaryka w okresie, kiedy pełnił służbę w Białymstoku.

To była znajomość, która powstała, kiedy byłem dyrektorem (lub zastępcą, mogę się mylić) CBŚ.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Ostatnie pytanie, dopytam.

W ustawie o CBA, w art. 2 ust. 1 lit. d, jest wyraźnie zapisane, że jeżeli – tak, wykładnia taka – jeżeli jakiś przedmiot nie płaci podatków, to jest to w zainteresowaniu służby Centralnego Biura Antykorupcyjnego. I Amber Gold, jak wiemy, nie płaciło podatków i to, co…

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli pozostaje w związku z korupcją.

Poseł Iwona Arent (PiS):

No tak, no, ale to musicie sprawdzić, czy to pozostaje, tak? No tak, jak pani przewodnicząca mówiła, no, nie przyjdzie przecież pan P., który mówi, że daje łapówki temu czy tamtemu – musicie to sprawdzić.

Czy jakiekolwiek czynności w tym kierunku wykonaliście np. w urzędzie kontroli skarbowej czy w urzędzie skarbowym w Gdańsku? Czy cokolwiek, jakieś zapytanie, jakieś – no, nie wiem, zainteresowanie się, czy rzeczywiście nie doszło do korupcji przez to, że nie składane były sprawozdania finansowe i nie składane – i nie były płacone podatki? Czy cokolwiek zrobiliście, zainteresowaliście się w urzędzie skarbowym, urzędzie kontroli skarbowej, dlaczego tak się dzieje?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie jestem w stanie precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie, natomiast tu występuje – podobnie w czynnościach kontrolnych, jak i w pozostałych, o których mówiłem – taka gradacja weryfikacji informacji.

Pierwszy to jest robocza weryfikacja informacji czy próba ustalenia informacji, które by dały podstawy do kolejnych działań, nawet działania kontrolne muszą być poprzedzone… nie można, zgodnie z ustawą o CBA i polskim prawem, wysłać bez konkretnych informacji, bez uprawdopodobnienia informacji o nieprawidłowościach czy przestępstwie kontroli do podmiotu prywatnego, kontroli do instytucji państwowej. To są wszystko postępowania, które wymagają weryfikacji informacji. I – albo ta informacja…

Poseł Iwona Arent (PiS):

A na podstawie anonimów podejmujecie czynności i działania?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, wszystkie anonimy… jest specjalna komórka w CBA, która analizuje również wpływające anonimy. Specjalna linia telefoniczna również do anonimowych zgłoszeń i jeden z zastępców dyrektora departamentu analiz był odpowiedzialny za nadzór nad komórką, która analizowała wszystkie napływające informacje z… poprzez anonimy i poprzez infolinię i tych informacji było rocznie bardzo dużo. Natomiast, nie jestem w stanie powiedzieć, ile informacji anonimowych było związanych ze spółką Amber Gold, ale system działa tak, że nie ma możliwości, aby żadna z nich nie została zweryfikowana.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Jeżeli były takie informacje to powinniście podjąć jakieś działania operacyjne?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli były takie informacje to pewnie… to były weryfikowane. Jeżeli okazywały się mało wiarygodne albo nie pozwalały na podjęcie kolejnych działań, tego typu informacje albo są wstępnie analizowane przez Departament Analiz, później kierowane do jednostek terenowych, które już podejmują konkretne, bardziej, bardziej, no, można powiedzieć konkretne działanie weryfikacyjne. Natomiast nie ma informacji, aby tego typu, aby jakieś… jakiś anonim zaginął. Jeżeli…

Poseł Iwona Arent (PiS):

Powiedział pan też… no, bo chciałam już zakończyć, ale powiedział pan, że także infolinia i informacje telefoniczne. Też takich pan nie ma informacji telefonicznych? Nie miał pan wiedzy, tak, o informacjach…

Świadek Paweł Wojtunik:

Z informacji telefonicznych?

Poseł Iwona Arent (PiS):

Tak.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam, tego jest kilka tysięcy telefonów rocznie w biurze, pewnie… Nie wiem, czy jest prowadzona statystyka pod kątem konkretnych…

Poseł Iwona Arent (PiS):

No, ale pan powiedział, że to ktoś analizuje, tak? Więc powinna być analiza, tak, tych rozmów telefonicznych?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, ale to jest, wie pani, ale mówię o wstępnej ocenie. Nieraz się okazuje, że informacja, której dotyczy… podmiot, którego dotyczy informacja, nie istnieje. Że to jest informacja fikcyjna, osoby nie istnieją. Weryfikują to na etapie wstępnym funkcjonariusze, którzy potwierdzają, czy uprawdopodabniają te informacje.

I później już jest cykl związany z przekazywaniem tej informacji. Nieraz może się okazać, że ta informacja dotyczy sprawy, którą już prowadzi CBA, albo informacja dotyczy sprawy… to się weryfikuje na podstawie baz danych. Informacja, czy sprawę, którą prowadzi inna służba, policja, albo już jest prowadzone śledztwo.

Jest to, gwarantuję, robione profesjonalnie.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dobrze, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A ja mam takie pytanie, bo pan cały czas mówi o przekroczeniu uprawnień i wysłaniu nie wiadomo kogo i gdzie. A proszę powiedzieć, jaka jest podstawa do wszczęcia postępowania karnego, czy pan wie?

Świadek Paweł Wojtunik:

…do postępowania karnego?

Uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, a proszę powiedzieć – a jeżeli jest tylko jedno źródło, np. jedna sygnalna niepotwierdzona informacja to – według gradacji, jeżeli chodzi o działania operacyjne – co można zrobić z taką na przykład informacją, że – zanim dojdziemy do tego postępowania, czy do sprawy operacyjnej…

Świadek Paweł Wojtunik:

Wie pani, praca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Konkretnie, na konkretnym przykładzie tutaj rozmawiamy.

Świadek Paweł Wojtunik:

Z konkretną, konkretną… Jeżeli jest jedna… po pierwsze, funkcjonuje system gradacji oceny informacji operacyjnych, system analityczny. To jest pierwsza kwestia. Po drugie oczywiście, jeżeli są możliwości, należy te informacje pogłębić…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I do tego trzeba od razu wszczynać sprawę operacyjną, żeby – na przykład…

Świadek Paweł Wojtunik:

Absolutnie, absolutnie – nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, to o czym pan mówi o przekroczeniu uprawnień i sprawdzaniu informacji, czy też to, co się działo w urzędzie skarbowym, to miało podłoże korupcyjne czy jakieś inne. Nie zna pan innych metod choćby sprawdzenia, czy jest cokolwiek prawdziwego w tej informacji i warto się nią dalej zająć, czy nie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale wreszcie, panie przewodnicząca, rozmawiamy na ten temat, o którym próbowałem powiedzieć od początku.

Otóż te pierwsze informacje… pani pytała, gdzie to jest, w jakich dokumentach, w jakich sprawach, gdzie to jest. Często pierwsze informacje są weryfikowane w ogóle bez dokumentowania. Śladem weryfikacji informacji są sprawdzenia w bazach danych. Często, no, proszę sobie wyobrazić, że…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A proszę powiedzieć, czy w takim razie, jeżeli sprawdzanie…

Świadek Paweł Wojtunik:
I to, że nie ma śladów w postaci notatek…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…na przykład sprawdzenia w bazie danych, to świadczy o tym, żeście sprawdzali i nie ma śladu, czy świadczy o tym, żeście nie sprawdzili nawet w podstawowej bazie danych?

Świadek Paweł Wojtunik:
Jeszcze raz, przepraszam, bo nie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czy jeżeli CBA dokonałoby sprawdzenia danego podmiotu, np. pana mecenasa czy innej osoby wymienionej w pana raporcie, czy zostaje ślad po sprawdzeniu, które byłoby dokonane?

Świadek Paweł Wojtunik:
W bazach danych pozostaje ślad po wszystkich sprawdzeniach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To – jeżeli nie ma śladu, żeby CBA dokonywało tego sprawdzenia – to dokonało, choćby tego podstawowego, sprawdzenia, czy nie zrobiło nic?

Świadek Paweł Wojtunik:
Jeżeli osoba byłaby w zainteresowaniu wcześniej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pytam się pana konkretnie. CBA, jeżeliby dokonało sprawdzenia w podstawowej bazie osób wymienionych w raporcie CBA, czy zostałby po tym ślad?

Świadek Paweł Wojtunik:
Powinien zostać ślad…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A jeżeli takiego śladu nie ma to znaczy, że nie dokonano sprawdzenia, tak…

Świadek Paweł Wojtunik:
…lub dokonano sprawdzenia w inny sposób, w innych źródłach – i inaczej weryfikowano informacje o osobie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobra, panie ministrze.

Kto następny?

Pan poseł Rzymkowski.

Świadek Paweł Wojtunik:
…bo poruszamy bardzo hipotetyczne… może lepiej było, żebyśmy zrobili taką prostą, modelową sprawę i bym wtedy wyjaśnił, jak to… jak to funkcjonuje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, dysponujemy wszystkimi aktami wszystkich spraw i nawet jakbyśmy do tej pory nie wiedzieli nic i niczego nie słyszeli to na podstawie tych tomów akt, które przesłała policja, które CBŚ, ABW i inne służby…

A od państwa informacja, żeście nie zrobili nic, jest chyba jednoznaczną informacją, żeście nie zrobili nic.

Pan poseł Rzymkowski.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale wyjaśniam, ponieważ tą sprawą zajmowali się inni – to nie kompetencje biura.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, czy Centralne Biuro Antykorupcyjne prowadziło jakiekolwiek postępowanie karne w sprawie podejrzenia o działania korupcyjne związane ze spółką Amber Gold, spółką Portico, Marcinem P. oraz urzędnikami z Urzędu Miasta w Gdańsku?

Świadek Paweł Wojtunik:

O ile pamiętam, CBA bądź prowadziło, bądź miało powierzone do wykonania konkretne czynności w sprawie, która dotyczyła wątku korupcyjnego.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale co świadek więcej by nam powiedział na ten temat?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie jestem w stanie więcej precyzyjnie powiedzieć na ten temat. Prawdopodobnie…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czego ta sprawa dotyczyła, może świadek pamięta? Kto tam był głównym aktorem?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie odpowiem teraz na to pytanie, musiałbym sobie przypomnieć, zapoznać się z dokumentami.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, kto w 2013 r. na szczeblu centrali CBA podjął decyzję, aby śledztwo Prokuratury Okręgowej w Płocku o sygnaturze V Ds 12/13S zostało powierzone w całości do prowadzenia delegaturze stołecznej CBA w Warszawie? Czy była to osobista decyzja świadka, jako szefa CBA, i jakie przesłanki decydowały o wyborze tej jednostki prowadzącej?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja nie podejmowałem nigdy, Wysoka Komisjo, decyzji w sprawie powierzania śledztw prokuratorskich poszczególnym delegaturom.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale tu chodzi o prowadzenie przez konkretną jednostkę CBA.

Świadek Paweł Wojtunik:

Tłumaczę… to jest praktycznie niemożliwe. Nieraz można to uzgadniać z prokuraturą, odbywa się to głównie (czy najczęściej) z inicjatywy, czy z decyzji prokuratury, która wskazuje taką a nie inną jednostkę. Może to wynikać z dotychczasowej współpracy, czy doświadczeń i znajomości prokuratorów z funkcjonariuszami, czy wysokiej oceny ich pracy.

Może to wynikać z terenu, jakiego dotyczy śledztwo. Nieraz może to wynikać z tego, żeby odizolować absolutnie terytorialnie miejsce prowadzenia postępowania, od miejsca którego ono dotyczy.

Nie pamiętam dokładnie, co leżało u przyczyn decyzji prokuratury w Płocku.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czy świadek posiada bieżącą wiedzę na temat… posiadał wówczas bieżącą wiedzę na temat przebiegu tego śledztwa oraz jego ustaleń? Czy świadek wydał taką dyspozycję, aby go informowano o bieżących ustaleniach i efektach?

Sprawa dotyczyła podejrzenia o zachowanie korupcyjne urzędników miejskich w Gdańsku, w tym jednego z wiceprezydentów. I czy świadek ma wiedzę, jakie były ostateczne ustalenia karnoprocesowe w tej sprawie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Przypominam sobie, że chyba sprawa została umorzona. To jest to, co prawdopodobnie miało miejsce. Natomiast praktyką prowadzenia postępowań przygotowawczych przez CBA było to, że nie byłem – chyba że w sytuacjach wyjątkowych, po uzyskaniu

zgody prokuratora o takich uzgodnieniach – nie byłem informowany o ustaleniach śledztwa. To były informacje pomiędzy… informacje śledcze, więc tym, co śledztwa… pomiędzy prokuraturą a maksymalnie szefem delegatury, który taką sprawę realizował i nadzorował.

Oczywiście, mogły się… mówię o praktyce też innych spraw. Oczywiście, ogólny zarys, czego dotyczy sprawa przedmiotu, mogły być mi prezentowane albo znane, ale – co do szczegółów, z uwagi na tajemnicę śledztwa – raczej nie byłem szczegółowo informowany.

Były w historii mojej pracy inne sprawy, gdzie ten dostęp był większy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale, świadek nie zabiegał o wiedzę na ten temat, bieżącą?

Świadek Paweł Wojtunik:

Amber Gold?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Nie, chodzi o korupcję w gdańskim ratuszu.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie przypominam sobie, zresztą pewnie ta wiedza… pewnie bym takiej wiedzy nie uzyskał.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, czy Centralne Biuro Antykorupcyjne równolegle ze śledztwem V Ds 12/13S (lub w okresie późniejszym) objęło zainteresowaniem operacyjnym (w tym kontrolą operacyjną) urzędników, także z kierownictwa urzędu miasta Gdańska, których wskazywano, że mogli dopuścić się czynów mających znamiona korupcji?

Czy świadek wydawał takie polecenia?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Nie pamiętam tej sytuacji, czy to miało miejsce, czy nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czy inne działania wobec tych osób… Skoro sprawa, dotycząca Marcina P., Amber Gold, Portico i jednego z zastępców prezydenta, pokazywała pewien proceder korupcyjny albo przynajmniej domniemanie takiego procederu), czy inne czynności związane z domniemaną korupcją w gdańskim ratuszu były przez CBA podejmowane?

No, to jest taka, mi się wydaje, kluczowa wiedza. Jeśli były, to pan powinien wiedzieć, jako osoba kierująca służbą specjalną, odpowiedzialna za ochronę państwa przed zjawiskiem bardzo negatywnym, jakim jest korupcja.

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, ja wiem o tym.

W przypadku śledztw powierzonych biuru (przypominam… podkreślam – nie pamiętam, czy to było śledztwo powierzone w całości, czy tylko w części, czy czynności zlecone do wykonania) – oczywiście, jest możliwe prowadzenie równolegle tego typu działań, natomiast jest to, już wynika ze szczegółowych i ścisłych uzgodnień z prokuraturą.

Nie jestem w stanie powiedzieć, czy były tego typu działania, czy były tego…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale sami państwo nie byliście w stanie takich działań podjąć?

Świadek Paweł Wojtunik:

Podkreślam, że nie pamiętam, czy były podejmowane takie działania. To jest zawsze, po pierwsze, decyzja prokuratora, gdyż no jest wyższość procesu karnego nad innymi działaniami. I tego typu działania nie mogą naruszać biegu procesu karnego ani utrudniać postępowania czy szkodzić temu postępowaniu. Natomiast, my mieliśmy

praktykę i doświadczenie w prowadzeniu tego typu działań równolegle, choćby jak, nie wiem, w sprawie afery informatycznej czy innych.

Ale, w przypadku czynności powierzonych, jest to decyzja… jest to uzależnione od decyzji prokuratora i planu prokuratora.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, czy wobec faktu, iż w toku śledztwa nie uzyskano procesowych dowodów zaistnienia czynu określonego mianem płatnej protekcji a w konsekwencji prawomocnego umorzenia tego postępowania (ze względu na stwierdzenie, iż czyn nie zawierał znamion czynu zabronionego), Centralne Biuro Antykorupcyjne powinno wszcząć procedurę zainteresowania operacyjnego w tej sprawie? Zważywszy, że istniały uzasadnione przesłanki możliwości popełnienia tego czynu a tylko w ramach śledztwa nie uzyskano procesowych dowodów jego popełnienia?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli byłyby informacje wskazujące na takie ryzyko, uzasadniające taką konieczność, taka procedura powinna być podjęta. Natomiast jest to…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy były podjęte?

Świadek Paweł Wojtunik:

…jest to ocena, jest to ocena, która… nie potrafię państwu powiedzieć teraz… jest to ocena, jest to decyzja, ocena funkcjonariuszy i ich bezpośrednich przełożonych, którzy decydują… którzy są odpowiedzialni za… którzy podejmują decyzję w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A w takiej sprawie, jak po wybuchu Amber Gold, to jest tak, że sobie funkcjonariusze podejmowali decyzję sami czy też zadzwonili do pana ministra i powiedzieli, że jest taka i taka sprawa, gdzie jest odprysk Amber Gold, wchodzą urzędnicy miasta Gdańska i jest mowa o korupcji na protokół – i, czy w tej sytuacji, podjął sobie ją pan, szef delegatury ze swoimi urzędnikami, czy też pan został o tym poinformowany?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam w ogóle, czy byłem informowany o wyniku tych czynności w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A o czynnościach?

Świadek Paweł Wojtunik:

O czynnościach konkretnych prawdopodobnie też nie, bo taka była… taka jest praktyka prowadzenia postępowań. No to, że… fakt, że służba wykonuje czynności zlecone przez prokuraturę w jakimś zakresie nie, no nie jest powodem do tego…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie pytał pan… nie pytał pan…

Świadek Paweł Wojtunik:

…żeby szef instytucji interweniował, natomiast…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…pan przewodniczący nie pytał o czynności zlecone przez prokuraturę, tylko pytał…

Świadek Paweł Wojtunik:

Pytał o czynności operacyjne.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…o czynności operacyjne. I jak pan powiedział, mogą być prowadzone równocześnie, czy to dla wsparcia śledztwa, czy też osobno. I pyta pana o to, czy jeżeli jest operacyjna wiedza o korupcji (a nawet bym powiedziała, nieoperacyjna, bo procesowa, bo na protokół jest to powiedziane, kto komu wręczył i ile, i prokuratura skręca sprawę, mówiąc kolokwialnie), to czy Centralne Biuro Antykorupcyjne, mając tę wiedzę, nie powinno jednak dokonać pewnych ustaleń?

I teraz chce pan powiedzieć, że takie decyzje po wybuchu afery podejmowali urzędnicy pana na lokalnych szczeblach bez konsultacji z panem? Czy pan minister po wybuchu powiedział…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja nie zdążę odpowiedzieć na pani wszystkie pytania, które pani mi zadała…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, to po kolei.

Świadek Paweł Wojtunik:

…w takim ciągu.

Szanowni państwo, ja nie pamiętam, jakie były podjęte działania. Możliwe, że były działania. To ja wiem, że dla państwa ta sprawa jest najważniejsza. To nie była jedyna sprawa, którą się zajmowałem wówczas. I minął, upłynął pewien okres, zbyt długi, żebym to precyzyjnie pamiętał. Nie pamiętam, czy byłem poinformowany, czy sprawę skręcono, czy nie. Nie mam takiego, nie mam takiej informacji i takiego sygnału. Nie pamiętam… Jedyne, co pamiętam… to, że było jedno z postępowań, było prowadzone prawdopodobnie przez delegaturę warszawską i sprawa została umorzona, co nie znaczy, że biuro nie potrafi opowiedzieć, jakie czynności dodatkowo, operacyjne czy sprawdzenia, czy innego charakteru czynności, biuro podjęło. Mogę powiedzieć, że delegatura warszawska to była jedna z najlepszych i najbardziej efektywnych, skutecznych delegatur. I gdyby był chociaż cień szansy na… i możliwość jakakolwiek pogłębienia sprawy, na pewno by to było zrobione. Domniemywam, że wszystko, co w tej sprawie można było zrobić, było zrobione.

Natomiast, co do mojej ingerencji w poszczególne postępowania – my, na co dzień zajmowaliśmy się bardzo poważnymi postępowaniami. Takich postępowań podobnej skali, czy podobnie skandalizujących, przeżyłem wiele i najgorszą rzeczą, jaka się może zdarzyć, to jest poleganie na jednoosobowych decyzjach szefa. Jest cały system zarządzania sprawami, nadzoru nad sprawami operacyjnymi, śledztwami, który – po pierwsze – gwarantuje niezależność agentom działającym…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

…i rzetelną ocenę informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…ale nikt pana nie pytał o pana decyzyjność, tylko o to, czy pan miał wiedzę po wybuchu afery…

Świadek Paweł Wojtunik:

Bo pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…czy pan miał wiedzę, a pan mówi o tym, że to sobie podejmował jakiś urzędnik…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…w Gdańsku bez konsultacji z panem czy bez… nie, nie, nie.

Panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale proszę nie nazywać agenta CBA czy jego przełożonego, jakimś urzędnikiem w Gdańsku.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Paweł Wojtunik:

I nie powiedziałem, że to Gdańsk.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, jak się ma, jak się ma to do tego…

Świadek Paweł Wojtunik:

Powiedziałem, że to prawdopodobnie delegatura w Warszawie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…jak się ma to do obietnic Donalda Tuska, że sprawa jest priorytetowa i będzie wyjaśniana do spodu? Jak pan mówi o tym, że pan nie wiedział, bo się… nie wydał widocznie takiego polecenia, że chce wiedzieć, czy w Polsce któraś delegatura prowadzi. Każdy sygnał ma być zgłaszany, bo premier powiedział…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…że mamy wszyscy to wyjaśnić do spodu.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale ja niczego takiego nie powiedziałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę nie mówić o tym, że pan nie musiał wiedzieć. Pan…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale ja niczego takiego nie powiedziałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, ale nikt, nikt… pan powiedział przed chwilą, że pan nie… że nie byłoby dobre podejmowanie jednoosobowej decyzji. N, oczywiście, tylko…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, ale pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…nikt pana nie pytał o jednoosobowe podejmowanie decyzji, tylko o to, czy pan miał wiedzę, że się toczą takie sprawy.

Świadek Paweł Wojtunik:

Wie pani, nie widzę za bardzo możliwości, abym w tej sprawie, przy braku przesłanek, mógł podjąć jakąś jednoosobową decyzję, bo to miałoby formę nacisku na agentów czy na przełożonych. To są oceny merytoryczne dokonywane przez fachowców.

To nie znaczy, że nie bywało… nie ma… nie było spraw, w których mieliśmy odmienne zdanie. Natomiast ta sprawa, nie pamiętam jej jako takiej, która by wywoływała wówczas jakieś potrzeby nadmiernej… nadmiernego zaangażowania czy ingerencji i jako taka nie była mi zgłaszana.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, już ostatnie pytanie, bo sam świadek wywołał ten temat, mianowicie chodzi o zarejestrowaną rozmowę z panią ówczesną minister Bieńkowską. Chciałem zapytać: Czy świadek podtrzymuje swoje stwierdzenie, że słynną budkę pod siedzibą Federacji Rosyjskiej, ambasadą Federacji Rosyjskiej, spalili funkcjonariusze policji na zlecenie pana ministra Sienkiewicza?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie widzę związku ze sprawą, ale chętnie odpowiem.

Po pierwsze chciałbym, ja wiem, że to Komisja pyta, nie ja, ale słyszałem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Sam świadek wywołał ten temat rozmowy, gdyby świadek nie wywołał, nie pytałbym o to.

Świadek Paweł Wojtunik:

Było pytanie o kontakty. Słyszałem różne interpretacje tej rozmowy. Cieszę się, że ona padła i tak również w szerokim gronie medialnym będę miały kolejną możliwość zdementowania absurdów i fali interpretacji, jakie wokół tego narosły. No, tak to jest, jak się słucha…

Po pierwsze, tak to jest, jak się nielegalnie podsłuchuje nie najlepszej jakości sprzętem i nie do końca rozumie się kontekst i – z dwóch czy trzech wyrażeń wyrwanych z kontekstu – próbuje się zbudować tak nieuprawniony i absurdalny zarzut. Absolutnie nigdy, po pierwsze, czegoś takiego nie powiedziałem, a sekwencja, w której to mówiłem, dotyczyła bardziej stylu zarządzania ministra Sienkiewicza i tego, że, no, po prostu jak się zarządza tak blisko instytucjami, policją, to wszystkie problemy, które są…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Przepraszam, ale – czy dobrze rozumiem? Rozumiem, że świadek twierdzi, że minister Sienkiewicz tak nie panował nad policją, że – wbrew jego woli i bez jego wiedzy – funkcjonariusze policji podpalili budkę pod siedzibą Federacji Rosyjskiej w Warszawie…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie, nie, nie…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

…przy ulicy Spokojnej, tak…Spacerowej, przepraszam.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja tylko mówię, żeby wyjaśnić Wysokiej… pan zapytał, to odpowiadam.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Właśnie, a ja dopytuję, bo to ciekawy wątek.

Świadek Paweł Wojtunik:

Jakby pan pozwolił mi odpowiedzieć to by pan nie musiał dopytywać w trakcie.

Chcę powiedzieć o tym, że rzecz…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Chcę dobrze zrozumieć świadka.

Świadek Paweł Wojtunik:

…rzecz nie dotyczyła tego, ja nie mam… i nieprawdą jest, nie mam absolutnie jakiejkolwiek wiedzy, żeby ktokolwiek komukolwiek zlecał spalenie budki. Sprawa spalenia budki została wyjaśniona przez sąd i winni spalenia budki (nie są to policjanci), z tego, co wiem, zostali osądzeni i pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Bardziej rozmowa dotyczyła tego, że w tego typu sytuacjach (poszli, spalili) chodziło o manifestację a że konsekwencje tego typu działań mogą być konsekwencjami politycznymi. I nie ma tu absolutnie żadnego związku i absolutnie jest to informacja nieprawdziwa, stąd cieszę się, że mogę to kolejny raz wyjaśnić.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Rozumiem, że świadek wycofuje się z tych ustaleń, które przedstawiono podczas nagrania. Każdy, kto słuchał, może sobie porównać…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale absolutnie…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

…dzisiejszą wypowiedź, jak również tę wypowiedź zarejestrowaną nielegalnie… konstytucyjnym ministrem, panią Elżbietą Bieńskowską.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale absolutnie, ale absolutnie nie wycofuję się z jakichkolwiek ustaleń, ja po prostu…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Jaka rola była ministra Sienkiewicza w spaleniu tej budki? To po co się jego nazwisko pojawia? Uczestniczył w Marszu Niepodległości?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ja po prostu, ja po prostu mówię o tym, że nie padły takie słowa. Ja pamiętam swoją rozmowę…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Wszyscy słyszeli nazwisko Sienkiewicz, w jakim kontekście świadek użył…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale tłumaczę… tłumaczę… tłumaczę panu posłowi, że było to w kontekście naszych relacji i stylu zarządzania policją.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale to było krytyczne podejście, rozumiem, świadka do stylu zarządzania przez ministra Sienkiewicza?

Świadek Paweł Wojtunik:

Wówczas tak, stąd pojawił się… stąd pojawił się ten wątek. Natomiast, no, ja mówię precyzyjnie to, co mówiłem, pan przytoczył jakąś interpretację. Natomiast przy tej okazji chciałbym jeszcze (korzystając z możliwości wywołania tego tematu) podkreślić, że w tej sprawie mam status pokrzywdzonego i ofiary przestępstwa. I łączenie tego typu zagadnień i wątków uważam za nieco niezręczne, bo to tak trochę, jakby…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Świadek sam wywołał tę… proszę wybaczyć.

Świadek Paweł Wojtunik:

Jakby ktoś… Zostałem o to zapytany, szczerze odpowiadam, otwarcie na wszystkie…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Świadek poruszył to, podczas odpowiedzi na pytanie.

Świadek Paweł Wojtunik:

…na wszystkie pytania Komisji. Natomiast to trochę, jakby w jednym postępowaniu przygotowawczym ,wykorzystywać przestępstwo – mam nadzieję, że nie po to, żeby wywołać negatywne wrażenie na temat świadka.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Absolutnie nie.

Ja bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Ja jeszcze na początku chciałbym wrócić do wypowiedzi świadka na temat raportu z 16 sierpnia 2012 r., który został przekazany do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Chciałbym uzyskać informację: czy świadek zapoznał się w całości z tym raportem z 16 sierpnia w 2012 r. (nie chodzi mi o dzisiejsze przesłuchanie)? Czy świadek podpisał się pod wszystkim wnioskami płynącymi z tego raportu w 2012 r.? Nie – czy dzisiaj się podpisuje, tylko – czy w 2012 r. świadek miał wiedzę, że taki raport został przekazany do ABW w tej treści?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam tego dokładnie, czy fizycznie się z nim zapoznałem, czy go fizycznie podpisałem i czy fizycznie go przesłałem ja osobiście do ABW, ale o tym będą świadczyć sygnatury na dokumentach. Wszystkie dokumenty, które przechodziły przez moje ręce, były przeze mnie podpisywane lub sygnowane.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dlaczego o to pytałem… ponieważ we wnioskach tego raportu znajduje się po pierwsze informacja, że działalność spółki Amber Gold stanowi potwierdzenie ujawnionych przez

CBA w 2010 r. zagrożeń dla obrotu prawnego wynikających z luk w przepisach o zakazie pełnienia funkcji w spółkach prawa handlowego, jest informacja, że spółki pana Marcina P. nie powinny były zostać dopuszczone do prowadzenia działalności gospodarczej, a wręcz jest wprost napisane, jakie są skutki analizowanej sytuacji w związku z działalnością firmy Amber Gold i w związku z upadłością firmy Amber Gold.

Po pierwsze, szkody majątkowe, jeśli chodzi o utratę środków przez tysiące klientów Amber Gold i OLT. I jest jedno sformułowanie: „poważne naruszenie bezpieczeństwa obrotu prawnego i uszczerbek na reputacji wymiaru sprawiedliwości oraz innych instytucji państwowych, a także związany z nimi spadek zaufania obywateli do organów państwa”.

Czy te wnioski przedstawiał świadek panu premierowi Donaldowi Tuskowi?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam dokładnie, czy ten raport… to Wysoka Komisja może prześledzić, czy on został wysłany do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i później odesłany do ABW, czy przesłany bezpośrednio do ABW. Te wnioski, wówczas postawione, uważam za właściwe.

Nie pamiętam, abym w tej sprawie osobiście informował, czy te wnioski przedstawiał Prezesowi Rady Ministrów.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy rozmawiał świadek z panem premierem Donaldem Tuskiem po wybuchu afery Amber Gold na takim zamkniętym spotkaniu, gdzie ze strony… czy w ogóle takie rozmowy po 13 sierpnia 2012 r. odbywały się między świadkiem, jako szefem Centralnego Biura Antykorupcyjnego, a premierem Donaldem Tuskiem?

Świadek Paweł Wojtunik:

Możliwe, że kilka takich rozmów… kilka rozmów, może nawet dwie czy trzy, sam na sam czy w obecności koordynatora się odbyło, ale nie pamiętam, aby temat Amber Gold był w jakiś istotny sposób poruszany. A jeżeli, to może… Ale też nie pamiętam tego precyzyjnie, raczej zdawkowo też nie…

Tego typu rozmów nie pamiętam. Rozmawialiśmy na inne tematy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy były premier Donald Tusk wobec instytucji Centralnego Biura Antykorupcyjnego miał jakiekolwiek oczekiwania, jeśli chodzi o wyjaśnienie afery Amber Gold, również w kontekście ustawowych obowiązków CBA? I czy takie sygnały otrzymał świadek bezpośrednio od pana premiera Tuska lub za pośrednictwem choćby koordynatora, ministra Jacka Cichockiego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie przypominam sobie takiej sytuacji ani takich sygnałów.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jeśli chodzi o ten raport z sierpnia 2012 r., to też chciałem świadka zapytać – ponieważ tu jest szereg informacji, zarówno o nieprawidłowościach, jeśli chodzi o działania wymiaru sprawiedliwości, jeśli chodzi o zobowiązania podatkowe, ale tutaj nie ma takiego rozdziału, wątku poświęconego korupcji – czy świadek kiedykolwiek uzyskał informację, dlaczego służba specjalna, która ma w zadaniach ustawowych obowiązek walki z korupcją, w tym raporcie analitycznym w ogóle tego wątku nie wyjaśnia i nie weryfikuje…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ponieważ…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…ani nie zapowiada takich czynności?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ponieważ taki wątek się w tej sprawie – i również tutaj w niezależnej pracy analityków, ponieważ te analizy są dokonywane nie pod moim nadzorem i raporty nie są pisane na moje życzenie, to jest po prostu produkt analityczny – ponieważ takie wątki

(co podkreślam od początku przesłuchania) uzasadnione, prawdopodobne informacje potwierdzone przez CBA… takich wątków o korupcji nie było, stąd nie pojawiły się w tym raporcie.

I powiem jeszcze jedną rzecz, ponieważ wcześniej pan przewodniczący pytał o to, dlaczego, na przykład, sądu rejestrowego nie poinformowano czy jakieś tam innych instytucji…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, dlaczego CBA nie poinformowało w czerwcu lub lipcu 2012 r., mając wiedzę o tym, że pan Marcin P. jest przestępcą i łamie prawo?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, ponieważ z reguły przy działalności analitycznej, przy czynnościach szeroko rozumianych prac rozpoznawczych, opisuje się zdarzenia, przestępstwa, które już zaistniały albo mogą zaistnieć, i nie wszczyna się postępowania przygotowawczego. To jest procedura… Wie pan, przypuszczalnie pisząc ten raport analityk czy jego przełożony (ale myślę, że to był analityk), po prostu, nie będzie wiedział jeszcze, do jakich konkluzji dojdzie później, czy na przykład na tej podstawie nie zostanie wszczęte inne postępowanie przygotowawcze, czyli na przykład nie… Wie pan, tu…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę świadka, pójdźmy do przodu…

Świadek Paweł Wojtunik:

…brak przesłania tego w trakcie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…bo świadek, widzę, chciałby, żebyśmy stali w miejscu, a już świadek odpowiedział na to świadek pytanie. A wiemy o tym, że nie trzeba…

Świadek Paweł Wojtunik:

Absolutnie chcę, by państwo posuwali się do przodu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale dlatego ja rozumiem, będziemy mieli protokół, będziemy wiedzieli dokładnie, co świadek odpowiadał i jeśli chodzi o tę kwestię, nie trzeba było wszczynać postępowania, żeby poinformować, wystarczyło jedno pismo i załącznik dotyczący prawomocnego wyroku pana Marcina P.…

Świadek Paweł Wojtunik:

Tego się nie robi…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…które wykluczały pana Marcina P. jako osobę, która mogła zasiadać w organach spółek. Chciałbym jeszcze…

Świadek Paweł Wojtunik:

Tego się nie robi.. tego się nie robi, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…zwrócić uwagę świadkowi… jakby świadek mi nie przerywał, proszę bardzo.

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale prosił mnie pan i proszę pozwolić dać odpowiedź.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę świadka, świadek wspominał…

Świadek Paweł Wojtunik:

Tego się nie robi w czynnościach o charakterze operacyjnym…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale proszę świadka, proszę nie przeszkadzać, proszę zaczekać – ja zadam pytanie a świadek…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale pan mi nie pozwala…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…mam nadzieję, że się niepotrzebnie denerwuje i odpowie na nasze pytania.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie, nie, ja tylko mówię…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Chciałbym zapytać świadka…

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak się nie robi.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…ponieważ pojawiały się publikacje prasowe w 2012 r.

Tutaj mam przed sobą artykuł z dziennika „Rzeczpospolita" pani redaktor Izabeli Kacprzak „Jak sądy sprzyjały biznesom szefa Amber Gold Marcina P.". Ten artykuł znalazł się również w tym raporcie Centralnego Biura Antykorupcyjnego a to nie była jedyna publikacja, która sygnalizowała nieprawidłowości, które mogły być związane z przyjmowaniem korzyści majątkowych. Kolejny artykuł „Nowy sensacyjny trop w sprawie Amber Gold: Korupcja", artykuł z dziennika „Fakt" autorstwa pani Magdaleny Rubaj, w którym wypowiada się osoba znająca kulisy śledztwa w sprawie Amber Gold, która mówi tak: „Seria tak dziwnych decyzji tak wielu ludzi przypadkowa raczej nie była. Dlatego jest podejrzenie, że mogło tutaj dochodzić do korupcji. (…) To nie może być dzieło przypadków, indolencji i głupoty – mówi nam osoba związana z wymiarem sprawiedliwości. To z daleka pachnie, po prostu, łapówkami."

Czy te informacje prasowe były w jakikolwiek sposób weryfikowane przez funkcjonariuszy podległego… gdzie kierował pan Centralnym Biurem Antykorupcyjnym… funkcjonariuszy CBA?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak jak mówiłem już wcześniej, tego typu informacje prasowe były zbierane w formie komunikatów prasowych i wszystkie tego typu informacje były analizowane w pierwszej kolejności przez Departament Analiz. I również były analizowane i zapoznawali się z nimi funkcjonariusze w delegaturach terenowych.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze.

Jeszcze chciałem wrócić do zadań ustawowych, ponieważ, bardziej poza Komisją, świadek bardzo chętnie mówił o tym, że nie było, tak naprawdę, możliwości ustawowych, jeśli chodzi o działania CBA w kontekście firmy Amber Gold. To chciałbym zapytać świadka, czy świadek kiedykolwiek zgłaszał do koordynatora służb specjalnych lub do pana premiera Donalda Tuska potrzebę zmiany ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, w celu skutecznego ścigania przestępstwa polegającego na korupcji, w latach 2010-2012?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam tego dokładnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję.

Świadek Paweł Wojtunik:

Natomiast mieliśmy kilka w okresie… kiedy byłem szefem CBA kilka razy rozważaliśmy wprowadzenie głębszych zmian w ustawie o CBA. Natomiast – albo okazywało się, że byłyby one, po wstępnych konsultacjach, nieakceptowalne, albo rodziły zagrożenie dla służby, że zostanie jakakolwiek zmiana w ustawie o CBA wykorzystana do tego, żeby nasze kompetencje ograniczyć lub służbę zlikwidować.

W związku z tym tego typu zmiana nie nastąpiła. I nie uważam, żeby kompetencje CBA były…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem, dziękuję bardzo za tę odpowiedź szczerą.

Jeśli chodzi o kwestie obowiązków ustawowych ze strony ustawy o CBA to wiemy o tym, że do zadań CBA należało rozpoznawanie, zapobieganie, wykrywanie zarówno oszustw, jak i prania brudnych pieniędzy godzących w interesy ekonomiczne zarówno instytucji państwowych, samorządowych, jak i spółek z udziałem skarbu państwa lub spółek samorządowych. Czy w pana… czy według świadka działalność Amber Gold godziła w ekonomiczne interesy państwa?

Świadek Paweł Wojtunik:

Oceniając tę sprawę dzisiaj, można postawić taką tezę, że godziła nie tylko w interesy ekonomiczne państwa, ale godziła w wiele innych wartości: w obrót gospodarczy, wreszcie w interes prawa własności poszczególnych obywateli, którzy zostali pokrzywdzeni. Natomiast podkreślam, w trakcie kiedy CBA tymi kwestiami się zajmowało, nie było przesłanek świadczących o przestępczości korupcyjnej, czy wskazujących na to, że… uprawdopodabniających tego typu informacje.

Wreszcie, jeszcze raz podkreślam, że nie było tak, że tą sprawą się nikt nie zajmował, zajmowała się tą sprawą służba, która posiada szersze kompetencje od CBA.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Prokuratura Rejonowa Gdańsk-Wrzeszcz „zajmowała się”, w cudzysłowie, od stycznia 2010 r. i wiemy z jakim skutkiem.

Świadek Paweł Wojtunik:

I policja… z tego, co wiem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Mówię o innej instytucji. Tutaj bardziej odnosząc się do tego mojego pytania – rozumiem, że w…

Świadek Paweł Wojtunik:

Ale to jest kwestia okresu oceny.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Właśnie, rozumiem to, tylko teraz tak… W 2012 r. nie dostrzegał świadek kwestii działalności Amber Gold jako tej, która godziła w ekonomiczne interesy państwa – tak mam rozumieć?

Świadek Paweł Wojtunik:

Absolutnie – nie, dostrzegałem taką potrzebę. Natomiast wówczas…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dostrzegał pan…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie… nie… – dostrzegałem… Element, skala tej nieprawidłowości, tego skandalu, była tak duża, że ona w różnych aspektach mogła szkodzić interesowi ekonomicznemu państwa. Państwo wspominali o podatkach tego typu, spółkach Skarbu Państwa. Natomiast wówczas ta sprawa była już przedmiotem głębokich, intensywnych działań ze strony ABW. Mówimy o procesie… pan poseł mówi o procesie, gdzie skandal wybucha. Dzisiaj, oczywiście – i państwo, i parlamentarzyści, i prokuratorzy, i wiele innych osób widzą tę sprawę inaczej niż wówczas ona mogła być postrzegana.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy w 2012 r., pomogę świadkowi – czy w 2012 r. były jakiekolwiek przesłanki formalnoprawne, żeby CBA nie zajmowało się sprawą , na przykład z tego powodu, że zajmuje się tym inna instytucja lub inna służba specjalna? Czy były jakiekolwiek przeszkody formalnoprawne, żeby CBA zajęło się sprawą Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:
Ależ, panie pośle, panie przewodniczący, CBA zajmowało się…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale: „tak" czy „nie"? I później świadek rozwinie odpowiedź, bo…

Świadek Paweł Wojtunik:
CBA zajmowało się sprawą Amber Gold.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze.
Spójrzmy na to, jakie podejmowała czynności, jeśli chodzi o…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Jeżeli ja mogę… czy pan mi pozwoli?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…godzenie w ekonomiczne interesy państwa. Proszę: jeden, dwa, trzy… jakby świadek wymienił teraz takie czynności.

Świadek Paweł Wojtunik:
CBA zajmowało się sprawą Amber Gold, przykładem tego są choćby te opracowania.
Dziękuję.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Jedynie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Jeżeli mi wolno, panie przewodniczący.

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie jedynie, panie pośle…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan minister sam wywołał, bo ja już chciałam nie zadawać pytań.
Wie pan, bo pan powiedział o tym, że inne jest spojrzenie po wybuchu afery. Wie pan, w obliczu tego, co państwo żeście zrobili, co pan dzisiaj mówi, ja nawet nie śmiałam zapytać o działania wyprzedzające. A chyba pan słyszał, jako szef takiej służby, że po to są te służby, że one wyprzedzają te działania. I jakby są cztery kroki przed wybuchem takiej afery albo oszustwa. Ale o to nawet nie zapytałam, bo pan nie jest w stanie powiedzieć, co zrobił po aferze, więc, jak mogę pana pytać, czy coś pan wiedział przed aferą.
Chyba, że się mylę.

Świadek Paweł Wojtunik:
Myli się pani.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To proszę powiedzieć, co pan wiedział przed aferą?

Świadek Paweł Wojtunik:
Rozmawiamy już kilka godzin na temat tego, co CBA zrobiło przed aferą. I rozmawiamy też już długo na ten temat, co inne służby robiły. Część tych materiałów została przekazana ABW, co inne służby robiły po aferze.
I myślę, że to jest odpowiedź na to pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Tak myślałam, panie ministrze…

Świadek Paweł Wojtunik:
CBA na bieżąco…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Monitorowała media od czerwca, wiem. Dobrze…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, dobrze, to idźmy dalej.

Jeśli chodzi o kwestię tych strat i godzenia w ekonomiczne interesy państwa ze strony Amber Gold i OLT Express – czy świadek w 2012 r. miał świadomość, że działalność tych dwóch grup (Amber Gold i OLT Express) wyrządza ogromne szkody dla Skarbu Państwa? Jeśli tak, to z jakiego tytułu?

Świadek Paweł Wojtunik:

Świadomość, jaką miałem, wynika z tego dokumentu, który powstał między majem a sierpniem 2012 r. – to jest najbardziej konkretna informacja, jaką wtedy posiadałem. Oczywiście później, jak każdy obywatel, obserwowałem eskalację, upadek tej całej piramidy. Natomiast wówczas sprawa już była przedmiotem pracy bardziej profesjonalnej i efektywnej, skutecznej niż pierwsze działania prokuratury rejonowej… czy kogo tam pan wspomniał na początku.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Panie ministrze, każdy obywatel mógł to obserwować. Świadek pełnił funkcję szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego jako służby specjalnej – i tutaj należało podejmować czynności a nie obserwować.

Ale to jest tylko mój komentarz – ja przepraszam, wrócę do pytania…

Świadek Paweł Wojtunik:

…ale komentarz sugerujący mi zaniechania…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, nie sugerujący, bo tam nie było pytania, więc ja bym poszedł dalej. Jeśli chodzi o…

Świadek Paweł Wojtunik:

…ja mówię o etapach i swojej wiedzy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…kwestię LOT-u.

Proszę świadka, czy świadek w 2012 r. miał świadomość, że z punktu widzenia działalności narodowego przewoźnika – Polskich Linii Lotniczych LOT – działalność i ceny dumpingowe stosowane przez OLT Express spowodują utratę kilkudziesięciu milionów złotych dla Polskich Linii Lotniczych LOT? Czy taki problem był identyfikowany przez Centralne Biuro Antykorupcyjne? Jaki wpływ przestępczej działalności Amber Gold, całej grupy firm Amber Gold, ma na interes Skarbu Państwa i w jakim wymiarze?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam tego, mówiłem już wcześniej, że działalność osłonowa i główne zainteresowanie w sprawach infrastruktury nie były stałym elementem zainteresowań CBA.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To pójdźmy dalej, poruszyłem wątek zmian prawnych…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam, abym miał taką świadomość.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę świadka, jeśli chodzi o kwestie ustawy o CBA – wiemy, że po wygranych wyborach przez Platformę Obywatelską, Platforma zdecydowała (i przegłosowała taką zmianę), że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego również ponownie otrzymała prawo do zajmowania się tematem korupcji. I, jeśli chodzi o te działania to, czy z punktu widzenia pana jako szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego – to pomagało w ściganiu korupcji, (jeśli chodzi o Trójmiasto, w temacie Amber Gold), że były dwie instytucje, nie tylko Centralne Biuro Antykorupcyjne, które miało przypisany ustawowy obowiązek walki z korupcją, ale również Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego teoretycznie mogła zajmować się sprawami dotyczącymi korupcji? Jak świadek patrzył na tę zmianę prawa, jeśli chodzi o przyznanie tych kompetencji również ABW?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ciężko mi komentować zmiany w kompetencjach ABW, ponieważ nie ja byłem ich autorem. Natomiast dodam, że jest więcej instytucji, które miały tego typu uprawnienia, choćby policja, a w policji – wyspecjalizowane Centralne Biuro Śledcze, które również ma szerokie kompetencje do zajmowania się korupcją….\

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tutaj mówimy o służbach specjalnych…

Świadek Paweł Wojtunik:

…natomiast nie mnie oceniać kształt prawa i kompetencji w innych służbach. Oczywiście, lepiej jest, jeżeli pola zachodzenia na siebie kompetencji są jak najmniejsze, ale to już kwestia bardziej filozofii organizacji sektora bezpieczeństwa a nie tej konkretnej zmiany.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy taką informację, którą… tę notatkę służbową Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Centralne Biuro Antykorupcyjne powinno uzyskać od ABW, czy ABW nie powinno przekazywać takich informacji, że istnieje wiele sygnałów na temat korupcji w gdańskim sądownictwie oraz naprowadzeń w kwestii Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli… W tej spra… w tej konkretnej sprawie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

W tej konkretnej sprawie.

Świadek Paweł Wojtunik:

Osoby opisane w tej notatce, jeżeli ABW ustaliłaby, że one w jakiejkolwiek, że są w jakichkolwiek sposób w zainteresowaniu Centralnego Biura Antykorupcyjnego to, zgodnie z zasadami koordynacji, powinno się odbyć co najmniej spotkanie w tej sprawie. Kolejne pytanie: to już jest decyzja indywidualna, na ile przekazanie tego typu notatki, jeżeli te osoby byłyby w zainteresowaniu biura, bywało…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To, żeby doprecyzować… czy świadek może potwierdzić, że nic nie stało na przeszkodzie, żeby równolegle ABW i CBA prowadziły swoje czynności operacyjno-rozpoznawcze w kontekście tego samego podmiotu – Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Ależ oczywiście, że stoi na przeszkodzie… stoi na przeszkodzie, ponieważ zostały stworzone odpowiednie rozwiązania koordynacyjne, tak, i dla bezpieczeństwa choćby funkcjonariuszy, którzy biorą udział w tych działaniach, aby nie prowadzić w sposób nieskoordynowany, czyli najlepiej nie prowadzić równoległych działań wobec tych samych osób, bo jest to… bywa to niebezpieczne, bywa to nieekonomiczne. System… funkcjonują specjalne rozwiązania dotyczące koordynacji pomiędzy służbami specjalnymi, również policją, gdzie próbuje się unikać tego typu sytuacji i rozwiązuje się je w taki sposób, że służba, która bądź pierwsza, bądź ma większą możliwość czy więcej informacji do prowadzenia sprawy, powinna uzyskiwać informacje z innej służby, natomiast sprawa jest prowadzona w jednym miejscu.

Z punktu widzenia praktyki, taktyki prowadzenia tego typu działań, jest to niewłaściwe i przypomnę, że funkcjonuje specjalne zarządzenie o koordynacji, specjalny system rozstrzygania…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, dobrze, proszę świadka, bo – oczywiście – rozmawiamy w trybie jawnym…

Świadek Paweł Wojtunik:

…dlatego tak ogólnie odpowiadam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…bo w innym trybie myślę, że świadek by tego nie mówił, tego, co powiedział przed chwilą, bo myślę, że można byłoby wskazać wiele podejmowanych czynności zarówno przez CBA, jak i ABW, jeśli chodzi o zagrożenia dotyczące korupcji…

Świadek Paweł Wojtunik:

Panie, panie przewodniczący…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…ale ja bym przeszedł do następnego pytania – czy wpisanie…

Świadek Paweł Wojtunik:

Panie przewodni…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…ale proszę świadka.

Czy wpisanie firmy…

Świadek Paweł Wojtunik:

Panie przewodniczący, ja mówię…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…na listę ostrzeżeń publicznych KNF jest podstawą do podjęcia czynności służbowych przez Centralne Biuro Antykorupcyjne?

Świadek Paweł Wojtunik:

Trudno mi to teraz ocenić, bo stosując tę wykładnię, należałoby… CBA musiałoby prowadzić z urzędu postępowania wobec wszystkich firm, które znajdują się na liście ostrzeżeń KNF. Sprawy pod kątem prowadzenia w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym podlegają kryteriom, o którym wcześniej… o którym wcześniej powiedziałem, natomiast na pewno jest to informacja dostępna i wykorzystywana przez CBA…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy na tej podstawie CBA mogło wszcząć czynności operacyjno-rozpoznawcze?

Świadek Paweł Wojtunik:

Na jakiej podstawie? Na podstawie wpisania…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Na podstawie… czy to jest istotna informacja dla Centralnego Biura Antykorupcyjnego, że firma (w tym przypadku – Amber Gold) znajduje się na liście ostrzeżeń publicznych Komisji Nadzoru Finansowego i Komisja Nadzoru Finansowego przekazała ponad dwa lata wcześniej zawiadomienie do prokuratury o prowadzeniu działalności parabankowej, prowadzeniu działalności bankowej bez zezwolenia? Czy na tej podstawie CBA mogło prowadzić swoje czynności, mając istotną informację o podejmowanych działaniach ze strony wyspecjalizowanej instytucji – KNF?

Świadek Paweł Wojtunik:

To nie jest informacja wystarczająca do tego, żeby podjąć tego typu działania, ponieważ mówimy tutaj o liście ostrzeżeń instytucji prowadzących działalność parabankową – nie mówimy, te ostrzeżenia nie mają charakteru ostrzeżeń zawierających informację o korupcji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem, że taka była praktyka w czasie, kiedy był pan szefem CBA?

Świadek Paweł Wojtunik:

Przypuszczam, że jest taka praktyka jest do dzisiaj. Możliwe… Technicznie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie mówimy o przypuszczeniach, mówimy o faktach, proszę świadka…

Świadek Paweł Wojtunik:

Momencik… panie przewodniczący…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Paweł Wojtunik:

Panie przewodniczący…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Paweł Wojtunik:

Proszę zachowywać się wobec mnie obiektywnie i proszę pozwalać mi…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Obiektywnie się zachowuję i dlatego pytam… tylko chciałbym, żeby świadek odpowiadał na pytania.

Świadek Paweł Wojtunik:

Dobrze.

A ja chciałbym otrzymywać precyzyjne, obiektywne pytania, nie sugerujące mi…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo, to lecimy.

Czy Centralne Biuro Antykorupcyjne podjęło jakiekolwiek kroki, aby ustalić, czy pan Marcin P. był powiązany ze środowiskami przestępczymi, które mogły korumpować funkcjonariuszy publicznych?

Świadek Paweł Wojtunik:

Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie precyzyjnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

Czy Centralne Biuro Antykorupcyjne podejmowało współpracę z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Centralnym Biurem Śledczym, które mogły posiadać wiedzę na temat powiązań pana Marcina P. ze zorganizowanymi grupami przestępczymi?

Świadek Paweł Wojtunik:

Najprawdopodobniej tak, na różnych poziomach zarządzania tymi instytucjami. Nie jestem w stanie teraz podać panu konkretnych terminów, dat i spotkań, natomiast…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A co ustaliliście państwo, idąc tym tropem.

Świadek Paweł Wojtunik:

I szef delegatury CBA posiada bieżące robocze kontakty z kierownictwem ABW prokuratury, natomiast nie posiada… nie pamiętam bliższych szczegółów.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy Centralne Biuro Antykorupcyjne podjęło działania w kierunku ustalenia powiązań pana Marcina P. z tzw. układem trójmiejskim, obejmującym prokuratorów, sędziów, adwokatów, policjantów i przestępców?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie wiem, o którym układzie pan mówi… trudno mi odpowiedzieć na to pytanie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy świadek zna pojęcie „układ trójmiejski”?

Świadek Paweł Wojtunik:

Znam pojęcie „układ”, odmieniane w naszym kraju od wielu lat przez różne… w różny sposób.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Świadek jako były szef CBŚ, później szef CBA…

Świadek Paweł Wojtunik:
Dyrektor… dyrektor… dyrektor CBŚ, dyrektor CBŚ.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dyrektor… no, tak, osoba pełniąca…

Świadek Paweł Wojtunik:
Bądźmy precyzyjni, jesteśmy na przesłuchaniu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Oczywiście, bądźmy precyzyjni, będę się tego trzymał.

I świadek nie ma żadnych informacji na temat układu trójmiejskiego i powiązań korupcyjnych w Trójmieście?

Świadek Paweł Wojtunik:
To kwestia, wie pan, definicji rozumienia słowa „układ" i kwestia tego, jak definiujemy przestępczość. Ja jestem… profesjonaliści definiują, używając konkretnych terminów jak zorganizowana grupa przestępcza a nie układ.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Cieszę się, że pan to powiedział…więc idźmy dalej – czy działalność firmy Amber Gold powinna była podlegać ocenie pod kątem zorganizowanej grupy przestępczej?

Świadek Paweł Wojtunik:
Ależ jestem pewien, że takiej ocenie podlegała.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Jeśli chodzi o CBŚ.

Jeśli chodzi o działania Prokuratury Okręgowej w Gdańsku, ABW to, jak pan minister wie, na ławie oskarżonych jest pani Katarzyna P., pan Marcin P. a nie ma zorganizowanej grupy przestępczej pod nazwą Amber Gold…

Świadek Paweł Wojtunik:
Wie pan, ale to jest pytanie nie do mnie, tylko pytanie do organów, które prowadziły czynności.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Pytam świadka, ponieważ świadek ma doświadczenie z pracy w CBŚ.

I Centralne Biuro Antykorupcyjne, już po wybuchu afery Amber Gold, 13 sierpnia 2012 r. sygnalizowało konieczność podjęcia czynności przez inne organy ścigania, które pomogłyby w szybszym ustaleniu winnych i skali osób odpowiedzialnych za aferę Amber Gold.

Czy takie działania podjął świadek?

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie, nie podjąłem takich działań. Nie pamiętam, abym podejmował takie działania.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Rozumiem.

Jak świadek wspominał o układzie trójmiejskim – to, z posiadanych przez nas dokumentów jawnych, mamy tutaj informacje, że Centralne Biuro Antykorupcyjne pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Szczecinie miało zajmować się badaniem przypadków przekazywania luksusowych aut dla osób pełniących funkcje sędziów, prokuratorów, policjantów z terenu Trójmiasta – tutaj chodziło również o prokuratorów. Mamy też tutaj informacje o tym, że prokuratorzy mieli nabywać apartamenty u deweloperów po rażąco zaniżonych cenach.

Czy świadkowi jest znany fakt… jakie czynności Centralne Biuro Antykorupcyjne, jeśli chodzi o skuteczność i całość tej sprawy podejmowało i z jakim skutkiem?

Świadek Paweł Wojtunik:
Nie będę się wypowiadał na temat prowadzonego postępowania przygotowawczego, nie pamiętam nawet okresu, w jakim ono było prowadzone. To pytanie do prokuratury.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

Czy świadek miał wiedzę (i jeśli tak, to od kiedy), że syn premiera (o to pytała też pani przewodnicząca) pracuje… już nie w kontekście firmy OLT Express, tylko kiedy świadek pozyskał informację, że syn premiera współpracuje jednocześnie z OLT Express i pracuje dla Portu Lotniczego w Gdańsku?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam takiej informacji, abym…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Świadek się dzisiaj dowiaduje o tym?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie… nie… nie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Aha.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam… nie pamiętam, aby to była informacja o charakterze służbowym. Natomiast nie znam też żadnej informacji, które by wskazywały na to, że praca tej osoby miała jakikolwiek podtekst czy charakter korupcyjny, przestępczy, zabroniony. To jedna z informacji, które…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek rozmawiał z premierem Donaldem Tuskiem na temat tego przypadku współpracy syna premiera z OLT i panem Marcinem P.?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam takiego faktu, takiej rozmowy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale nie wyklucza świadek tego?

Świadek Paweł Wojtunik:

Mówię precyzyjnie, że nie pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jeśli chodzi o kwestie czynności operacyjno-rozpoznawczych prowadzonych przez ABW… Ponieważ świadek wspomniał, że była to wiedza powszechna. Znaczy Marcin P. też zeznał przed Komisją Śledczą, mówiąc, że miał kilku informatorów i wiedział o tym, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego prowadzi wobec niego czynności operacyjne. Ale kiedy świadek (i na jakiej podstawie) dowiedział się o tym, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego prowadzi, na zlecenie prokuratury okręgowej, czynności w sprawie Amber Gold?

Świadek Paweł Wojtunik:

Precyzuję: nie mówiłem o wiedzy powszechnej w rozumieniu, że była to wiedza, która była w biurze wówczas, znaczy to nie była… natomiast, kiedy dowiedziałem się… nie jestem w stanie wskazać precyzyjnie, kiedy dowiedziałem się o tym, że ABW prowadzi czynności. Wspomniałem o tym, że też ta sprawa była koordynowana i wiedzieliśmy to choćby z systemu koordynacyjnego, że sprawą zajmuje się ABW, ale nie potrafię powiedzieć, powiedzieć teraz – kiedy, jak, od kogo.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

W związku z tym moim poprzednim pytaniem, mam pytanie kolejne do świadka.

Kiedy świadek uzyskał informację, że gen. Krzysztof Bondaryk, szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, skierował informację do kierownictwa państwa, sześciu najważniejszych osób w państwie, na temat tego, że firma Amber Gold to piramida finansowa w ocenie ABW, a środki klientów są wyprowadzane do OLT Express? I taką informację uzyskał prezes Rady Ministrów, prezydent, minister spraw wewnętrznych,

minister finansów, przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego i pan minister Nowak, czyli minister transportu i budownictwa.

Mówimy o notatce z 24 maja 2012 r. przekazanej na podstawie art. 18 ustawy o ABW, czyli wtedy, kiedy istnieją istotne informacje z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa.

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie pamiętam dokładnie. To, co pamiętam bardziej precyzyjnie to to, że byliśmy, bodajże, tego samego dnia z gen. Bondarykiem gośćmi komisji służb specjalnych we wrześniu. Wtedy, wtedy pewnie bliżej, precyzyjniej mogłem może… uzyskać, uzyskać bliższe informacje na ten temat, choć nie widziałem nigdy tej notatki. Ona nigdy mnie nie była, z tego co pamiętam, przesłana. Nie znam, nie znam szczegółowo treści tego dokumentu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

To jeszcze tylko dwa pytania, bo tak…

Pierwsza rzecz to jest kwestia tego, czy świadek pamięta, żeby ktokolwiek zwolnił świadka z odpowiedzialności za ustawowe obowiązki Centralnego Biura Antykorupcyjnego? Np. prezes Rady Ministrów, który wskazałby, że korupcją będzie się zajmowało – w kontekście Amber Gold – ABW, a Centralne Biuro Antykorupcyjne nie musi podejmować działań (które może podjąć na podstawie ustawy).

Czy ktokolwiek wskazał świadkowi, że świadek – po prostu – może zajmować się innymi działaniami?

Świadek Paweł Wojtunik:

Pozwolę sobie nie odpowiedzieć na to pytanie z tezą, oczywiście, pytanie jest… Odpowiedź jest oczywista: nie ma takiej możliwości.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli nikt świadka nie zwolnił z tych ustawowych obowiązków?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie… no, wie pan, stawia pan pytanie, stawia pan pytanie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Cieszę się z tej odpowiedzi.

I mam ostatnie pytanie…

Świadek Paweł Wojtunik:

…stawia pan pytanie z tak absurdalną tezą, że ciężko mi nawet na nie odpowiedzieć.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To nie jest absurdalna teza, bo wiemy, jakie są zadania ustawowe, wiemy, że pan kierował tą instytucją – i wiemy, ile Centralne Biuro Antykorupcyjne w tej sprawie zrobiło, dziennikarze też dzisiaj o to pytają.

Ostatnie pytanie i ostatnia sprawa.

W czasie, kiedy pełnił pan funkcję szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, CBA otrzymało z Prokuratury Okręgowej w Łodzi bazy danych zawierające listy wszystkich klientów spółki Amber Gold, z wykazem ich operacji finansowych. I ustalono, że spośród 580 osób, które inwestowały, najwięcej środków do firmy Amber Gold powyżej 120 tys. zł… co szósta osoba była osobą bezrobotną.

Co z tymi informacjami zrobił szef CBA, Paweł Wojtunik?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jak pan już akcentuje… szef CBA, Paweł Wojtunik nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie, nie pamięta…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem… to – myślę, że dobre podsumowanie.

Dziękuję bardzo, świadkowi również.

I dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo uprzejmie.

Pan poseł Zubowski i jeszcze pan poseł Brejza – i kończymy.

Tak… tak, no po kolei idziemy, pan poseł Zubowski jeszcze dzisiaj nie zadawał pytania, więc proszę tak na mnie nie patrzeć.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję.

Panie ministrze, czy z delegaturą w Gdańsku utrzymywał pan kontakt równie częsty, bądź częstszy, jak z innymi delegaturami CBA?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie wydaje mi się. Ze wszystkimi delegaturami starałem się utrzymywać dosyć częsty kontakt i współpracę.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Rozumiem.

Czy w czasie tych kontaktów następowała wymiana wiedzy, informacji na temat prowadzonych postępowań, wskazania bądź też zapytania, sugestie – albo ze strony pana, albo ze strony szefa delegatury?

Świadek Paweł Wojtunik:

Oczywiście, tak.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Czy w czasie tych rozmów, szczególnie już po medialnym wybuchu afery Amber Gold, państwo rozmawialiście na ten temat?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie wykluczam, że tak.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Nie wyklucza pan, że tak.

Szefem delegatury w Gdańsku był pan Stankiewicz. Jak rozumiem – osoba, z którą znał pan się wcześniej, jeszcze z pracy w CBŚ, czy tak?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, na początkowym etapie pełniącym obowiązki delegatury był bodajże dyrektor Marzec, ale w większości tego okresu – dyrektor Stankiewicz.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Nominacja pana dyrektora Stankiewicza to była pana decyzja, jak rozumiem, czy tak?

Świadek Paweł Wojtunik:

Dokładnie, dobrze pan to rozumie.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję.

Jaka była pana ocena pracy delegatury w Gdańsku zarówno w sprawie Amber Gold, jak i w innych prowadzonych postępowaniach w sprawach?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jeżeli chodzi o kondycję delegatury w Gdańsku to, oczywiście, delegatura była obciążona dwiema czy trzema sprawami o charakterze, czy podtekście, politycznym. I to powodowało rozmaite trudności związane z dodatkowym stresem dla funkcjonariuszy. No, tego typu sprawy zawsze stanowią dodatkowe obciążenie.

Jeżeli chodzi o poziom merytoryczny delegatury w Gdańsku – nie oceniam go jako najwyższy, stąd nastąpiła tam zmiana kadrowa.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Rozumiem.

W takim razie pana zdaniem, jak rozumiem, już po zmianie osoby pełniącej tam funkcję kierowniczą, nastąpiła poprawa jakości pracy tej delegatury, czy tak?

Świadek Paweł Wojtunik:

Poprawa jakości to proces bardzo długotrwały – myślę, że ten proces trwa tam do dzisiaj.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Rozumiem.

Czy znane były panu okoliczności wcześniejszego postępowania… sporu między CBA, CBŚ, gdzie miała się pojawić informacja, to jest też informacja medialna, o sprawdzeniu pana Stankiewicza pod kątem jego możliwej współpracy z gangsterami?

Świadek Paweł Wojtunik:

Tak, znana mi jest tego typu historia.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Rozumiem, że nie stanowiło to przeszkody do powierzenia funkcji szefa delegatury w Gdańsku temu panu?

Jak rozumiem, wynikało to zapewne… znaczy może pan powie, z czego to wynikało.

Świadek Paweł Wojtunik:

…po szczegółowych i wnikliwych sprawdzeniach nie stanowiło to przeszkody w zatrudnieniu dyrektora Stankiewicza na stanowisku szefa Delegatury CBA w Gdańsku.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

W latach wcześniejszych doszło do, można powiedzieć, sporu między CBA a CBŚ. Wtedy, kiedy jeszcze pan był w CBŚ, też możemy znaleźć informację o tym, że na przełomie roku 2007 i 2008 zawiadomienie przeciwko CBA złożył… pan Paweł Wojtunik. Prokuratorzy ze Szczecina wszczęli śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez biuro i nielegalnego rozpracowywania oficerów CBŚ, w tym Jerzego Stankiewicza.

Czy może pan powiedzieć, jak te postępowania, jeżeli pan pamięta, się zakończyły?

Świadek Paweł Wojtunik:

Pamiętam, że złożyłem takie zawiadomienie, miałem ku temu istotne przesłanki.

Nie będę komentował wyniku i sposobu zakończenia postępowań przygotowawczych.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Ja jeszcze tylko chciałbym dopytać – czy według świadka, pan Jerzy Stankiewicz, którego powołał pan na funkcję szefa Delegatury CBA w Gdańsku, posiadał doświadczenie z walki z korupcją, jeśli chodzi o przestrzeń podstawowej działalności CBA?

Świadek Paweł Wojtunik:

Mogę powiedzieć, że dyrektor Stankiewicz posiadał doświadczenie dotyczące walki nie tylko z korupcją, ale z przestępczością zorganizowaną, kryminalną, ekonomiczną, narkotykową, gdyż ostatnią jego funkcją, przed przejściem do CBA, była funkcja naczelnika zarządu CBŚ, który to CBŚ był również częściowo przez Wysoką Komisję komplementowany w kontekście podjęcia działań w sprawie Amber Gold.

I było to doświadczenie potwierdzone nie tylko moją taką powierzchowną czy oceną samej teczki personalnej, ale również sukcesami delegatury… zarządu CBŚ w Gdańsku.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Według wiedzy świadka, pan Stankiewicz zajmował się w CBŚ walką z korupcją?

Świadek Paweł Wojtunik:

Jerzy Stankiewicz zajmował się szerokim spektrum pracy wykrywczej, działań operacyjnych.

I to wszystko, co mogę powiedzieć na to pytanie.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze.

A czy łączyły pana prywatne relacje z panem Jerzym Stankiewiczem, czy jedynie służbowe?

Świadek Paweł Wojtunik:

Co pan rozumie przez „prywatne relacje"?

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy oprócz pracy spotykał się pan w wolnym czasie z panem Jerzym Stankiewiczem, czy łączyły pana tylko i wyłącznie relacje służbowe?

Świadek Paweł Wojtunik:

Łączyły nas relacje służbowe. Znaliśmy się ze służby w policji i ze służby w CBŚ. Oprócz powierzchownej znajomości (nie wiem, małżonki może mojej przez niego albo małżonki dyrektora Stankiewicza) nie znam innych członków rodziny, nie utrzymuję kontaktów prywatnych, rodzinnych, nie wyjeżdżaliśmy na wakacje.

To były jedynie kontakty i relacje o charakterze służbowym. Innych relacji nie dopuszczałem w kontaktach z podwładnymi.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Teraz pan poseł Krzysztof Brejza.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Bardzo dziękuję.

Proszę świadka, dużo słyszeliśmy teraz… przez półtorej godziny dużo pytań było o układy korupcyjne, ulica Rajska, firma Portiko. Wszystko opierało się na pomówieniach pana Marcina P.

Czy świadek posiada wiedzę, żeby te zarzuty, o których wspominano w pytaniach na Komisji Śledczej, zostały zweryfikowane przez prokuraturę?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie potrafię odpowiedzieć na pytanie, nie posiadam takiej wiedzy.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dobrze.

To ja podpowiem: postanowienie o umorzeniu śledztwa z 17 czerwca 2014 r., prokuratura umorzyła śledztwo w tej sprawie, uznając te zarzuty… te pomówienia, można powiedzieć, kolportowane przez pana Marcina P., twórcę Amber Gold, za nieprawdopodobne, nieprawdziwe.

Dokonał tego pan prokurator Michał Przybyłowski, prokurator Prokuratury Rejonowej w Płocku, został on awansowany ostatnio do prokuratury… delegowany do Prokuratury Krajowej. Czy pan minister Ziobro, podejmując decyzję o awansie dla tego prokuratora, który umorzył sprawę rzekomej korupcji, popełnił błąd, czy też, podejmując taką decyzję, jednak potwierdził, że pan prokurator, umarzając tę sprawę, uznał ją za niewiarygodną – według pana wiedzy, według pana oceny?

Świadek Paweł Wojtunik:

Trudno mi oceniać nominacje w Prokuraturze Generalnej.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Były słowa krytyki wobec prokuratorów prokuratury okręgowej w pytaniach – czy posiada pan wiedzę, aby prokuratorzy Prokuratury Okręgowej z Gdańska, pani prokurator od spraw nadzoru, została awansowana na zastępcę prokuratora okręgowego w Gdańsku?

Świadek Paweł Wojtunik:

Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie. Nie, nie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy posiada pan wiedzę, aby szef przestępczości gospodarczej z Gdańska został awansowany również do Prokuratury Krajowej? A został…

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie posiadam takiej wiedzy.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy posiada pan wiedzę (już zmieniając wątek), jakąkolwiek wiedzę na temat firmy Exelo w kontekście funkcjonowania Amber Gold? To była firma zajmująca się reklamą.

Świadek Paweł Wojtunik:

Trudno mi coś powiedzieć.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A wątek próby zakupu FM Banku przez pana Marcina P.?

Świadek Paweł Wojtunik:

Podobnie – nie potrafię precyzyjnie odpowiedzieć.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A proszę powiedzieć jeszcze: czy na poziomie CBA, delegatur, istniał system konsultowania spraw może z prokuratorami apelacyjnymi, jakichś narad wspólnych służb specjalnych z udziałem też szefów delegatur CBA z danej apelacji, prokuratury? Jak w ogóle wyglądała współpraca z prokuraturą apelacyjną i Prokuraturą Generalną w tamtym czasie?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie przypominam… ciężko mi powiedzieć, aby funkcjonował jakiś system. Często były to kwestie bardzo indywidualne, wynikające ze stopnia skomplikowania poszczególnej sprawy. Ale regułą jest to, że o danej sprawie prokuratorzy czy agenci służby nie rozmawiają z innymi osobami bez zgody… bez zgody prokuratora. Ja pamiętam kilka wyjątkowych takich sytuacji, ale w innych sprawach.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

I kończąc – pan premier Gowin użył takiego określenia, że za sprawą Amber Gold (zakładał taką tezę…), że mogła to być próba zemsty środowisk biznesowych na Donaldzie Tusku. Twierdził, potem podtrzymywał też przed Komisją Śledczą, zeznając w grudniu 2016 r., że związków polityków Platformy z tą sprawą nie dostrzegł.

Czy posiada pan wiedzę na temat tego, jakie to środowisko biznesowe mogłoby chcieć zemsty na Donaldzie Tusku? Jakiekolwiek informacje ma pan, które mogłyby pogłębić ten wątek?

Świadek Paweł Wojtunik:

Nie mogę pogłębić tego wątku. Nie posiadam tego typu informacji, nie przypominam sobie tego typu informacji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, po sporządzeniu protokołu będziemy pana prosić o jego podpisanie, ale to już będzie kwestia umówienia się.

Dziękujemy za stawiennictwo.

To co, pół godziny przerwy?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Do godziny… No, niecałe pół godziny. Do godziny wpół do… do 15.30, bo mamy drugiego świadka.

Bardzo dziękuję.

Świadek Paweł Wojtunik:

Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Szanowni państwo, wznawiam posiedzenie komisji – przechodzimy do realizacji punktu 3.

Na wezwanie komisji stawił się pan Jerzy Stankiewicz.

Zgodnie z treścią art. 11d, ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam pana, iż zeznając przed sejmową komisją śledczą jest pan zobowiązany mówić prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1 Kodeksu karnego, który przewiduje sankcje w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Czy zrozumiał pan treść pouczenia?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Zrozumiałem.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Prosiłbym tylko o odpowiedź do mikrofonu.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak, panie pośle, zrozumiałem.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z treścią art. 11c ust. 1 i 2 oraz art. 17 ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej pouczam pana o następujących prawach, które panu przysługują.

Punkt 1 – uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić pana lub osobę dla pana najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Punkt 2 – odmowy zeznań, gdy jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa, pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania, albo gdy za to przestępstwo został pan skazany.

Punkt 3 – żądania przesłuchania pana na posiedzeniu zamkniętym, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę pana lub osobę dla pana najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego.

Punkt 4 – odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciążący na panu obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej, w przypadkach określonych w przepisach ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Punkt 5 – zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu komisji.

Punkt 6 – zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie.

Punkt 7 – zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w pana ocenie sugeruje treść odpowiedzi, jest nieistotne, bądź niestosowne.

Punkt 8 – złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu.

Punkt 9 – złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 albo art. 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Przypominam, że przebieg przesłuchania jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz, o czym został pan uprzedzony w wezwaniu.

W dalej kolejności, na podstawie art. 11b ustawy o sejmowej komisji śledczej, zwracam się do pana z pytaniem: czy ustanowił pan pełnomocnika?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, panie pośle.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie imion, nazwiska, wieku i zajęcia.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Jerzy Stankiewicz, 50 lat, pracujący emeryt.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Oświadczam, że dane dotyczące miejsca zamieszkania znane są Komisji i znajdują się w aktach sprawy.

Czy był pan prawomocnie skazany za składanie fałszywych zeznań lub oskarżenie?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję.

Proszę wszystkich o powstanie.

Zgodnie z treścią art. 11d ustawy o sejmowej komisji śledczej nastąpi teraz odebranie od pana przyrzeczenia.

Proszę powtarzać za mną.

„Świadomy znaczenia moich słów…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Świadomy znaczenia moich słów…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…i odpowiedzialności przed prawem…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…i odpowiedzialności przed prawem…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…przyrzekam uroczyście…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…przyrzekam uroczyście…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…że będę mówił szczerą prawdę…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…że będę mówił szczerą prawdę…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…niczego nie ukrywając…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…niczego nie ukrywając…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…z tego, co jest mi wiadome”.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…z tego, co jest mi wiadome.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 11 ustawy o sejmowej komisji śledczej, w związku z art. 171 § 1 Kodeksu postępowania karnego może pan swobodnie wypowiedzieć się w sprawie będącej przedmiotem prac Komisji.

Czy zechce pan skorzystać z tego prawa?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie przewodniczący, dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

W takim przypadku przechodzimy do zadawania pytań. Czy ktoś spośród państwa posłów zgłasza się jako pierwszy do zadania pytania?

Jeśli nie, to pozwolę sobie zacząć od kwestii związanych może najpierw z tymi ogólnymi informacjami, żebyśmy wiedzieli, kiedy pełnił pan funkcję dyrektora gdańskiej delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Funkcję dyrektora pełniłem od lipca 2010 r. do grudnia 2015 r.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Kiedy uzyskał pan pierwsze informacje na temat firmy Amber Gold i na temat pana Marcina P.?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, dzisiaj ze względu na upływ czasu bardzo trudno mi będzie określić na osi czasowej, kiedy to dokładnie było.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Które informacje odnotował pan jako pierwsze a dotyczyły istniejącego podmiotu gospodarczego pod nazwą Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, dzisiaj nie jestem w stanie panu wskazać dokładnej daty. Te informacje ukazywały się w różnych terminach czasu z różnym nasileniem i po upływie prawie sześciu lat nie jestem w stanie dokładnie wskazać. Tym bardziej, że te informacje ukazywały się systematycznie, z różnym nasileniem. I ten szum informacyjny wokół tych informacji po tylu latach mógł mi, że tak powiem, zatrzeć możliwość dokładnego wskazania tej daty.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A jaką funkcję pełnił pan wcześniej, przed lipcem 2010 r.?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Przed lipcem 2010 r. ostatnią funkcją byłem naczelnikiem zarządu Centralnego Biura Śledczego w Gdańsku, czyli kierowałem CBŚ gdańskim.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy przed lipcem 2010 r. słyszał pan, miał pan informacje na temat pana Marcina P.?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, panie pośle.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Na przykład mam na myśli aferę tzw. Multikasy, czyli oszukania kilkuset osób…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak, ja wiem, o co chodzi, ale nie miałem takich informacji w centralnym… Na pewno pierwsze informacje, które pozyskałem, były w CBA już.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

W Centralnym Biurze Antykorupcyjnym.

Czy w czasie, kiedy pełnił pan funkcję dyrektora gdańskiego CBA, dotarły do tej delegatury informacje na temat przestępczej działalności firmy Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, docierały te informacje, oczywiście. I one były przedmiotem konfrontacji.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Z jakich źródeł?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Te informacje, wszystkie, które dotyczyły Amber Gold, były analizowane pod kątem właściwości ustawowej biura w celu ewentualnego zlecenia czynności, które dałyby podstawę do tego, żebyśmy mogli ofensywnie podjąć jakiekolwiek działania.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jakie źródła przekazywały informacje na temat działalności Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Mam na myśli tutaj, czy pozyskiwaliście państwo takie informacje ze źródeł otwartych, np. prasy ogólnopolskiej lub prasy regionalnej, gdzie pojawiały się informacje na temat zarówno pana Marcina P., jak i na temat Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak, panie pośle, wszystkie informacje, które były analizowane przez wydział postępowań kontrolnych, były z otwartych źródeł informacji, zarówno tych standardowych, jak i internetu. Wszystkie te informacje były analizowane, tak jak wcześniej powiedziałem, pod kątem właściwości ustawowej.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To ja może przejdę do tych kwestii ustawowych…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Dobrze, oczywiście, proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…dlatego, że nie wiem, czy świadek wcześniej oglądał przesłuchanie pana Pawła Wojtunika, byłego szefa CBA…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak, panie pośle, w części oglądałem.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

W części oglądał pan, więc rozumiem, że znane są panu również kwestie, które bezspornie ustaliliśmy. Jeśli chodzi o kwestie zadań ustawowych Centralnego Biura Antykorupcyjnego szczególnie będzie nas interesowała kwestia podejmowanych działań ze strony funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego, delegatury gdańskiej, na czele której stał pan w latach od lipca 2010 r.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Oczywiście, kierowałem tą delegaturą.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, kierował pan tą delegaturą.

I kwestie, jakie czynności państwo podejmowaliście w sprawie ewentualnej korupcji i takich podejrzeń, które się pojawiały.

Jeżeli chodzi o zadania ustawowe… do zadań tych… Centralnego Biura Antykorupcyjnego, w tym również delegatury gdańskiej, należało rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie oszustw, jak i „prania brudnych" pieniędzy, godzących w interesy ekonomiczne zarówno instytucji państwowych, samorządowych, jak i spółek publicznych, np. portów lotniczych.

W jakim zakresie i jakie czynności służbowe podejmowała gdańska delegatura CBA w celu zweryfikowania, czy działalność firmy Amber Gold godzi w interesy ekonomiczne państwa?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Mogę być tutaj w tych swoich wypowiedziach troszeczkę ze względu na upływ czasu nieprecyzyjny, ale wszystkie informacje z otwartych źródeł były weryfikowane pod kątem właściwości biura, tak jak pan poseł powiedział – to jest art. 2 ustawy o CBA, tak

Jest tam katalog zamknięty wszystkich przestępstw, którymi CBA się powinno zajmować. Te informacje, które były analizowane, nie dały mi podstawy tam do tego, żeby zlecić kolejne czynności. Informacje były analizowane, że tak powiem, na podstawowym etapie posiadania tych informacji.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli świadek potwierdza, że do delegatury wpływały informacje na temat…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, panie pośle.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, ale – jeżeli dokonywaliście państwo analizy informacji – to rozumiem, że najpierw musi być informacja, żeby później można było dokonać czynności analitycznych?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Oczywiście.

Panie pośle, ja panu już odpowiem na to pytanie…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Wydział postępowań kontrolnych miał moje polecenie, naczelnik wydziału postępowań miał moje polecenie analizy otwartych źródeł informacji – nie pod kątem tylko Amber Gold, ale pod kątem wszystkich zdarzeń z mojego… z naszego terenu, wszystkich zdarzeń związanych z właściwością ustawową biura. I w oparciu o te czynności, wszyscy funkcjonariusze pionu kontroli analizowali wszystkie informacje dostępne pod kątem właściwości biura i m.in. też informacje dotyczące Amber Gold.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem, że świadek ma na myśli informacje prasowe?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Z otwartych źródeł informacji, prasowe między innymi.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jakby świadek precyzyjnie odpowiedział – czy do Delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Gdańsku wpływały informacje na temat przestępczej roli firmy Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, nie wpłynęła do delegatury…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie wpłynęła ani jedna, tak?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Z tego… mogę być nieprecyzyjny, ale wydaje mi się z dozą dużą prawdopodobieństwa, że nie wpłynęła żadna informacja z żadnej instytucji państwowej ani od osoby prywatnej dotycząca Amber Gold.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy państwo wykazywaliście się własną inicjatywą, obserwując reklamy i tę skalę wzrastającej działalności parabankowej firmy pana Marcina P.?

Tutaj przypomnę, że choćby w 2011 r. firma Amber Gold pozyskała od Polaków ponad 320 mln zł, w 2012 r. – od stycznia do sierpnia – to było ponad 450 mln zł. Ta firma bardzo mocno reklamowała się szczególnie w Gdańsku.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak, reklamy były podobne do jednego z banków komercyjnych i zwróciłem na to uwagę.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem, że świadek dostrzegał te reklamy?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak, że reklamy Amber Gold były w tej przestrzeni, że tak powiem, publicznej w Trójmieście były bardzo podobne do jednego z banków komercyjnych w Polsce.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

I czy świadek, obserwując reklamy, które mówiły o gwarantowaniu lokat w złoto od 9% do 16% (bo takie oprocentowanie proponował pan Marcin P.), czy z tą wiedzą

podzielił się pan z kierownictwem, z innymi funkcjonariuszami Centralnego Biura Antykorupcyjnego? I czy państwo podejmowaliście jakiekolwiek czynności, które miałyby zweryfikować, co to jest za podmiot, który nie jest bankiem a nazywa się Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, te informacje w przestrzeni Trójmiasta ukazywały się.

I, rzeczywiście, one zwracały moją i podległych mi ludzi uwagę. I rozmawiałem na ten temat z naczelnikiem pionu kontroli, na temat tego podmiotu. I na tym etapie już, przepraszam, określiliśmy właściwość naszego biura.

Jeśli mogłem coś zrobić, to zapoznawałem się ze wszystkimi informacjami medialnymi, które były… wtedy w przestrzeni publicznej się ukazywały. Ja też również to robiłem. Miałem tzw. przegląd mediów z całej Polski, wszystkich informacji dotyczących różnych zdarzeń, nie dotyczących tylko służby CBA, ale i innych służb, policji, ABW i wszystkich innych zdarzeń ważnych, które się w przestrzeni w naszym kraju znajdowały.

I, w mojej ocenie, na tym etapie wtedy nie posiadaliśmy informacji takiej, która dałaby mi możliwość do podjęcia działań.

Jeśli chodzi o moją aktywność w tym zakresie, to chciałem panu powiedzieć, że w 2010 r., jak był wysyp tych informacji dotyczących czynności podejmowanych przez ABW i prokuraturę…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

W którym roku?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

W 2012 r.

To był taki wysyp informacji, gdzie najwięcej tych informacji było. Taki szum medialny był związany właśnie z czynnościami realizowany przez ABW i prokuraturę Gdańską. Ja skontaktowałem się z prokuratorem okręgowym i zaproponowałem mu, że – jeśli wyjdzie jakikolwiek wątek związany z korupcją – to biuro jest gotowe do realizacji zadań i jesteśmy w stanie przejąć każdą sprawę, żeby ją realizować

I złożyłem taką propozycję, deklarację.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Z kim pan rozmawiał, jeśli chodzi o… imię i nazwisko prokuratora okręgowego.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Z prokuratorem Różyckim.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Z prokuratorem Dariuszem Różyckim.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tylko później się okazało, że po kilku miesiącach ta sprawa została przeniesiona do Łodzi.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ale biuro było gotowe do realizacji zadań, ja byłem gotowy – i nawet taki margines zawsze zostawiałem, że tak powiem, możliwości realizacji zadań przez funkcjonariuszy. Po to, żeby można było skutecznie podjąć działania, tak.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jeżeli pan był gotowy to, co stało na przeszkodzie, żeby Centralne Biuro Antykorupcyjne w Gdańsku podjęło z własnej inicjatywy czynności operacyjno-rozpoznawcze? Już nie mówimy o czynnościach procesowych a mówimy o pozyskiwaniu informacji, co jest ustawowym obowiązkiem Centralnego Biura Antykorupcyjnego w ramach walki z korupcją.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Oczywiście, oczywiście – i to nie ulega wątpliwości.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To, co stało na przeszkodzie, że gdańska delegatura CBA nie ustaliła (albo nie mamy takiego śladu, jeśli chodzi o czynności, które zmierzałyby do ustalenia) czy tłem w całej aferze Amber Gold jest korupcja?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, po mojej deklaracji w prokuraturze, że jesteśmy gotowi do realizacji zadań i informacjach o tym, że realizuje je ABW, w moim przekonaniu… ja, po prostu, z własnej perspektywy… jak ja bym realizował zadania z prokuraturą, miałbym powierzone postępowanie przygotowawcze, to równolegle zrealizowanym postępowaniem przygotowawczym…

Jakby była, oczywiście, taka potrzeba i konieczność robienia, że tak powiem – innych ofensywnych czynności to one byłyby zlecone i robione. Ale nie miałem powierzonego żadnego postępowania, czynności realizowała ABW w Gdańsku a więc, w mojej ocenie, że tak powiem – gospodarzem postępowania i osobą decyzyjną w ramach czynności, realizacji jakichś czynności, jest podmiot, który dysponuje postępowaniem przygotowawczym, bo ma przegląd wszystkich informacji z postępowania przygotowawczego, ze wszystkich czynności procesowych. I on może poddawać je analizie i wyciągać określone wnioski i zlecać konkretne czynności.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy może świadek odpowiedzieć na to moje pytanie?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy była jakakolwiek przesłanka, która blokowała możliwość działania gdańskiego CBA, jeśli chodzi o wątki korupcyjne?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, oczywiście, że nie było.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie było?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Mógłbym zlecić czynności, które – w mojej ocenie – dublowałyby czynności ABW.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A kiedy doszło do tego spotkania, o którym pan wspomniał, jeśli chodzi o spotkanie z panem prokuratorem Różyckim? Kiedy pan dowiedział się, że czynności operacyjno-rozpoznawcze i na zlecenie prokuratury, że sprawę prowadzi ABW?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Z mediów się dowiedziałem o tym.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pan się z mediów dowiedział o tym?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak, o tym, że czynności prowadzi prokura… bo tam było… Kwestia przekazania tej sprawy, przejęcia z prokuratury rejonowej do prokuratury okręgowej…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli 28 czerwca 2012 r.?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Znaczy… ja nie znam dat, nie będę precyzyjny.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale to ja mówię, tak żeby doprecyzować.

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Dowiedziałem się z mediów o tym i dowiedziałem się z mediów, że ABW realizuje i ma powierzone to postępowanie do prowadzenia. I…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy rozmawiał wtedy świadek z szefem delegatury ABW w Gdańsku?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Znaczy… my byliśmy w kontakcie i między nami, między służbami, oczywiście była wymiana informacji. Przekazywaliśmy sobie informacje, ale na ten temat z szefem delegatury ABW w Gdańsku nie rozmawiałem.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale nie rozmawiał świadek ani razu z szefem delegatury ABW?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Nie, rozmawiałem wielokrotnie. Mieliśmy…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale na temat Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Nie, nie rozmawiałem z nim nigdy na temat Amber Gold.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
W 2012 r.? Świadek chce przekazać taką informację Komisji i osobom, które nas oglądają, że nigdy nie rozmawiał świadek, mimo częstych – jak rozumiem – relacji, bo to wynika z tego, co świadek wspominał…

Świadek Jerzy Stankiewicz:
To znaczy…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…że rozmawiał wielokrotnie…

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Panie pośle…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…ale nigdy nie rozmawiał świadek na temat Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Panie pośle, powiedziałem, że byliśmy w stałym kontakcie ze względu na przekazywanie sobie informacji, wymianę informacji.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy ABW przekazywało panu informacje, mówię o gdańskiej delegaturze ABW, czy przekazywało informacje na temat Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Nie.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A na temat zagrożenia korupcją, jeśli chodzi o trójmiejski wymiar sprawiedliwości, urzędy skarbowe, urzędy kontroli skarbowej, czy prokuratury? Czy w 2012 r. uzyskaliście państwo takie informacje od delegatury ABW?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Mogę być nieprecyzyjny w tej kwestii.

Były informacje dotyczące korupcji przekazywane przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego do mojej delegatury. I z tego, co mogę powiedzieć na otwartym, takim, posiedzeniu, to były odpowiednio zadekretowane i był podejmowany, że tak powiem, szereg czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Ale na pewno nie były to informacje związane z Amber Gold.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A pana słowa mają odzwierciedlenie w dokumentach? Pan jest pewny tego, co świadek tutaj zeznaje?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ale panie pośle, jak ABW wysyła informacje do delegatury, to jest obieg dokumentów – informacji niejawnych i jawnych. I poprzez książki by wszystkie informacje przechodziły, tak. A więc można by było odtworzyć w danym roku, ile dokumentów z ABW, np. zostało dostarczonych, tak.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To chciałbym teraz właśnie pójść dalej tym tropem, jeśli chodzi o działania podjęte przez gdańską delegaturę. Jednak nie wiem, czy świadek obserwował tutaj przesłuchanie pana Pawła Wojtunika w tym zakresie, ale szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego stwierdził, że – tak naprawdę – raporty, które generowała centrala, raporty dla Komisji Nadzoru Finansowego, dla Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, to było to, jakie czynności podejmowała, jakie czynności podejmowało Centralne Biuro Antykorupcyjne.

A chciałbym dowiedzieć się od świadka, jakie działania w sprawie Amber Gold podjęła gdańska delegatura CBA?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, ja już powiedziałem panu, że…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jakby świadek wymienił, to będzie łatwiej na pewno… później będzie w protokole.

Jakie działania podjęła delegatura Centralnego Biura Antykorupcyjnego, pod pana kierownictwem, w sprawie Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…i polecenie moje pionu kontroli, analizy wszystkich informacji w oparciu o otwarte źródła informacji. Nie dały te informacje podstawy do tego, żebym mógł zlecić jakiekolwiek czynności. Skontaktowałem się z prokuratorem okręgowym, zadeklarowałem chęć realizacji przyjęcia jakiegokolwiek wątku, dotyczącego sprawy głównej, do prowadzenia, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A czy pamięta pan datę tego spotkania?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, pani przewodnicząca, to było… wydaje mi się, że to było na takim spotkaniu roboczym, bo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale, czy to były wakacje 2012 r.?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja myślę, że to było w momencie, kiedy w ogóle pierwsze informacje w mediach się ukazywały o czynnościach realizacyjnych, że prokuratura okręgowa to prowadzi.

Z pragmatyki zarówno w Centralnym Biurze Śledczym, jak kierowałem CBŚ, jak i CBA w Gdańsku, każde postępowanie, jak było powierzone służbie, to proponowałem takie spotkanie robocze – moje, naczelnika kierunkowego, funkcjonariusza, który prowadził postępowanie, z prokuratorem okręgowym czy apelacyjnym w zależności, gdzie prowadzone było to postępowanie, naczelnika konkretnego pionu i prokuratora, który miał nadzorować to postępowanie.

I takie spotkanie robocze odbywaliśmy przy każdym prawie powierzonym materiale nam do prowadzenia i omawialiśmy, jak taktycznie będziemy rozwiązywać te problemy, z jakimi problemami się możemy spotkać. Planowaliśmy, po prostu, prace, tak. I po to, żeby funkcjonariusz…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy prokurator Różycki był sam na tym spotkaniu?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

To znaczy… ja tego nie pamiętam. Na pewno taka sytuacja była, bo zaraz zadzwoniłem po powrocie do delegatury do szefa i powiedziałem, że zadeklarowałem się, że jesteśmy w stanie przyjąć, moja delegatura jest w stanie przyj, każde postępowanie, które będzie dotyczyło korupcji a będzie związane z Amber Gold. I oświadczyłem mu, że taką deklarację złożyłem i, że jestem gotowy, jak będzie taka sytuacja, to jesteśmy gotowi do realizacji tych zadań.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

I jaką uzyskał pan odpowiedź ze strony szefa?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ale ja już złożyłem deklarację, w prokuraturze złożyłem deklarację. Posiadałem odpowiednie siły i środki do tego, żeby przyjąć jeszcze takie postępowanie, chociaż część w wątku korupcyjnym i nie ma możliwości, żeby szef mi np. powiedział, że: ale jednak nie.

Jak ja zadeklarowałem w prokuraturze, że jesteśmy gotowi, że służba jest gotowa, poza tym miałem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jak była reakcja szefa?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Oczywiście…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Powiedział: proszę czekać?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie… nie…nie.

Panie pośle, ale nie ma takiej reakcji…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A nie zasygnalizował, że np. należy podjąć z własnej inicjatywy…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Oczywiście.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…czynności, które mają zweryfikować informacje prasowe i informacje, które posiadają choćby inne służby, które pojawiają się w sygnałach jako informacje sygnalne…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…o możliwej korupcji w ramach tzw. układu trójmiejskiego.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja, oczywiście, odpowiem na to pytanie, tylko chciałbym, żebyście państwo tak zrobili taką retrospekcję sobie. Jest rok 2012, jest deklaracja moja. I oczywiście przyjęcie szefa służby – w ogóle nie było żadnego komentarza, jak ja zadeklarowałem się to w ogóle nie ma żadnego problemu.

Tylko, że inny stan faktyczny był w latach 2010, 2011 i 2012. Jakbyśmy byli wszyscy mądrzejsi o tę wiedzę, którą teraz mamy (a państwo przede wszystkim, bo państwo macie materiały z policji, z ABW, z prokuratury, analizujecie wszystkie i rzeczywiście inną perspektywę macie, tak), tamte lata dawały mi też inną perspektywę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę świadka, a czy w ocenie świadka działalność Amber Gold godziła w ekonomiczne interesy państwa? W 2012 r., w 2011 r. – jeżeliby pan dostrzegł działalność Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Jak podejdziemy do tego ustawowo, tak?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, ustawowo.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Czy była jednostką sektora finansów publicznych?

No, nie była, tak?

Czy korzystała ze środków publicznych?

Nie korzystała, tak?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A prowadziła biznesy ze spółkami Skarbu Państwa?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

A tego nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A szkoda, bo powinni państwo wiedzieć.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale idźmy dalej.

Jakby świadek mógł rozwinąć tę myśl.

No, nie prowadziła i dalej: jak świadek weryfikował informacje, czy dany podmiot godzi w ekonomiczne interesy państwa, czy nie? Czy jest przestrzeń do działania dla Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Gdańsku?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, w tym okresie nie było informacji w mojej ocenie, w naszej ocenie, ja konsultowałem się oczywiście z naczelnikiem pionu kontroli, takiej, której dawałaby nam możliwość działania.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy państwo podejmowaliście inicjatywę choćby polegającą na tym, żeby ustalić poprzez rozmowę z przedstawicielami portu lotniczego w Gdańsku, czy ten podmiot płaci lub nie płaci, lub czy np. urzędy skarbowe otrzymują jakiekolwiek deklaracje podatkowe i środki z tytułu podatków? Czy to przerastało możliwości działania delegatury?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, nie przerastało.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie przerastało – to, czy podjęliście państwo takie działania?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, nie podjęliśmy takich działań…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A jaka była przyczyna braku działań?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…bo z wszystkich informacji, które do mnie trafiały… nie dawało mi podstawy do tego, żeby móc zlecić takie działania. W mojej ocenie, było to poza właściwością ustawową biura.

A poza tym nie wiem, o jakim okresie pan mówi teraz, bo…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja mówię o 2012 r.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Dobrze.

No, to w mojej ocenie, jak realizowała zadania Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, czyli – jak ja bym miał taką sprawę to bym wszechstronnie z każdej strony ją sprawdził, każdą informację, tak. I, w mojej ocenie, wydawało mi się… jestem przekonany, że ABW dokonywało weryfikacji wszystkich informacji, które mieli.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale wie świadek, jak to wygląda… że to nie my, to oni…że to jest kolejna instytucja…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ale nie. Nie…nie. Panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…że staje przed komisją śledczą osoba, która mówi tak: ja zakładałem, że działała prokuratura a jak nie działała prokuratura, bo zakładali, że działały służby specjalne…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, to niech pan, niech pan… panie pośle, ja muszę panu powiedzieć.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…i dochodzimy do tego, że część osób wskazywało…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja wiem… panie pośle, panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…że Centralne Biuro Antykorupcyjne lub Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, jeżeli Marcin P. prowadziłby działalność przestępczą – to, że będą podejmowały działania szybsze nawet od prokuratury.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, ja rozumiem, o co panu chodzi, tylko chciałem powiedzieć panu tak: z mojej optyki i z mojego doświadczenia, i z mojego nadzoru, z mojego rodzaju, jak pracuję, jak współpracuję z kolegami w służbie… jak współpracowałem, to były takie sytuacje, że prokuratura prosiła mnie o przyjęcie śledztwa ze względu na kompetencje, doświadczenie funkcjonariuszy CBA. Byli bardzo wysoko oceniani i nie może pan mówić na podstawie tego, że my to oni, bo jakby pan przejrzał jedną…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Bo świadek przed chwilą powiedział, że wiedział, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego prowadzi czynności.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja byłem przekonany, bo – jak ja bym prowadził takie postępowanie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Był pan przekonany.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…to tak ono by wyglądało.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale to chyba bardzo łatwo było zweryfikować poprzez rozmowę z szefem delegatury gdańskiej ABW?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

No, ale panie pośle, ja nie zwykłem rozmawiać na temat spraw prowadzonych przez inne służby.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale na temat zagrożeń i ochrony interesów ekonomicznych państwa, to myślę, że byłoby zasadne.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Mieliśmy taki zwyczaj, że jak agencja miała informację, którą chciała przekazać służbie, to ją – po prostu – przekazywała.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

Chciałbym zapytać świadka, ponieważ w prasie ogólnopolskiej pojawiał szereg informacji sygnalizujących, że w sprawie Amber Gold podstawą braku działań, zaniechań

ze strony urzędników (czy ze strony prokuratorów, czy ze strony sędziów), tym tłem miała być korupcja. Ja przywołuję tutaj jeden z artykułów w dzienniku „Fakt", który pisał: „Nowy sensacyjny trop w sprawie Amber Gold: korupcja…".

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Kiedy… kiedy się ukazał?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Sierpień 2012 r. redaktor pani Magdalena Rubaj.

I to nie jest jedyny… choćby 10 sierpnia 2012 r., w dzienniku „Rzeczpospolita" ukazał się artykuł pani redaktor Izabeli Kraj pt. „Jak sądy sprzyjały biznesom szefa Amber Gold Marcina P." i jest szereg informacji o tym, jak to było możliwe, że pan Marcin P. jako osoba wielokrotnie karana, która zgodnie z prawem nie miała możliwości…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Rozumiem, rozumiem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…zasiadać w organach spółek, była rejestrowana w KRS w sądzie w Gdańsku bez żadnego problemu.

I, czy na podstawie tych artykułów prasowych, delegatura CBA w Gdańsku podjęła jakiekolwiek czynności zmierzające do ustalenia, czy w sprawie Amber Gold było tło korupcyjne?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, delegatura CBA w Gdańsku prowadziła, że tak powiem, w przestrzeni właściwości szereg czynności operacyjno-rozpoznawczych o charakterze ofensywnym, gdzie… chciałbym, żebyście państwo zrozumieli, gdzie sprawy, które były prowadzone, dotyczyły różnych grup zawodowych, różnych środowisk, instytucji państwowych i samorządowych. I w mojej ocenie…

Może tak, w informacjach publicznych jak się ukazywały te informacje, to też się ukazywały informacje o postępowaniach dyscyplinarnych prowadzonych przez prokuraturę chyba i przez sądy, dotyczących decyzji podejmowanych przez sędziów i poprzez prokuratorów, prawda? Bo to chyba był ten sam okres, kiedy te informacje się pokazywały.

I w mojej ocenie, ja mówię z perspektywy nadzoru nad wszystkimi czynnościami realizowanymi przez delegaturę CBA w Gdańsku… jak państwo byście wystąpili do obecnego szefa o to, żeby się zapoznać, czym się zajmowała delegatura, jakie sprawy były prowadzone, to też łatwiej nam by było rozmawiać o tym, bo ja nie chciałbym w tę sferę operacyjną wchodzić i…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale proszę świadka, my działamy na podstawie uchwały sejmowej o powołaniu sejmowej Komisji Śledczej w zakresie „zbadania prawidłowości i legalności działań" wobec… podmiotów…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Przedmiotem działania, rozumiem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…z Grupy Amber Gold przez organy i instytucje publiczne, w tym Centralne Biuro Antykorupcyjne.

jak byśmy mogli wrócić do tego tematu, żeby ustalić – po prostu – może nowe fakty, może jakieś informacje, których my nie posiadamy, ażebyśmy zobaczyli, jakie czynności podejmowała delegatura gdańska CBA w sprawie Amber Gold – to nas interesuje.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Rozumiem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

I mamy konkretne artykuły prasowe, które sygnalizują – choćby ten artykuł w dzienniku „Fakt", który, w którym wypowiada się osoba związana z wymiarem sprawiedliwości, która mówi: to nie może być dzieło przypadków, indolencji i głupoty, to z daleka pachnie po prostu łapówkami.

Pojawia się szereg informacji na temat tego, na czym na korupcja miałaby polegać.

I jeszcze wypowiedź: seria ta dziwnych decyzji tak wielu ludzi przypadkowa raczej nie była, dlatego jest podejrzenie, że mogło tutaj dochodzić do korupcji.

Co z tymi faktami zrobiło Centralne Biuro Antykorupcyjne w Gdańsku?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, powiem inaczej może: każda informacja dotycząca korupcji w wymiarze sprawiedliwości, w organach ścigania, była bardzo poważnie przez nas traktowana i każda informacja, którą otrzymaliśmy, która była wiarygodna, była.. były czynności podejmowane bardzo skutecznie i bardzo…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A z jakim skutkiem, jakbyśmy mogli tutaj, jakby świadek…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ale mówimy w ogóle o informacjach dotyczących wymiaru sprawiedliwości, tak. Ja nie mogę powiedzieć, z jakim skutkiem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A szczególnie… nie, nie, ale zaraz, zaraz. Chciałbym uzyskać od świadka informację: czy w sprawie wymiaru sprawiedliwości gdańskiego Centralne Biuro Antykorupcyjne prowadziło jakiekolwiek czynności ustawowe? W latach 2010-2012, wtedy, kiedy… lub później, w 2013 r., wtedy, kiedy choćby inne instytucje padały lub sygnalizowały problem możliwej korupcji w Trójmieście.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Dotyczącej wymiaru sprawiedliwości, tak?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dotyczącej wymiaru sprawiedliwości.

Czy Centralne Biuro Antykorupcyjne w Gdańsku, którym pan kierował…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…miało sukcesy na tym polu, czyli państwo moglibyście powiedzieć, że działaliście skutecznie.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, ograniczę się tylko do postępowań przygotowawczych powierzonych delegaturze i ewentualnie czynności kontrolnych, dobrze?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak.

Mieliśmy powierzone postępowanie przygotowawcze prokuratury okręgowej, tak, Prokuratury Okręgowej w Poznaniu dotyczące nieprawidłowości przy zakupie budynku Sądu Okręgowego w Gdańsku za sumę 156 mln zł. Były to czynności wynikające z podjętych przez wydział postępowań kontrolnych informacji i zostało przygotowane zawiadomienie o przestępstwie i przesłane do prokuratora generalnego. W efekcie tego postępowania, które zostało zakończone, nie wiem, aktem oskarżenia w 2000… mogę być też nieprecyzyjny, 2014 r., 2015 r., został, zostały zarzuty postawione dyrektorowi, dyrektorowi administracyjnemu Sądu Okręgowego w Gdańsku i na tę decyzję my się też zażaliliśmy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy jeszcze jakieś inne przypadki świadek odnotował, jeśli chodzi o korupcję w gdańskim wymiarze sprawiedliwości, które skończyłyby się np. skazaniem osoby, która otrzymałaby samochód lub inne dobra majątkowe?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, trudno mi mówić teraz o czynnościach operacyjnych, które były podejmowane i nie chciałbym o tym mówić.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, ja bym chciał mówić o zakończonych sprawach, gdzie, ponieważ wielokrotnie słyszymy, że świadkowie nie pamiętają, bo było to kilka lat temu…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Znaczy…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…dlatego chciałbym uzyskać informacje: które czynności zakończyły się pozytywnym skutkiem, jeśli chodzi o ustalenie i potwierdzenie tez dotyczących korupcji, a dzisiaj po pięciu lub sześciu latach moglibyśmy mówić o tym, że te osoby zostały skazane, jeśli chodzi o…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Dobrze.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…gdański wymiar sprawiedliwości i korupcję?

Proszę bardzo.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, panie pośle, w mojej pamięci zostały takie dwa elementy, o których mógłbym państwu powiedzieć. Jak…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jeszcze… przepraszam.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, OK.

Jak byłem ekspertem, kierownikiem zespołu w Centralnym Biurze Śledczym jeszcze, nadzorowałem czynności, które dały podstawę do przygotowania materiału, który został powierzony prokuraturze, przesłany do Prokuratury Okręgowej (albo Apelacyjnej) w Białymstoku i to był rok 2003, 2004, dotyczące wymiaru sprawiedliwości. I prokuratura w Białymstoku przeprowadziła czynności, na podstawie, których skazano jednego z sędziów, kilku prokuratorów, tam chyba kilkanaście osób z wymiarem sprawiedliwości otrzymało zarzuty. Kierowałem tym zespołem, który przygotowywał te materiały do prokuratury w Białymstoku.

A więc swoje doświadczenie troszkę i wiedzę miałem na ten temat. Jeśli chodzi o…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy dostrzegał świadek, w związku z tym doświadczeniem, czy świadek dostrzegał możliwość korupcji w kontekście działań firmy Amber Gold – jeśli chodzi o gdański magistrat, ponad 1200 urzędników, urzędy skarbowe, urzędy kontroli skarbowej, prokuraturę lub wymiar sprawiedliwości?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Szerokość… mimo wąskiego zakresu działania CBA, to tych instytucji i możliwości korupcji jest bardzo dużo. To, że emocje mówią o pewnych sytuacjach, to trzeba racjonalnie też do tego podejść i w oparciu o własne doświadczenie podejmować właściwe decyzje.

W związku z tym analizowałem informacje, określano ich wiarygodność i na tej podstawie można było podejmować określone czynności. Jeśli chodzi później o moją pracę i wykorzystanie moich kompetencji i wiedzy w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym,

jeśli chodzi o sprawę, która ujrzała światło dzienne, to była sprawa właśnie zakupu Sądu Okręgowego w Gdańsku – budynku sądu, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, dobrze.

To idźmy dalej, bo myślę, że na pewno te wątki korupcyjne i kwestia czynności będzie się pojawiała. Ja bym chciał jeszcze zapytać…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Wejdę w słowo może, przepraszam bardzo, ale chciałem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Niechętnie udzielę panu głosu, chyba, że to będzie jednozdaniowa wypowiedź…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Jednozdaniowa.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja nie mam zamiaru tutaj wypowiadać i opowiadać czegokolwiek.

Panie pośle, chciałbym żeby pan wiedział, że w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych realizowaliśmy szereg czynności związanych z działaniami korupcyjnymi na terenie Trójmiasta i w ogóle naszej apelacji. I że to nie jest tak, że to, co na zewnątrz państwo widzicie, to, co przejawia się w postępowaniach przygotowawczych…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No to jest już więcej niż jedno zdanie, więc pozwolę sobie teraz jednak przerwać dlatego, że nie chciałbym, i o to tylko proszę ze swojej strony, żeby sugerować, że część informacji była tak tajnych, że nawet nie są ani w dokumentach tajnych, ściśle tajnych, w dokumentach niejawnych, a my mówimy tylko na podstawie jawnych dokumentów.

Każdy z posłów z sejmowej Komisji Śledczej również ma uprawnienia i dostęp do dokumentów co najmniej do poziomu tajnego. I naprawdę wiemy, czy jakiekolwiek czynności operacyjno-rozpoznawcze służby specjalne, w tym CBA, podejmowały lub nie, również te o charakterze niejawnym.

I jeżeli świadek poszedł w tę stronę to chciałbym świadka zapytać, czy w kontekście działań firmy Amber Gold, w kontekście 13 sierpnia 2012 roku, upadłości Amber Gold, temat, którym cała Polska żyła w sierpniu, we wrześniu 2012 roku – czy wówczas podjęliście państwo czynności służbowe mające zweryfikować sygnały dotyczące korupcji?

I mówmy konkretnie: jeśli były jakiekolwiek inne, o których nie ma śladu, jeśli chodzi o dokumentację, to jakie?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, w mojej ocenie takie czynności powinno realizować ABW ze względu na to, że prowadziła postępowanie, tak. Ja w tym okresie nie otrzymałem, nie pozyskałem żadnej informacji, która by dała podstawę do zlecenia czynności z podległym mi funkcjonariuszem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli z własnej inicjatywy delegatura, już ustaliliśmy, nie podejmowała takich czynności. Rozumiem, że gdyby centrala CBA… dostałby pan telefon, że należy tutaj wszcząć czynności operacyjno-rozpoznawcze, żeby ustalić, czy za tymi artykułami prasowymi kryją się konkretne samochody, o których tutaj była mowa choćby w dokumentach Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, o kupowaniu przez prokuratorów po zaniżonej cenie mieszkań u deweloperów – to chyba to są sprawy, którymi Centralne Biuro Antykorupcyjne i delegatura CBA w Gdańsku powinny podjąć czynności w celu zweryfikowania ich…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, ale…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…choćby poprzez kontrolę oświadczeń majątkowych i innych czynności.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, jeśli chodzi o to, co pan przed chwilą powiedział, to funkcjonariusze mojej delegatury realizowali czynności na polecenie prokuratury słupskiej… przepraszam, szczecińskiej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

O którym mówi pan postępowaniu? My mamy tu odnotowane, więc jakby…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Znaczy teraz nie jestem w stanie wskazać, jakie to było postępowanie, tylko jak pan wystąpi z takim zapytaniem, to pan na pewno dostanie. To było śledztwo własne prokuratury apelacyjnej, prawdopodobnie w Szczecinie, która nie powierzyła nam czynności, tylko zlecała czynności do realizacji, tych, o których pan prawdopodobnie powiedział teraz.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

To jeszcze… nie chciałbym wszystkich pytań zadać, zakładam, że już za chwilę przekażę głos panu przewodniczącemu Rzymkowskiemu. Chciałbym jeszcze dopytać, ponieważ pan stwierdził, że miał pan informacje o działaniach Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Jeszcze raz.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…że miał świadek informacje na temat działań Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego….

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Miałem informacje dlatego, że funkcjonariusze ABW realizują to postępowanie i realizują czynności do niego – na zlecenie Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A skąd… bo mamy jedną rzecz, informację powszechnie…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak, to była powszechna informacja, która…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…jakby krążyła na temat tego.

Ale chciałem zapytać świadka, czy świadek wiedział, jakie czynności podejmuje delegatura ABW w Gdańsku i, czy pojawiają się tam zarzuty dotyczące korupcji w kontekście Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, takiej wiedzy nie miałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

My mamy dokumenty z delegatury ABW w Gdańsku, które zostały odtajnione, które wcześniej przytoczyła również pani przewodnicząca, że ABW otrzymało informacje, które wskazywałyby, że nie jest to zbieg okoliczności, bo za dużo tutaj w przypadku Amber Gold było zbiegów okoliczności.

Jeżeli ktoś by w to wierzył to myślę, że nie osoby z organów ścigania, tylko potrzebne było działanie ze strony delegatury ABW w Gdańsku. Jeżeli w tej sprawie działało CBŚ w Gdańsku – zarząd Centralnego Biura Śledczego w Gdańsku, działała Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego delegatura w Gdańsku – to mam wrażenie, że jedyną instytucją, która dzisiaj nie może powiedzieć o efektach swojej pracy, jest delegatura CBA w Gdańsku, bo nie mamy dzisiaj teczki… to, niestety, nie są dokumenty, które można by było przyjąć, że zostały wytworzone przez CBA,

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ale, panie pośle… czy to pismo zostało przesłane do mojej delegatury, dotyczące tych nieprawidłowości?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, nie zostało, ale rozumiem, że świadek też nie rozmawiał na temat wątków korupcyjnych z szefem delegatury ABW w Gdańsku? Czy taka rozmowa miała miejsce?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jeśli tak, to kiedy?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, miałem kontakty z szefem Delegatury ABW w Gdańsku i wymienialiśmy się informacjami, które w mojej ocenie… którymi powinna się zająć na przykład Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

I takie ustalenia, takie rozmowy też miały miejsce, że jak będzie informacja dotycząca korupcji, którą powinno się zająć Centralne Biuro Antykorupcyjne, to zostanie przesłana też mi. I takie rozmowy na ten temat były. Nie… dostawałem informacje dotyczące korupcji od Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, dostawałem takie informacje, którym nadawałem określony bieg, ale takiej informacji, o której pan mówi, to nie miałem. Prawdopodobnie, jak bym prowadził postępowanie przygotowawcze, to nie wiem, czy nie miałbym takich informacji, ale nie prowadziłem postępowania przygotowawczego.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale nie trzeba było (i to myślę, że świadek potwierdzi), nie potrzeba prowadzić śledztwa i czynności zleconych przez prokuraturę, żeby na podstawie ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym prowadzić czynności operacyjno-rozpoznawcze, które…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Oczywiście, że nie – tylko…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…zweryfikowałyby. Cieszę się z tej odpowiedzi, że „oczywiście, że nie”, bo…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…panie pośle, panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…w tym się zgadzamy, bo to wynika z ustawy…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, tylko żeby prowadzić czynności operacyjne, musimy posiadać wiarygodną informację.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, tak i, oczywiście, należało na pewno szukać tej informacji w celu jej zweryfikowania, bo przytoczyłem świadkowi co najmniej dwa artykuły, które jasno wspominały o tym, że sprawa dotyczy Gdańska i dotyczy ewentualnej korupcji…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Dobrze… ale jaka jest…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…która miała wpływ na działania wobec Amber Gold.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, ale jaka jest ich wiarygodność? Jaka jest wiarygodność tych artykułów?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jest tam szereg informacji, które – jeżeli świadek posiadał…

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Dobrze.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…informacje na temat artykułów w prasie ogólnopolskiej i regionalnej, to na pewno miał pan te informacje.

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale dobrze, jeszcze jedno tylko pytanie, bo chcę już oddać głos…

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Ale pan…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…panu posłowi Rzymkowskiemu.

Czy Centralne Biuro Antykorupcyjne korzystało ze swoich informatorów, źródeł informacji w kontekście zbadania, czy w sprawie Amber Gold dochodziło do zdarzeń korupcyjnych?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Muszę się zastanowić, jak panu odpowiedzieć na to pytanie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Proszę bardzo, proszę odpowiedzieć, tylko zgodnie z prawdą i ze swoją najlepszą wiedzą.

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Panie pośle, zgodnie z prawdą i zgodnie z najlepszą wiedzą, jaką posiadam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Proszę bardzo.

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Prosiłbym o zadanie tego pytania na posiedzeniu niejawnym ze względu na to, że mówimy tutaj o taktyce już współpracy z osobowymi źródłami informacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie, ja nie pytam…

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Nie, panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie, nie, nie, przepraszam bardzo. To tutaj to jest, rozumiem, że dla świadka wygodne, żeby odwołać się do posiedzenia niejawnego…

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja nie pytam o kwestię identyfikacji źródeł i nie pytam o kwestię środowisk, z których pochodziłyby źródła, które naprowadzałyby Centralne Biuro Antykorupcyjne w Gdańsku na korupcję dotyczącą na przykład wymiaru sprawiedliwości.

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Ustawa o CBA…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ujmijmy to szerzej – układu trójmiejskiego.

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Dobrze.

Ustawa o CBA daje możliwość niejawnej współpracy z osobami, tak. I niejawna współpraca polega na pozyskiwaniu informacji od osób, które posiadają określone

informacje. I w zależności od tego, od osoby… od poziomu współpracy z tą osobą, może tak powiem, albo można zlecać tej osobie takie zadania, albo nie. Ale generalnie pozyskuje się wiedzę od osób, które posiadają taką wiedzę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dlatego ja zadałem konkretne pytanie: czy w sprawie Amber Gold, czy w sprawie ewentualnej korupcji, zagrożenia dla interesu ekonomicznego państwa korzystaliście państwo z osobowych źródeł informacji – tak czy nie?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Z tymi osobami, z którymi byliśmy w kontakcie, żadna z osób nie przekazała nam takich informacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A państwo pytaliście o to, czy czekaliście na informację?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ale…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jest konkretne pytanie.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, to musiałby pan pytać wszystkich funkcjonariuszy, którzy realizowali takie zadania. W mojej – tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jak tąpnęła afera, to pan nie wziął i nie zapytał się, czy w delegaturze nic nie wiecie, chociaż tutaj pracujecie już tyle lat? Nie wziął pan ludzi i nie powiedział:…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…czy znacie pana Marcina P., jakieś…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dokładnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…informacje na ten temat, skąd ta osoba się pojawiła, czy jest związana z trójmiejskimi grupami przestępczymi, skąd ta osoba ma kapitał na inwestycje w OLT Express?

Ale to ja, pani przewodnicząca, dziękuję.

Ja myślę, że w drugiej turze jeszcze wrócę do zadawania pytań.

Dziękuję bardzo.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Oczywiście, panie pośle.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a ja mam takie pytanie.

W takim razie proszę powiedzieć, czy odbyła się jakaś odprawa dotycząca sprawy Amber Gold, zarówno u pana w delegaturze, jak i w centrali?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie uczestniczyłem w żadnej odprawie w centrali. Jeśli chodzi o moją delegaturę – praktyką było codzienne spotykanie się…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale ja pytam o czy… dedykowane sprawie Amber Gold.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, nie odbyła się taka odprawa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, od kiedy pan miał wiedzę, że Donald Tusk… Michał Tusk pracuje w jednej z tych firm?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Wtedy, kiedy się okazała w otwartych źródłach informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan żartuje?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć w takim razie, czy miał pan taką wiedzę…

O, może inaczej… czy doszło do pana, iż w gdańskim sądzie jest układ a wśród sędziów ważną rolę pełni osoba o pseudonimie „Caryca”?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Dzisiaj nie będę już precyzyjny, bo te informacje się ukazywały w przestrzeni publicznej.

Było bardzo dużo informacji na ten temat w artykułach, na temat właśnie osoby o pseudonimie „Caryca” i ewentualnych wpływach w wymiarze sądownictwa.

Czy taką informację posiadaliśmy? Nie jestem w stanie dzisiaj odpowiedzieć na to pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy wiedział pan o tym, iż głów… nie tylko, ale jednym z takich elementów korumpowania zarówno funkcjonariuszy, jak i pracowników wymiaru sprawiedliwości jest przekazywanie im na terenie Pomorza samochodów po zaniżonych cenach przez dilerów samochodowych?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Jak pani nie było, to ja już mówiłem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To przepraszam, mhm…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…posłowi, że realizowaliśmy czynności na zlecenie Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To wiem, to jest jeden konkretny prokurator. A ja pana pytam, ponieważ w dyspozycji komisji jest kilkanaście nazwisk.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie, czy posiadaliśmy takie informacje – nie pamiętam, po prostu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy fakt pojawienia się na gdańskim rynku takiej firmy jak Amber Gold w jakikolwiek sposób zainteresował delegaturę w Gdańsku, to znaczy – kto to jest, skąd ma kapitał, czym się zajmuje?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Pani przewodnicząca, tak jak wcześniej już powiedziałem, wszystkie informacje, które dotyczyły Amber Gold, były analizowane na podstawie otwartych źródeł informacji.

I, w naszej ocenie, nie było właściwości ustawowej a więc nie zlecałem dalszych działań.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a proszę powiedzieć w takim razie, czy na podstawie tych otwartych informacji, czyli karalności tego człowieka, na przykład w zestawieniu z faktem, że w samym Amber Gold kapitał zakładowy doszedł do 50 mln zł w gotówce… Tych firm było kilka, przeważnie to było 10, 20, 30 mln zł, to był kapitał zakładowy deklarowany do wpłaty w gotówce.

Czy coś takiego interesuje delegaturę w Gdańsku?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Pani przewodnicząca, ale informacja o karalności tego człowieka ukazała się w mediach dość późno.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, proszę pana, ukazała się w mediach i na blogach internetowych (o czym zresztą pisze w swoim raporcie analitycznym funkcjonariusz CBA w Warszawie) zaraz na początku a „szerokie informacje", bo on dokładnie takiego zdania używa, płyną od połowy 2010 r.

Świadek Jerzy Stankiewicz:
To ja nie przypominam sobie, żebym zlecił czynności związane ze sprawdzeniem tego… tej osoby.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, czy sprawdzał pan, jaka powstała strata (i czym była spowodowana) po stronie lotniska w Gdańsku w wyniku działalności OLT i czy tamta szkoda, tych 3-4 mln zł, nie była podyktowana działalnością korupcyjną?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Nie mieliśmy informacji takiej w delegaturze.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie mieliście państwo informacji. A w ogóle…

Świadek Jerzy Stankiewicz:
W mojej ocenie te informacje, jak się ukazywały w przestrzeni publicznej, to już wtedy realizowało czynności ABW – w mojej ocenie, oni powinni to sprawdzić i zrobić.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A czy jakąkolwiek czynność wyprzedzającą jako delegatura wykonaliście?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Nie mogliśmy wykonać, bo nie mieliśmy informacji takiej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, to ja… Od jutra zaczniemy czytać jawne notatki, bo zaczynamy przesłuchiwać funkcjonariuszy ABW. I muszę powiedzieć, że z tych notatek jasno wynika, że nikt z ludzi będących w branży nie zakładał, że firma OLT jest firmą poważną. Wszyscy wiedzieli, że jest to firma, która będzie służyła do przestępczych celów.

I chce pan powiedzieć, że do pańskich ludzi, do delegatury, nigdy taka wiedza nie doszła, nawet w formie niepotwierdzonego źródła, no, co trzeba było weryfikować?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Nie uzyskałem z żadnej instytucji takiej informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Mhm, dobra, dziękuję.

Ktoś z państwa?

Pan poseł Pięta, bardzo proszę… a Ty byłaś?

Poseł Iwona Arent (PiS):
To może ja.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przepraszam.

Poseł Iwona Arent (PiS):
Ja mam pytanie do pana: czy to prawda, że zanim został pan dyrektorem CBA w Gdańsku był pan rozpracowywany przez tę delegaturę w sprawie szeroko pojętej korupcji właśnie w wymiarze sprawiedliwości – czy to prawda?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
W mediach były takie artykuły, ukazywały się … tak…

Poseł Iwona Arent (PiS):
No to pytam się u źródła teraz.

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Tak, trudno mi, proszę pani, oceniać artykuły medialne. Ja tylko podjąłem w pewnym momencie decyzję, jak w przestrzeni publicznej zaczął jeden z polityków wypowiadać się na ten temat, złożyłem prywatny akt oskarżenia w stosunku do tej osoby i ta osoba została uznana winną mówienia nieprawdy w przestrzeni publicznej na ten temat właśnie.

Poseł Iwona Arent (PiS):
A czy masowo, po tym, jak został pan dyrektorem delegatury w Gdańsku, odchodzili z pracy funkcjonariusze CBA?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
To jest nieprawda.

Poseł Iwona Arent (PiS):
To jest nieprawda?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
To jest nieprawda.

Poseł Iwona Arent (PiS):
A czy prawdą jest… bo chcę tylko potwierdzić, tak…

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Oczywiście, pani poseł.

Poseł Iwona Arent (PiS):
Czy prawdą jest, że pana żona jest przyjaciółką żony byłego premiera Donalda Tuska?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Ja wiedziałem, że ktoś z państwa zada mi to pytanie.

I powiem państwu tak: to właśnie świadczy o wiarygodności informacji. Taka informacja kiedyś się ukazała w przestrzeni publicznej i wśród moich wszystkich przyjaciół, i bardzo bliskich osób, mam ich niewiele, to jest forma nawet żartu i żartowania na ten temat – moja żona nie zna żony premiera Tuska…

Poseł Iwona Arent (PiS):
Dobrze, dziękuję, dziękuję.

Świadek Jerzy Stankiewicz:
…nawet nie wie pewnie, jak ona wygląda.

Ja też, proszę państwa, nie znam premiera Tuska.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
Chciałem pana zapytać, czy przypomina pan sobie sprawę Włodzimierza G., dealera samochodowego z Trójmiasta, oskarżonego w aferze sopockiej?

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Tak.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
Moje pytanie oparte jest o materiały medialne, więc… chciałem pana zapytać, czy prawdą jest, że skierował pan pismo do prokuratury apelacyjnej z wnioskiem o wyłączenie się ze śledztwa w sprawie afery sopockiej?

Media donosiły, że powoływał się pan na bliską znajomość z tym Włodzimierzem G.

Świadek Jerzy Stankiewicz:
Panie pośle, ja oczywiście odpowiem na to pytanie, tylko…

Pani przewodnicząca, halo, czy mogę zadać pytanie? Czy pytanie pana posła Pięty…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Przepraszam, ale to nie… „halo”, no – co to jest za zachowanie świadka?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Jak pan został urażony,to pana przepraszam, nie miałem na celu urażenia pana, tak. Tylko państwo mieliście zajęcie, rozmawialiście…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Słucham pana.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…o sprawie.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Czy pytanie pana posła Pięty jest przedmiotem badań Komisji?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowny Panie, no, problem jest taki, że…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja oczywiście odpowiem na to pytanie, tylko się pytam od strony formalnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy ja, wie pan, my próbujemy ustalić, dlaczego nic pana delegatura i pan nie zauważyli, siedząc na miejscu w Gdańsku, skoro widzieli to wszyscy. I teraz ja niczego nie sugeruję, ani jak pan widzi takich pytań nie zadaję, natomiast proszę zrozumieć, że cały czas, od półtora roku zastanawiamy się, co i kto państwa tak sparaliżował, żeście niczego nie ustalili…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Dobrze, panie pośle, odpowiem panu.

Nie jest rzeczą, że tak powiem wyjątkową, wyłączanie się z nadzoru. W mojej karierze wielokrotnie wielu prokuratorów wyłączało się z nadzoru nad postępowaniami nadzorowanymi przez siebie. Ja panu odpowiem.

Jak była prowadzona sprawa w Białymstoku to zlecono Centralnemu Biuru Śledczemu pomoc w tej sprawie. Ja osobiście pomagałem w tej sprawie i wtedy poznałem pana pana G. Ale wszyscy wiedzą o kogo chodzi. I w związku z tym, że podczas pomocy w ramach czynności przygotowawczych dla prokuratury w Białymstoku wyłączyłem się z nadzoru nad tym postępowaniem.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie jest to żadna znajomość jakaś towarzyska, i tak dalej… i tak dalej, poznałem pana w związku z realizacją czynności zleconych przez Białystok.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Proszę pana, wcześniej odpowiedział pan już na pytania o to, że… na pytanie dotyczące współpracy pana z podwładnymi. Jak rozumiem, ci podwładni pańscy nie odchodzili masowo ze służby po tym, jak objął pan funkcję szefa delegatury CBA.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

No, tak pan powiedział.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak.

Panie pośle, w każdej instytucji jest rotacja ludzi. Zmieniają stanowiska, zmieniają miejsca pracy, zmieniają miasta, awansują, odchodzą, przychodzą. I tutaj nie było nadzwyczajnej jakiejś sytuacji takiej, gdzie ludzie odchodzili. Jedynym wymiernikiem, który był dla mnie najważniejszy, to były posiadane kwalifikacje i kompetencje.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ale, panie pośle, z czego pan się śmieje?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja mam prawo do tego, żeby… nie komentuję, ale przyjdzie czas, że skomentujemy też to, co pan powiedział.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Jeżeli pan pozwoli, to teraz ja zadaję pytania, pan udziela odpowiedzi, nie komentuje pan czegokolwiek innego, jeżeli mogę prosić.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Dobrze, panie pośle, oczywiście, przepraszam.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Proszę pana, powiedział pan też, że nie zna pan Donalda Tuska.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, nie znam.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Czy może pan odpowiedzieć na pytanie, czy zna pan jakichś polityków?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, miałem upoważnienie szefa do reprezentowania biura. Mój kontakt z politykami na terenie Trójmiasta był ograniczony wyłącznie do sytuacji, gdzie zmierzałem do pozyskania budynku na nową delegaturę CBA w Gdańsku. Miałem kilkukrotne kontakty z wojewodą i prezydentem Gdańska i prezydentem Gdyni. I wszystkie te kontakty zmierzały do pozyskania z ich zasobów… propozycji, otrzymania jakiejkolwiek propozycji na przyszłą delegaturę CBA w Gdańsku. Ze względu na to, że w tym okresie budynek był wynajmowany i to nie był budynek na pewno docelowy, i to nie był budynek dla służby specjalnej.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Proszę pana, czy w sprawach, które prowadzili podlegli panu agenci, funkcjonariusze CBA, przechodziły takie postacie jak pan Jan Przywara?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ale mówimy o postępowaniach przygotowawczych, tak?

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Tak, postępowaniach przygotowawczych, poleconych przez prokuraturę, czy prowadzonych z własnej inicjatywy.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Mhm, rozumiem.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Czy w tych sprawach pojawiały się takie postacie, jak pan Jan Przywara, ps. „Tygrys”?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

W delegaturze CBA w Gdańsku nie było postępowania przygotowawczego, żeby taka osoba występowała w tym postępowaniu.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Pan Marius Olech?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie przypominam sobie, ale wydaje mi się, że… Nie, nie przypominam… nie, chyba nie.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Na początku powiedział pan, że jest pan obecnie pracującym emerytem…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Emerytem, tak.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Czy możemy znać miejsce pańskiego zatrudnienia?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Powiem tylko stanowisko, tak, jestem pełnomocnikiem ds. bezpieczeństwa.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy w podmiocie publicznym, czy w podmiocie prywatnym?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Proszę państwa, art. 191 k.p.k. mówi o tym, że pytania nie mogą zmierzać do ustalenia mojego miejsca zamieszkania bądź miejsca pracy, jeśli nie jest to przedmiotem badań Komisji. A w mojej ocenie nie jest to przedmiotem badań Komisji. Jestem pełnomocnikiem ds. bezpieczeństwa.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Dziękuję panu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Pan poseł Rzymkowski.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę świadka, czy świadek, pełniąc funkcję dyrektora delegatury w Gdańsku Centralnego Biura Antykorupcyjnego, otrzymał w latach 2010-2013 od ścisłego kierownictwa Centralnego Biura Antykorupcyjnego…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, proszę, może troszkę głośniej?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Głośniej? Dobrze, będę głośniej mówił.

Czy otrzymał pan od ścisłego kierownictwa Centralnego Biura Antykorupcyjnego polecenie służbowe w zakresie wszczęcia procedur operacyjnych wobec Marcina lub Katarzyny P., lub innych osób związanych z grupą kapitałową, nazwijmy to tak, Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, nie dostałem takiego polecenia. Ale na ten temat, na pewno, sprawy Amber Gold, rozmawialiśmy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Kiedy i w jakich okolicznościach świadek, bądź podlegli funkcjonariusze delegatury CBA w Gdańsku, pozyskali informacje o możliwości popełnienia przestępstwa korupcyjnego przez urzędników zatrudnionych w urzędzie miasta w Gdańsku, którzy mieli dopuścić się tego czynu na rzecz i w porozumieniu z osobami związanymi ze spółką Portiko a przedmiotem przestępstwa miało być pośrednictwo w załatwieniu sprawy polegającej na opracowaniu korzystnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Rajskiej w Gdańsku?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, ale to były czynności zlecone przez prokuraturę z Polski za pośrednictwem delegatury CBA w Warszawie, do realizacji. To były czynności zlecone i to była prośba o pomoc prawną.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

I państwo nie zajmowaliście się na początku?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, nie, nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dopiero później?

A która prokuratura to prowadziła?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja nie wiem, nie jestem w stanie, musiałbym zobaczyć dokument, z dokumentu będzie wynikało, na czyje zlecenie było to realizowane.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Znaczy ja przypomnę…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja pamiętam, były takie dwie pomoce, które wykonywaliśmy. Prośba była o pomoc prawną delegatury CBA w Warszawie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czyli państwo nigdy od samego początku tą sprawą się nie zajmowali na zlecenie prokuratury, tylko ewentualnie pomoc.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, nie… chodzi o tę dziurę przy Rajskiej i Heweliusza.

Nie, nie, nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Tak jest, tak jest.

Chodzi o Prokuraturę Okręgową w Płocku, oczywiście.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Znaczy ja nie pamiętam tego, nie jestem w stanie tego teraz powiedzieć, musiałbym po prostu zobaczyć dokument.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A świadek kojarzy ten moment, luty 2013 r., kiedy to prokuratura okręgowa w Płocku w ramach toczącego się śledztwa o sygnaturze V Ds 12/13…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, ja naprawdę przepraszam, ale nie słyszę tego, co pan mówi.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale z jakiego powodu świadek nie słyszy tego, co ja mówię? Może mikrofon trzeba bliżej podsunąć, tu jest głośnik.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Może prosiłbym troszeczkę głośniej, dobrze?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dobrze, no ja będę mówił jeszcze głośniej.

Co świadkowi jest wiadomo o okolicznościach wszczętego postępowania w lutym 2013 r. przez Prokuraturę Okręgową w Płocku, sygnatura VDS12/13 i powierzenia jej w całości do przeprowadzenia przez delegaturę w Warszawie – Centralnego Biura Antykorupcyjnego?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja nie… trudno mi…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Chodzi o tę właśnie rzeczoną działkę.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Trudno mi będzie dzisiaj określić na osi czasowej, kiedy dostałem, że tak powiem, prośbę o realizację.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A jakie czynności były zlecone?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie pamiętam teraz, nie pamiętam… to w prośbie o zlecenie czynności było wskazane, zakres czynności. Na pewno był wskazany funkcjonariusz z delegatury warszawskiej, ja wskazywałem funkcjonariusza z delegatury gdańskiej, którzy porozumiewali się, żeby jak najlepiej przeprowadzić te czynności, w jak najlepszym zakresie, tak.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A, proszę świadka, jak wygląda sytuacja, kiedy prokuratura prosi, aby konkretne czynności wykonywała konkretna delegatura Centralnego Biura Antykorupcyjnego, jak to wygląda?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Znaczy nie prosi, jak powierza, tak, jakieś czynności do realizacji – no, jak prokuratura ma postępowanie przygotowawcze to wybiera partnera do prowadzenia i wskazuje do…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale kontaktuje się wcześniej, czy dana delegatura się tego podejmie, czy narzuca?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

To zależy… to zależy, np. w Trójmieście miałem taką sytuację, że jak było jakieś postępowanie, gdzie prokuratura uważała, że CBA się powinno tym zająć, to się ze mną kontaktowano, zapraszano mnie na rozmowy, ja z naczelnikami kierunkowymi jechałem i przedstawiano mi, że tak powiem, w sposób ogólny zagadnienia, ale tylko ze względu na to, że – po prostu – nas było bardzo mało. I ja nie mogłem, tak jak np. Centralne Biuro Śledcze czy komenda wojewódzka policji, mieć nieograniczone zasoby funkcjonariuszy, że tak powiem, śledczych, tylko miałem ograniczoną ilość ludzi i miałem ograniczoną ilość możliwości, tak więc nie każde postępowanie mogłem przyjąć.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A dlaczego Prokuratura Okręgowa w Płocku zdecydowała się wyznaczyć delegaturę stołeczną do czynności, które *de facto* państwo wykonywali…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, nie wiem, to trzeba było zadać to pytanie prokuratorowi, który prowadził to postępowanie przygotowawcze.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Bo wy wspieraliście w ramach zleconych czynności…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak, tak, w ramach zleconych czynności. I ja nie wiem, czy dwie czy trzy były takie prośby, żeby pomóc zrealizować te czynności. One chyba polegały na zabezpieczeniu dokumentów, ale nie jestem w stanie… mogę być nieprecyzyjny dzisiaj.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy świadkowi było wiadomo, że treść zawiadomienia o przestępstwie, które w tej sprawie złożył Marcin P., wskazywała na możliwość udziału w tym przedsięwzięciu zastępcy prezydenta miasta Gdańska, pana Wiesława Bielawskiego?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ale ja nie znam treści tego zawiadomienia.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Nie zna świadek?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, nie znam, ja dostałem surowy dokument, z którego wskazywano postępowanie, numer postępowania, sygnaturę i prośbę o konkretne czynności do realizacji.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy w delegaturze gdańskiej Centralnego Biura Antykorupcyjnego, którym kierował świadek, znana była osoba pod pseudonimem „Walizeczka"?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja w przestrzeni publicznej słyszałem tę informację.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale znana była… znane było to pojęcie, ten pseudonim?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Jak państwu… tak, znany mi jest ten pseudonim. Jak państwo chcecie zadać mi pytanie, kto to jest, to prosiłbym na posiedzeniu niejawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale my wiemy, kto to jest.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Wiem… znaczy…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Już wystarczy, już wszystko wiemy, proszę świadka.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Powiem tak: wiem, kto może na tę osobę tak mówić.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy pan nie wie o działalności tej osoby, tylko – kto może na nią tak mówić?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Znaczy… nie, nieprecyzyjnie się wyraziłem – wiem, na kogo tak się mówi, o, może tak… na podstawie posiadanych przeze mnie informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A z jakim skutkiem, bym powiedziała, operacyjno-procesowym?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

No, nie jestem teraz w stanie na ten temat pani odpowiedzieć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wie pan, minęło już, było nie było, pięć lat, tak, dobrze liczę?

W związku z powyższym…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Tak, dokładnie.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tylko proszę państwa, w różnym czasie przychodzą do delegatury informacje i informacje są w różnym czasie pozyskiwane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A ja panu powiem co innego: od przeszło dwóch lat ktoś inny rządzi i te sprawy są, po prostu, robione, więc wiemy, że może pan mieć wiedzę, że coś się dzieje.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A, proszę świadka, świadek wie, jak się zakończyło to śledztwo o sygnaturze V Ds 12/13?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Mówi pan o tej dziurze, tak?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Prowadzone przez prokuraturę… tak, tak.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, nie wiem.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale świadek nie wie, bo się nie interesował, czy… z jakiego powodu?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Znaczy, panie pośle, dostałem prośbę o pomoc prawną – realizowałem ją…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Rozumiem.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…i zajmowałem się pracą bieżącą w delegaturze – i nie interesowało mnie to na tyle, żebym wydzwaniał i pytał się, co z tą sprawą, tak.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czyli świadek nie zapoznawał się z decyzją końcową prokuratury w tej sprawie, bo nie… rozumiem.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja, panie pośle, ja nie widziałem żadnych dokumentów poza prośbami o realizację pomocy prawnej.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy delegatura CBA równolegle do tego śledztwa, które zakończyło się umorzeniem V Ds 12/13, lub w okresie późniejszym, objęła zainteresowaniem operacyjnym urzędników, także z kierownictwa urzędu miasta Gdańska, których wskazano, że mogli dopuścić się czynów mających znamiona korupcji?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, nie mogę mówić, kto był w zainteresowaniu operacyjnym na otwartym posiedzeniu. Wszystkie…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale czy czynności były jakieś kontynuowane w związku z tą sprawą równolegle lub *post factum*?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, jeśli chodzi o czynności operacyjne, czy były realizowane w stosunku do kogo…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ja nie pytam o konkrety, bo przed chwilą był pan minister Wojtunik i on nie wykluczał, że takie czynności były. No pan, jako dyrektor delegatury w Gdańsku, powinien…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ale… rozumiem.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

…mieć znacznie większą wiedzę – i rozumiem, że pan tę wiedzę ma.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pytanie jest takie: czy były te czynności? Nie pytamy o żadne szczegóły.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dokładnie.

Nie pytamy, jakie czynności operacyjne, tylko czy były – w trakcie, równolegle do tego postępowania, które było prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Płocku… a państwo pomagaliście delegaturze stołecznej w tej sprawie, prowadziliście swoje odrębne postępowanie… bądź już po zakończeniu…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Pani przewodnicząca, prosiłbym o zadanie tego pytania na temat czynności realizowanych w stosunku…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale, czy były w ogóle? Ja nie pytam o rodzaj, o ilość, natężenie, cokolwiek. Czy cokolwiek państwo robili? Tylko tyle.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Jak odłączymy tę pierwszą część pańskiego pytania to wszystkie informacje dotyczące instytucji samorządu terytorialnego były realizowane i nadawano im bieg.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dobrze, rozumiem.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kto jeszcze?

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy świadek odnotował w 2011 r. pojawienie się nowych linii lotniczych OLT Express?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Znaczy, panie pośle, teraz czy odnotowałem w 2011 r., to trudno mi będzie powiedzieć, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, czy świadek po prostu wiedział, że powstają, jak to określali dziennikarze, gdańskie linie lotnicze OLT Express, że właścicielem jest firma Amber Gold?

Mam na myśli tę imprezę organizowaną na lotnisku w Gdańsku, gdzie samolot linii OLT ciągnął m.in. prezydent miasta Gdańska Paweł Adamowicz, w tych żółtych pelerynach. Nie wiem, czy pokazać zdjęcie? Jeśli świadek potrzebuje, to mogę to zrobić.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, w przestrzeni publicznej systematycznie ukazuje się to zdjęcie i są informacje na temat ciągnięcia tego samochodu… samolotu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze… samolotu.

I świadek w 2011 r. pozyskał informacje, że powstaje nowa linia lotnicza, która będzie startowała z Gdańska i Gdańsk będzie siedzibą niejako tej linii OLT Express?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja tego nie powiedziałem, że pozyskałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pytam świadka: Czy świadek pozyskał takie informacje czy nie pozyskał, pod koniec 2011 r.?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, trudno mi, trudno mi dzisiaj będzie określić, czy pozyskałem, czy nie pozyskałem. Wszystkie informacje o Amber Gold były analizowane w oparciu o otwarte źródła informacji przez funkcjonariuszy wydziału postępowań kontrolnych.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

To jeszcze mam kilka pytań. Czy świadek mógłby podzielić się z Komisją informacją na temat swojego doświadczenia, jeśli chodzi o walkę z korupcją, przed uzyskaniem stanowiska dyrektora delegatury gdańskiej CBA. Czy pan wcześniej zajmował się walką z korupcją?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak – to, co wcześniej powiedziałem: nadzorowałem, kierowałem takim zespołem, który przygotował materiał, który dał podstawę do wszczęcia postępowania przygotowawczego dla prokuratury białostockiej i… To było jeszcze w Centralnym Biurze Śledczym, tak,

gdzie był szereg osób skazanych z sądu gdańskiego związanych z sądem gdańskim. Tam na pewno pracę stracił jeden z sędziów i kilku prokuratorów, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy świadek miał kontakty o charakterze prywatnym np. z panem Adamem Gruszką, byłym szefem delegatury?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, znaczy, my się znaliśmy ze służby, prywatnie nigdy się nie spotykaliśmy. Jak był jeszcze naczelnikiem Wydziału Techniki Operacyjnej w Gdańsku, spotkaliśmy się podczas omawiania niektórych czynności realizacyjnych albo…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A jak często panowie spotykaliście się na przykład w 2012 r.? Jak często dochodziło do takich spotkań, rozmów bezpośrednich lub rozmów telefonicznych pana z szefem delegatury ABW w Gdańsku w 2012 r.?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Znaczy, panie pośle, nie było jakiejś cykliczności, systematyki, to nie były częste spotkania.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale, czy to było raz w tygodniu, raz w miesiącu?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie, zdecydowanie rzadziej, zdecydowanie rzadziej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rzadziej niż raz w tygodniu, czy rzadziej niż raz w miesiącu?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja byłem… ja byłem w kontakcie telefonicznym, jak była jakaś taka sytuacja związana, że ABW chciało nam coś przekazać, no, to dzwonił albo dyrektor Gruszka, albo jego zastępca do mnie, tak. To były rzadkie kontakty. My się znaliśmy jeszcze z policji, ale to nie były kontakty towarzyskie, tylko były raczej służbowe.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A jakie relacje łączyły pana z panem Przemysławem Zychem?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Jesteśmy kolegami, bliskimi kolegami. Jak rozpocząłem służbę w PZ w 2000… 1996 r., to razem pracowaliśmy, w parze.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli rozumiem, że są to kontakty pozasłużbowe, również takie…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Pracowaliśmy razem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale o charakterze prywatnym, czy łączą pana te relacje z Przemysławem Zychem?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Teraz aktualnie mamy bardzo ograniczony kontakt ze względu na to, że sporadycznie się bardzo rzadko spotykamy, ale wtedy, jak pracowaliśmy razem, jak się w zespole pracuje razem, razem się prowadzi sprawę a więc razem spędza się 2/3 dnia, a więc spędzaliśmy większość życia razem służbowego.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy rozmawiał pan z panem Przemysławem Zychem na temat afery Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nigdy?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Może po wszystkim, jak w przestrzeni publicznej były informacje dotyczące, że CBŚ coś robi, to, ale to nie była rozmowa merytoryczna.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Szkoda, może by były lepsze efekty, ale to już tak na marginesie.

Chciałbym zapytać, czy po 13 sierpnia 2012 r. Centralne Biuro Antykorupcyjne w Gdańsku zintensyfikowało swoje działania jeśli chodzi o walkę z korupcją? Po upadku Amber Gold…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, ja powiem tak: moi podlegli funkcjonariusze byli bardzo obciążeni sprawami i, w mojej ocenie, wszyscy bardzo ciężko pracowali. A więc, czy były zintensyfikowane? Zawsze ciężko pracowali, było dużo, że tak powiem, materiałów do przerobienia i być może… Trudno mi to ocenić, tak.

Wydaje mi się, że obciążenie funkcjonariuszy było bardzo duże i wszyscy bardzo ciężko pracowali.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek miał wiedzę na temat faktu, że syn premiera Donalda Tuska współpracuje z panem Marcinem P. i firmą OLT Express?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Ja tę informację, pamiętam, pozyskałem z otwartych źródeł informacji – już pani przewodniczącej na ten temat odpowiadałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy kiedykolwiek rozmawiał pan z szefem Centralnego Biura Antykorupcyjnego, panem Pawłem Wojtunikiem, jeśli chodzi o kwestię współpracy formalnej pana Michała Tuska z firmą OLT Express?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, nie przypominam sobie takiej rozmowy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek osobiście znał pana Pawła Wojtunika przed powołaniem pana na funkcję dyrektora delegatury CBA w Gdańsku?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Tak, my się znaliśmy, jesteśmy kolegami ze służby. Poznaliśmy się kilkanaście lat temu w Centralnym Biurze Śledczym. Realizowaliśmy wspólnie zadania, które, kolokwialnie powiem, wymagały dużego zaufania do siebie. I znamy się ze służby od kilkunastu lat.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy po wybuchu afery Amber Gold ze strony centrali CBA była przeprowadzona jakakolwiek rozmowa z panem jako szefem delegatury na temat tego, czy delegatura posiada więcej informacji niż te, które pojawiają się w przestrzeni publicznej? Mam na myśli choćby media, które bardzo szeroko informowały na temat różnych nowych wątków na ten temat.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, ja przepraszam, ale trudno mi być precyzyjnym. Na pewno na temat Amber Gold rozmawialiśmy, ale nie jestem w stanie precyzyjnie odpowiedzieć o szczegółach rozmowy, bo nie pamiętam, po prostu, tego.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy doszło do takiego specjalnego spotkania, że np. szef CBA Paweł Wojtunik zadzwonił do pana…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

….proszę przyjechać! – i…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…żeby pan przyjeżdżał do Warszawy, ponieważ odbędzie się spotkanie z szefami delegatur a szczególnie na przykład z delegaturą gdańską…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…i chodzi o…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…i czy otrzymał pan z centrali jakiekolwiek informacje, że – albo należy podjąć jakieś czynności, albo czy można by było mówić o czynnościach kontrolnych ze strony centrali w sprawie delegatury CBA w Gdańsku w kontekście Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, nie brałem w spotkaniu takim roboczym, gdzie tematem głównym byłoby Amber Gold, ja osobiście nie brałem w takim udziału…w takim spotkaniu udziału.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

I jeszcze jedno mam pytanie: jeżeli chodzi o sprawę Amber Gold i inne sprawy korupcyjne, które państwo prowadziliście, to jakimi metodami Centralne Biuro Antykorupcyjne uzyskiwało informacje na temat korupcji z obszaru działania gdańskiej delegatury CBA?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

W jaki sposób pozyskuje się informacje, tak?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jakimi metodami CBA uzyskiwało informacje na temat korupcji?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, no, tak jak normalna służba antykorupcyjna pozyskuje informacje.

Jeśli chodzi o otwarte źródła informacji to jest jeden z elementów pozyskiwania informacji i tutaj wszystkie służby specjalne na świecie opierają przede wszystkim swoją działalność między innymi na pozyskiwaniu informacji z otwartych źródeł informacji. Czerpaliśmy informacje z wszystkich instytucji państwowych, samorządowych, społecznych, które przekazywały nam informacje. Czerpaliśmy informacje ze wszystkich zgłoszeń, jakiekolwiek wpływały do delegatury, od osób prywatnych, osób anonimowych i, oczywiście, zgodnie z ustawą, podejmowaliśmy czynności o charakterze operacyjno-rozpoznawczym.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy za te działania ze strony Centralnego Biura Antykorupcyjnego, delegatury CBA w Gdańsku, otrzymał pan w 2012 r. nagrodę za pełnienie funkcji i działania delegatury CBA w Gdańsku w walce z korupcją?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, trudno mi powiedzieć, bo tych nagród w CBA było tak mało, bo nie było zbyt wiele pieniędzy – i trudno mi powiedzieć, czy dostałem, czy nie dostałem. W porównaniu do tego, za moje wyniki jakie dostawałem nagrody w Centralnym Biurze Śledczym, no to była przepaść, tak, ale trudno mi teraz powiedzieć, czy dostałem jakąkolwiek nagrodę w CBA. Ale wydaje mi się, że chyba nie dostałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nagany, rozumiem, pan nie dostał od szefa CBA, od osoby z kierownictwa za…

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Panie pośle, nigdy…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…brak działań wobec Amber Gold?

Świadek Jerzy Stankiewicz:

…nigdy w stosunku do mnie nie było żadne prowadzone postępowanie dyscyplinarne i nigdy nie byłem ukarany dyscyplinarnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Dziękuję świadkowi.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Dziękuję, panie pośle.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Świadek Jerzy Stankiewicz:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, po sporządzeniu protokołu będziemy pana prosić o jego podpisanie.

Na tym kończymy dzisiejsze posiedzenie.

Jutro o 10.00 są głosowania. Po głosowaniach przechodzimy na… to jest ta sala pomiędzy hotelem sejmowym a tam na dole, pomiędzy.

Tak, konferencyjna.

Początek jest przy użyciu telebimu a potem przechodzimy na posiedzenie niejawne, tak.

I podobnie za dwa tygodnie – poza ministrem Cichockim, który będzie słuchany normalnie, na jawnym. Dalej przechodzimy… zaczynamy kontynuować ABW.

Dziękuję bardzo, do jutra.